

Protokół Nr XXIX/17
z obrad XXIX sesji Rady Miasta Hajnówka
która odbyła się 28 czerwca 2017 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 15:00 – 21:20

stan osobowy Rady Miasta – 21
obecnych na sesji – 19
nieobecnych usprawiedliwionych – 2

Radni obecni na posiedzeniu :

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Charytoniuk Jerzy
4. Czurak Adam
5. Giermanowicz Jan
6. Golonko Sławomir
7. Kiendyś Ireneusz Roman
8. Kośko Krystyna
9. Kuklik Helena
10. Kulik Sławomir
11. Laszkiewicz Barbara
12. Łabędzki Bogusław Szczepan
13. Markiewicz Piotr
14. Mironczuk Piotr
15. Nieciecki Karol Marek
16. Ostapczuk Jakub
17. Puch Janusz
18. Rygorowicz Ewa
19. Tomaszuk Grzegorz

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

1. Chaniło Alicja
2. Szlifarska Maria

Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka oraz lista obecności gości stanowią Załącznik Nr 1.

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Jerzy Sirak – Burmistrz Miasta Hajnówka
2. Halina Nowik – Skarbnik Miasta Hajnówka
3. Włodzimierz Pietroczyk – Radny Sejmiku Wojewódzkiego
4. Irena Dymińska – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Hajnówce
5. Tomasz Haraburda – Komendant Powiatowy Policji w Hajnówce
6. Grzegorz Bajko – Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce
7. Alla Gryc – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Hajnówce
8. Rościsław Kunciewicz – Dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury
9. Anatol Łapiński – Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce

10. Agnieszka Masalska – Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami i Rolnictwa
11. Marzanna Sołtys – Radca Prawny UM
12. Halina Stepianiuk – Starszy Specjalista – Biuro Rady Miasta
13. Elżbieta Filipowicz – Biuro Rady Miasta
14. Mieszkańcy Miasta Hajnówka

Obrady sesji nagrywała Telewizja Kablowa Hajnówka.

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Proszę o zajmowanie miejsc. Otwieram obrady XXIX sesji Rady Miasta. Bardzo serdecznie witam Panią Inspektor Panią Dymińską, Pana Komendanta Policji Haraburdę i Pana Komendanta Straży Pożarnej Pana Bajko. Witam też Dyrektorów podległych jednostek, pracowników Urzędu, witam radnego Sejmiku Wojewódzkiego Pana Pietroczyka, witam radnych, Telewizję i mieszkańców. Zanim przedstawię porządek obrad, chcę poinformować, że w dzisiejszej sesji uczestniczy 19 radnych, 2 radnych jest nieobecnych usprawiedliwionych. Podjęte dzisiaj wszystkie uchwały mają swoją, są prawomocne. Otrzymali Państwo porządek obrad. Do tego momentu żadnych zmian nikt nie zgłosił i tylko sprostowanie. Czy są uwagi do porządku obrad, zanim przedstawię cały porządek obrad? Jeśli nie ma, przedstawię porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 11 kwietnia 2017 r. do 9 czerwca 2017 r.
6. Skarga mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – rozpatrzenie i podjęcie uchwały.
7. Informacja Komendanta Powiatowego Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta za 2016 rok.
8. Informacja Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej za 2016 rok.
9. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za 2016 rok.
10. Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń w ramach "ustawy krajobrazowej" – informacja.
11. Sprawozdanie z realizacji "Rocznego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2016 rok".
12. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Programu Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Miejskiej Hajnówka za 2016 rok.
13. Zbiorcza informacja o dokonanych umorzeniach oraz ulgach udzielonych w 2016 roku.
14. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Hajnowskiego Domu Kultury za 2016 rok.
15. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej za 2016 rok.
16. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2016 rok.
17. Sprawozdanie finansowe za 2016 rok.
18. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok oraz sprawozdania

- z wykonania budżetu za 2016 r.,
- b) udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka,
 - c) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Hajnowskiemu,
 - d) udzielenia pomocy finansowej Gminie Hajnówka,
 - e) udzielenia pomocy finansowej Gminie Białowieża,
 - f) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Hajnówka na lata 2017-2027,
 - g) zmian w budżecie miasta na 2017 rok,
 - h) zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych oraz nadania nazwy ulicy,
 - i) w sprawie nazwy ulicy,
 - j) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty,
 - k) wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego,
 - l) upoważnienia Burmistrza Miasta Hajnówka do złożenia wniosku aplikacyjnego,
 - m) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka – dla terenów położonych w rejonie ul. Warszawskiej.
19. Wolne wnioski, zapytania.
20. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
21. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem powyższego porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.
(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do punktu 3. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był wyłożony w Biurze Rady. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

(za – 19, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 19)

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 4. Interpelacje. Proszę o składanie interpelacji. Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, szanowni mieszkańcy, chciałem dzisiaj złożyć dwie interpelacje. Jedna z nich będzie brzmiała: „Z uwagi na możliwość niegospodarności ze strony obecnego Burmistrza i w oparciu o odpowiedź, którą otrzymałem o numerze BRM.0003.2016 na złożoną interpelację podczas obrad XIII sesji Rady Miasta Hajnówka w 2016 r. wnoszę o udostępnienie kopii dokumentów potwierdzających zawartą w piśmie odpowiedzi poszukiwania środków na modernizację budynku po biurowcu ZM Hamech. Przypomnę jednocześnie, jak wynika z prowadzonej między radnym a Burmistrzem Miasta korespondencji, budynek ten należy do miasta od 30.09.2011 r. i od tego czasu mija prawie 6 lat, budynek stoi niezagospodarowany, nawet niezabezpieczony przed szkodliwymi warunkami atmosferycznymi.” Nie będę dalej rozwijał tej interpelacji. Nawiążę również do tego w punkcie, w którym będziemy o tym budynku jeszcze mówić. Na tą interpelację chciałbym, Panie Burmistrzu, odpowiedź oczywiście na piśmie. Druga moja interpelacja: „W imieniu mieszkańców i własnym wnoszę o dokonanie przeglądów i napraw funkcjonujących na terenie miasta placów zabaw dla dzieci, gdyż w mojej ocenie ich stan wymaga interwencji. 1. Jednocześnie wnoszę o podanie liczby i lokalizacji placów zabaw podległych miastu. 2. Wnoszę o podanie ilości przeprowadzonych

przeглядów placów zabaw z podaniem adresu, terminu przeglądu, wykrytych wad i uszkodzeń oraz podjętych działań, kosztów poniesionych w wyniku ich usunięcia dla każdego z osobna od dnia 01.01.2016 do dnia 16.06.2017 r. 3. Czy są przewidywane rozbudowy o nowe elementy i modernizacje funkcjonujących już placów zabaw? 4. Czy są przewidywane budowy nowych placów zabaw. Chociażby na osiedlu Chemiczna.” Drodzy Państwo, takich kilka zdjęć poglądowych zrobiłem do tej interpelacji, abyście Państwo mogli się zapoznać, również Pan Burmistrz, jak to wygląda, tak? To jest plac zabaw miejski, betony, wszystko jest na wierzchu, ostre krawędzie. Możemy przewinać dalej. Jak są dokonywane przeglądy? Ułamane, oczywiście, to się może ułamać, tylko dlaczego jest to spróchniałe? I to nie jest z jednego dnia, to są takie, a to jest, proszę Państwa, coś, czego nie ma, co umarło takim naturalnym swoim trybem. To była piaskownica na jednym z osiedli. Zniknęła. A to jest taka karuzela, ładnie zabezpieczona, są siedziska wymienione, jest odmalowana, ale za co dzieci mają się kręcić? Sygnalizowałem to do administratora, brak tej obręczy już z rok temu i to tak sterczy to wszystko, te kikuty ostre i tak dalej. Proszę następne. I tu, drodzy Państwo, takie zapytanie, co to jest? Czy to jest plac budowy, nawieziony żwir, czy co to jest? Ja odpowiem, bo może nie wszyscy się domyślają. To jest piaskownica dla dzieci i przywieziony do piaskownicy piach. W ten sposób, podjeżdża sobie sprzęt, wywraca się ciężarówka i to jest plac zabaw dla dzieci. Tak się podchodzi do tematu. Ta interpelacja jest właśnie wynikiem wielu moich spostrzeżeń i rozmów z mieszkańcami w tym temacie. Nawet, Panie Burmistrzu, rozmawialiśmy tutaj wiele razy o ogrodzeniu i na temat tego ogrodzenia to ja już się nasłuchałem od mieszkańców, od jednej babci nawet, że dziecko, bawiąc się na jednym z placów zabaw, wróciło do domu, do babci, no nie do domu, babcia siedziała obok na ławce, całe umorusane w zwierzęcych odchodach. Czy tak może być? Najczęściej, wykaz najczęściej wykrytych nieprawidłowości na placach zabaw, drodzy Państwo, to jest brak ogrodzeń. Drugą najczęściej wykrywaną nieprawidłowością jest brak regularnych przeglądów i konserwacji. Między innymi stąd moja interpelacja, by poprawić stan techniczny tych naszych placów zabaw. Co będzie dalej, to czas pokaże. Ja uważam, że odpowiednie osoby powinny się tym tematem odpowiednio zająć, bo niedociągnięcia widać gołym okiem. Dzieci nam przybywa, powinniśmy o te nasze pociechy zadbać. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze interpelacje? Jeśli nie ma, odpowiedzi będą później.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do następnego punktu. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 11 kwietnia 2017 do 9 czerwca 2017 rok. Państwo otrzymali informację. Czy są uwagi do informacji? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Państwo radni, szanowni goście, w informacji o działalności Burmistrza od kwietnia do czerwca 2017 roku jest stwierdzenie o zawartej umowie użyczenia nieruchomości. Moje pytanie brzmi: Czy nie posunął się Pan za daleko? Jak wszystkim wiadomo, radni są między innymi po to, aby na bieżąco monitorować decyzje podejmowane przez Burmistrza. To nie zdarza się pierwszy raz, że w zarządzaniu miastem pomija Pan radnych i postępuje jak w prywatnym przedsiębiorstwie. Użycza Pan nieruchomości, która nie jest Pana prywatną własnością. Być może mielibyśmy dla niej inne przeznaczenie a przy okazji proszę odpowiedzieć, jaka rekreacja odbywa się w klubie sportowym? Proszę Państwa, chodzi o umowę zawartą pomiędzy gminą miejską a Hajnowskim Klubem Sportowym "Żubr". W 2007 roku nieruchomość została oddana klubowi w użyczenie na 10 lat, ale wcześniej Rada podjęła w tej sprawie uchwałę, umowę podpisał Pan osobiście 7 maja 2007 roku jako prezes klubu. Teraz, kiedy Pan jest Burmistrzem, umowę o treści identycznej, ale zawartą na 5 lat, podpisał Włodzimierz Budka. Pominął Pan jednak obowiązek uzyskania zgody radnych w postaci uchwały. Czy nie uważa Pan, że jako radni powinniśmy sprawę

tego uzyczenia ograniczyć do swojej kadencji? Może należało nas o to zapytać? Dlaczego podjęta decyzja ma pozbawić następną Radę do samostanowienia? Nie ma Pan umocowań do zawierania tego typu umów poza Radą, a to, co Pan może, to jedynie cofanie, zbywanie udziałów i akcji do określonej kwoty. Proponuję, aby do podjęcia uchwały przez Radę uchwały, umowa została anulowana. Dziękuję za uwagę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, ja mam pytanie odnośnie tutaj odbytego posiedzenia w Augustowie dotyczącego współpracy polsko-białoruskiej i której omawiana była umowa o uproszczeniu wyjazdów na teren Polski czy Białorusi? Czy już wiadomo jest, bo to jest takie moje pytanie, interesują się mieszkańcy, kiedy będą wprowadzone wyjazdy bezwizowe dla mieszkańców miasta Hajnówki i okolic? Dotyczy to przejścia samochodowego. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są pytania do Burmistrza? Jeśli nie ma, Panie Burmistrzu, odpowie Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, jeżeli chodzi o umowę, o której mówi Pan radny Mironczuk, to nie jest generalnie nic nowego, wszyscy wiemy, że to nie od 10, ale w zasadzie od kilkadziesiątu już lat Klub Sportowy „Puszcza” a teraz Klub Sportowy „Żubr”, akurat tak się składa, że prowadzony bezpośrednio na co dzień przez Pana Przewodniczącego Ostapczuka, z tych pomieszczeń korzysta. I tak naprawdę ja nie wprowadzam tu jakiegoś nowego, nie wiadomo jakiego stanu prawnego. Jest to kontynuacja na zasadzie dotychczasowych warunków a to, że w 2007 roku podpisałem tą umowę jako przewodniczący klubu, no bo tak się składa, że byłem wtedy społecznie przewodniczącym tego klubu.

Jakub Ostapczuk – Prezesem.

Jerzy Sirak – Jak wszyscy tutaj wiedzą, prezesem tego klubu, na dzień dzisiejszy no nie należę do żadnej organizacji, nawet do Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki, z wiadomych względów. Natomiast no Pan radny Mironczuk może uważać, że ja nie mam prawa takiej umowy podpisać, ale czy to się Panu radnemu podoba, czy nie, ja taką umowę miałem prawo podpisać, tylko oczywiście mam obowiązek poinformować Radę o tym fakcie i to w tej informacji stosowna wiedza na ten temat się znalazła. Jaka jest tam działalność prowadzona, wszyscy o tym wiemy. Tak jak wspominałem, jest to działalność prowadzona od kilkadziesiąt lat i skoro tak jest, to znaczy, że te kilkadziesiąt lat doświadczenia jest najlepszym potwierdzeniem tego, że ta działalność jest prowadzona dobrze i jest w naszym mieście potrzebna. Na pytanie Pana radnego Pucha, rzeczywiście miało miejsce posiedzenie międzyrządowej komisji polsko-białoruskiej. Takie spotkania się odbywają i takie w tym roku też miało miejsce w Augustowie po stronie polskiej. Ja tam uczestniczyłem jako przedstawiciel Euroregionu Puszcza Białowieska. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski, i Spraw Zagranicznych Białorusi. Były poruszane różne tematy, dużo też dotyczyło wspólnie realizowanych projektów transgranicznych, bardzo pozytywnie ocenianych przez jedną i drugą stronę, ale również była dyskusja dotycząca tego ruchu przygranicznego i jak na dzień dzisiejszy no nie mogę tutaj nic nowego powiedzieć, bo generalnie oprócz tego, że taki uproszczony ruch podobny do tego, który jest u nas w Puszczy Białowieskiej, będzie odbywał się w przejściu w Terespolu, to nie mogę niestety dzisiaj Państwu powiedzieć, że taki ruch przygraniczny, o którym wszyscy myślimy i na który wszyscy czekamy, po jednej i po drugiej stronie granicy, będzie za miesiąc czy za dwa, bo takiej odpowiedzi również na tym spotkaniu nie otrzymałem. Ale duch spotkania, można powiedzieć, i nadzieje są jednej i drugiej strony, że trzeba pracować nad tym, żeby taki ruch

przygraniczny jednak w przyszłości miał miejsce. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej... Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Państwo radni, szanowny Panie Burmistrzu, nie posądzam Pana, że nie zna Pan uchwały o samorządzie gminnym, natomiast bym poprosił, żeby Pan jednak odpowiedział mi na piśmie i przedstawił podstawy prawne, na której to Pan się nie powołał w ogóle i nie zaznaczył. Dlatego proszę o przesłanie mi odpowiedzi na piśmie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 11 kwietnia 2017 do 9 czerwca 2017 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za informacją głosowało 16 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało. Informacja została przyjęta.

(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 19)

Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 11 kwietnia 2017 roku do 9 czerwca 2017 roku stanowi Załącznik Nr 2.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 6. Skarga mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej – rozpatrzenie i podjęcie uchwały. Skarga była rozpatrywana na komisjach. Proszę przewodniczących komisji, i tak po kolei, Janusz Puch.

Janusz Puch – Skarga mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce została przez komisję rozpatrzona i pod dyskusji komisja podjęła następujące stanowisko. Przedstawiony materiał w przedmiotowej sprawie postanowiła podtrzymać swoje stanowisko wyrażone w uchwale Nr XXVIII/184/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 r. w sprawie skargi mieszkanki miasta na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce. Za głosowało 6, wstrzymało się 2, przeciwnych nie było, w głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Przewodniczący Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Radni na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej, można powiedzieć, tak samo, jak radni na poprzedniej komisji, po zapoznaniu się z materiałem, stwierdzili, że materiał w zasadzie nie wnosi nic tak naprawdę nowego w stosunku do skargi wcześniej składanej, w związku z tym wyrazili stanowisko, że należy utrzymać postanowienia z, uchwałę z poprzedniego rozpatrywania skargi. W głosowaniu uczestniczyło 7 członków komisji, za było 6 z 1 głosem wstrzymującym się.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych w dniu 22 czerwca roku bieżącego komisja rozpatrzyła skargę mieszkanki miasta Hajnówka na Burmistrza Miasta i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. I po rozpatrzeniu skargi podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w uchwale Nr XXVIII/184/17 z 26 kwietnia 2017 roku oraz w głosowaniu brało udział 6 osób, 5 osób było przeciw, 1 się wstrzymał od głosu. I ponadto komisja wnioskuje, by zwrócić uwagę skarżącej, że poruszane w skardze kwestie nie należą do kompetencji Rady Miasta, tylko organów ścigania

lub organów sądowniczych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję za opinię. Jeszcze teraz przystąpimy do dyskusji. Proszę, Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, przed sesją zwróciła się do mnie Pani skarżąca, aby udzielić jej dzisiaj głosu, gdyż ma dodatkowe jakieś do tej sprawy dodatkowe argumenty, które być może no będą, przeciwko temu głosowaliśmy, już było za późno, prawda, że tylko i wyłącznie porusza sprawy uprzednio już poruszane, czy uprzednio już głosowane. Dlatego prosiłbym w imieniu swoim o udzielenie głosu Pani Z. teraz.

Jakub Ostapczuk – Nie teraz. Najpierw radni. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, tak się składa, że dzisiaj Rada Miasta przyjmie także informację o umorzeniach, które każdego roku, informację, którą przyjmujemy każdego roku. Każdy z Państwa, kto zapoznał się z tym materiałem, wie, że są takie sytuacje życiowe, które powodują to, iż mieszkańcy zadłużają się, czy to z powodów finansowych, czy jakichś społecznych, z różnych powodów, tak? Z taką sytuacją mamy do czynienia. Ja chciałbym zwrócić uwagę radnych najpierw na to, że czy tego chcemy, czy nie chcemy, z sytuacją występowania długu mieszkańców wobec ZGM-u, czy wobec innych zakładów czy spółek miejskich, będziemy mieli do czynienia. W kwestii, w przypadku mieszkań jest to sytuacja bardzo ważna i my tak naprawdę na dłuższą metę powinniśmy pomyśleć o tym, by na przyszłość zaradzić takim sytuacjom, które opisuje ta niniejsza skarga chociażby. Braliśmy już ją pod uwagę na poprzedniej sesji. Wróciła do nas. Może się okazać, że jeszcze z tą skargą będziemy mieli do czynienia, z podobnymi skargami możemy mieć do czynienia. Bo niestety, taka jest sytuacja w Hajnówce. I jak mówię, to jest czas, żeby pomyśleć nad działaniem systemowym, które takie sytuacje będzie niwelowało. Proszę Państwa, chciałbym poddać taką sugestię, może faktycznie jakimś sposobem jest szybka budowa większej ilości mieszkań socjalnych. Może mamy takich klientów ZGM-u, którym trzeba by było już teraz, zanim nastąpi eksmisja, proponować zmianę standardu zajmowanego lokalu, tak żeby był dopasowany do ich możliwości finansowych. Ja do tematu mieszkań socjalnych co jakiś czas wracam i proszę zwrócić uwagę, że my tak naprawdę cały czas stoimy w miejscu. Jest oczywiście obietnica, że będzie tam 5 czy 6 lokali w najbliższym czasie, ale tak naprawdę słuchamy o tym i sytuacja nadal się nie zmienia. Ja poddaję to Panu Przewodniczącemu Rady Miasta przede wszystkim pod rozwagę, żeby faktycznie na bazie Rady Miasta w gronie radnych taką sytuację zacząć na poważnie analizować i wypracowywać sposób działania, który szybko rozwiąże nam taką kryzysową, bądź co bądź sytuację, niecodzienną w każdym bądź razie, tak? Ja miałbym, zanim Pani skarżąca zabierze głos, to chciałbym zwrócić jej uwagę, zadać jej konkretne pytania, bo to jakby bezpośrednio ze skargi nie wynika, ale możemy wnosić, że toczą się już w przypadku tej skargi czy w tematach zawartych w tej skardze jakieś postępowania czy może je prowadzi prokurator, może one są przedmiotem rozpatrywania przez sąd, czy są też elementem pracy operacyjnej policji? Chciałbym, żeby Pani nam powiedziała o tym, tak, w jakim zakresie, czy prokuratura, czy policja, czy sąd tą Pani skargą, czy jej elementami poszczególnymi się zajmuje, to będzie dla nas bardzo ważna informacja, żeby w ogóle się tą sprawą zająć. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Szanowni Państwo radni, na poprzedniej sesji wyraziłem swoje zdanie dotyczące skargi mieszkanki i podtrzymuję jako człowiek w pełni identyfikujący się ze stanowiskiem, że

skargę należy rozpatrywać z uwagą i życzliwie. Akurat dzisiejszy problem należy już do organów ścigania i radni raczej niewiele mogą pomóc. Niemniej wracając do sprawy starego regulaminu odnośnie mieszkań, ponownie proszę o rozważenie, czy nie należałoby go przystosować do obecnych warunków i czy jednak nie rozdzielić mieszkań komunalnych od socjalnych. Widzę taką potrzebę, wręcz pilną potrzebę i będę się domagał, aby jeszcze w obecnej kadencji taki podział nastąpił. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli radni nie mają więcej uwag, Pani skarżąca chce zabrać głos. Proszę.

Mieszkanka miasta – Wysoka Rado, wysoka Rado, Panie Burmistrzu, dla Pana dałam wniosek o wyliczenie tych kwot. To był wrzesień 2014 rok. Co Pan zrobił? Odpowiedzi nie otrzymałam. Nie otrzymałam odpowiedzi. Nie ma Pan odpowiedzi na to, na ten mój wniosek. Pisałam skargę do Wójtowej. Pani Wójtowa powiedziała, że oddała pismo do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz, nie wiem, nie odpowiedział, nic nie wiem. Teraz pojechałam do sądu, patrzę w tych aktach, co mnie podali na eksmisję, pisze przerabiali, ja płaciłam na numer mieszkania a oni przerabiali na numer budynku pieniądze i pisze w aktach, przerabiali na aktach, bo widziałam akta. Oddałam teraz do prokuratury pismo, ale prokuratura nie bardzo się też tam bierze. Bo teraz ja mam wyrok. I z tą kwotą, co właśnie Pan Dyrektor ujawnił tą kwotę w prokuraturze ze swoimi koleżankami z gospodarki, mam tutaj taki wyrok właśnie z tą kwotą, 47 000 i proszę, ten wyrok chcę złożyć. Pisałam do Pana Dyrektora wnioski, nie rozpatrywał. Eksmisja. Nie rozpatrywał. Eksmisja. Nie odpowiadał mi na moje wnioski. Bo oni już ułożyli plan. Bo na męża umowie tu jest 47 000 ponad pieniądze, których Pan Burmistrz, Pan Dyrektor pobierał pieniądze. Moje wpłaty bez umowy. Pobierał. Od 1998 do 2001. Dopiero zlitował się wezwać męża, podpisać umowę. Gdzie te pieniądze szły? Gdzie te pieniądze szły? Później giną pieniądze. Też tak samo, 2008. Jest dodatek mieszkaniowy. Ja sprawdzam kwoty, są pieniądze wpłacone. Giną pieniądze. Jest to kwota 3 400 tam 3 409,28 złotych, coś tam, groszy. Nie ma wpłat. Później przysła druki już po śmierci męża, ta właśnie Z., co zrobiła z komputera te wydruki, do skrzynki listy wrzuca właśnie te wydruki. I ta kwota znajduje się w tych drukach komputerowych. Ta kwota. Bo przepisali tą kwotę nie na numer mieszkania, nie na konto męża, tylko na numer budynku. A co mnie obchodzi, że Pan Dyrektor bierze pieniądze na numer budynku. Nie wiem, co tutaj się dzieje. Tu jest wielki, wielki bałagan. W tych aktach męża, bo to nie moje są akta, tylko męża, bo mąż wypracował na kolei to mieszkanie, ciężko wypracował na torach kolejowych, na torach kolejowych, układał tory, tory układał kolejowe. Ciężko wypracował a Urząd Miasta, Pan Burmistrz, gmina przejęli te mieszkania za darmo, za darmo. A te mieszkania były budowane z działu socjalnego z męża oszczędności, których my jeszcze dokładaliśmy, z których myśmy jeszcze dokładali pieniądze. Dwie umowy. Mąż dostał mieszkanie z Warszawy z Centralnej Dyrekcji Kolei Państwowych. Jest tam umowa w aktach bodajże, może nie cała, ale jest. I 1983 rok, weszliśmy z mężem i z dziećmi do mieszkania, mieszkać a że choroba męża i później mnie zwolnili z zakładu, jakiś czas nie płaciliśmy, trudno, wpadliśmy w te długi. Ja chciałam spłacić te długi i była tu kwota podana, jest nawet w tym wyroku, że jest kwota podana, że powinnam spłacić tyle i tyle. Ale nie wiem, odsetkach nikt nic nie mówią. Pani S. E. załatwiała, rządziła a Pan na pewno wiedział o tym, że on biorą pieniądze bez umowy, biorą pieniądze bez umowy. Jak można w dzisiejszych czasach dać pieniądze bez umowy? To sobie idą pieniądze na zyski, tak? Później giną pieniądze, Pan Dyrektor przynosi notatkę służbową. Ból głowy chwyta. Mąż pisze wniosek składa o podzielenie mieszkania. Pan Dyrektor przynosi notatkę służbową. Co ta notatka służbowa ma za znaczenie? Tu powinna być umowa, bo długu nie było. Niech powie, czy dług był, bo ja mam wpłaty. Mam książeczkę wpłaty, długu żadnego nie było, więc powinien przynieść umowę na mniejszy metraż, żeby dalej płacić, przynosi notatkę służbową. Co to znaczy ta notatka służbowa? Nie wiem, bez pieczęci. Nie wiem. A później słyszę w telewizji – notatka służbowa jest na Policji – mówią w telewizji. Piszę ja do Dyrektora

wniosek jeden, drugi i trzeci, co oznacza ta notatka służbowa, czemu my nie mamy umowy najmu. Nie ma odpowiedzi, Pan wniosek chyba, nie wiem, porwany może do kosza, nie wiem. Nie wiem, co tu się dzieje. W tych aktach męża nie udostępniali... męża, ani dodatków mieszkaniowych. Dodatki były mieszkaniowe od 1998 roku od września do 2008 roku. W sprawie w sądach znów żądają pieniędzy. Jakich pieniędzy – nie wiadomo. Biorę kredyt w banku, wpłacam. Woda. Jaka woda? Wpłaciłam zaliczki miesięczne za wodę nierozliczane. Wpłaciłam czynsz nierozliczane na koniec roku. Gdzie te pieniądze szły? No teraz jest ujawnione. W prokuraturze jest taka sama kwota, tylko tam już końcówka przerobiona. O taką kwotę. Niestety.

Jakub Ostapczuk – Dobra, wszystko mamy tą informację. Pani tam szczegółowo napisała już kilkakrotnie.

Mieszkanka miasta – Proszę.

Jakub Ostapczuk – I my analizowaliśmy, i tutaj jak jedna z komisji poinformowała, że tutaj to już nie jest kompetencja Rady a te zarzuty, co Pani robi, a innych organów tego.

Mieszkanka miasta – Przepraszam jeszcze. Zwrócę się do Pana Dyrektora. Wyrwało w nocy wodę. To dobrze, że u mnie wnuczka była. I wyszła z pokoiku do korytarza, i mówi: Babciu, wody tyle już nalane. Wyrwało aż przez łazienkę, przez ten mur łazienki przeszło aż na korytarz. Raniutko tam dzwonię do jednego elektryka, wysyła z Grunwaldzkiej jednego kierowcę, co teraz jeździ w gospodarce.

Jakub Ostapczuk – Ale to taki szczegół to jest.

Mieszkanka miasta – Przyjeżdża on, przylatuje on za wodę, zakręca te zawory, nie działają, ale trochę przykręcił. Woda się leje przez tydzień. Ja rano wstaję, piszę wniosek do Pana Dyrektora, proszę przyjść zrobić mi wodę. Nie ma, nie ma przez tydzień woda się leje. Pan se zdaje sprawę?

Jakub Ostapczuk – Ale to jakby nie...

Mieszkanka miasta – Ale wszystko...

Jakub Ostapczuk – Nie związane ze skargą. Dziękuję Pani.

Mieszkanka miasta – Ale wszystko oszczędność. Oszczędność wszystko wody. A później nie rozliczają wody, nie rozliczają czynszu. Gdzie te pieniądze? No teraz jest już do wymiany. Gdzie pieniądze są?

Jakub Ostapczuk – Dobra, mamy tutaj decyzję, wszystko.

Mieszkanka miasta – Dobrze, dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze?

Mieszkanka miasta – Teraz gdzie pieniądze, jaka kwota?

Jakub Ostapczuk – Do informacji? Pan radny Borkowski.

Mieszkanka miasta – Eksmisja. Najlepiej na kogoś...

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, w związku z wysłuchaniem skarżącej tutaj, ja mam jedno pytanie, które mi się nasunęło. Pani mówi, że w 2008 roku dostawała dodatek mieszkaniowy. Czy przy zadłużonym mieszkaniu dodatek mieszkaniowy przysługuje?

Mieszkanka miasta – Ale ja nie wiem, ja dostałam. Załatwili, dali.

Jakub Ostapczuk – Czy ktoś może odpowiedzieć?

Mieszkanka miasta – Mam książeczkę.

Jakub Ostapczuk – Ale już my mamy napisane. Czy ktoś może odpowiedzieć na to pytanie? Czy później odpowiemy na...?

Maciej Borkowski – Nie, nie, teraz.

Jakub Ostapczuk – Teraz. Czy dodatek mieszkaniowy się należy przy zadłużonym mieszkaniu?

Mieszkanka miasta – Ja nie wiem. Ja dostałam w każdym bądź razie. Bo mąż załatwił. Ja wpłaciłam te kwoty...

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć, bo sytuacje, stany indywidualne są różne. Generalnie warunkiem przyznania dodatku mieszkaniowego jest bieżące rozliczanie się z czynszów mieszkaniowych i zwykle wtedy pieniądze są przekazywane bezpośrednio na rachunku Spółdzielni Mieszkaniowej czy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Ale mogą być różne sytuacje. Jeżeli Zakład czy Spółdzielnia zawrze porozumienie o rozłożeniu na raty jakiejś tam zaległości, no to staramy się być tutaj elastyczni i nie ma takich przypadków, żeby osoby, które miały prawo do dodatku mieszkaniowego, z tego dodatku nie korzystały. Chociaż zdarzały się, że tak powiem, różne sytuacje, ponieważ jest oczywiste, że warunkiem przyznania dodatku mieszkaniowego jest przede wszystkim złożenie wniosku osoby zainteresowanej o wypłatę tego dodatku i przedłożenie wszystkich potrzebnych dokumentów.

Maciej Borkowski – I niezadłużenie lokalu, tak?

Jerzy Sirak – Mówię Panu, że to trzeba sprawdzić każdy przypadek. Generalnie jest taka zasada – albo musi być wszystko na bieżąco, albo musi być uregulowana spłata poprzez porozumienie o rozłożeniu jakiejś zaległości na raty. Ale, mówię, generalna zasada jest bieżące rozliczenie z należności wobec Spółdzielni Mieszkaniowej czy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.

Jakub Ostapczuk – No jeszcze Pan chce dopytać radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Dyrektorze, czy takie porozumienie między skarżącą a Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej było?

Jakub Ostapczuk – Pan Dyrektor Łapiński.

Anatol Łapiński – To znaczy tak, jeżeli...

Jakub Ostapczuk – Mikrofon proszę.

Anatol Łapiński – Jeżeli był przyznany dodatek...

Mieszkanka miasta – Ja chciałam spłacić dług.

Anatol Łapiński – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, jeżeli dodatek był przyznany i był przekazywany przez gminę, to wiadomo, że musiały być te formalności dopełnione. Innej możliwości nie ma. Bo jeżeli ktoś przestaje wносить opłaty, informujemy miasto, że jest mieszkanie zadłużone i nie wnoszone są na bieżąco opłaty i wtedy wstrzymuje się wypłatę dodatku, wstrzymuje się, chcę podkreślić. Jeżeli ureguje osoba, która z jakiegoś powodu przestała płacić, to ten dodatek jest z powrotem wypłacany w pełnej wysokości. Także jeżeli tutaj był wypłacany ten dodatek, to musiały być dopełnione formalności.

Jaku Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny jeszcze Borkowski.

Maciej Borkowski – A tak gwoździ uściśnienia, do którego roku był pobierany ten dodatek mieszkaniowy przez skarżącą?

Mieszkanka miasta – Od 2008.

Maciej Borkowski – Od 2008.

Anatol Łapiński – Ale to ja przecież nie mam w głosie księgowości, trudno mi tutaj w tej chwili powiedzieć.

Mieszkanka miasta – Przecież dałam ten.

Anatol Łapiński – Już to było wielokrotnie sprawdzane przez różnego rodzaju instytucje kontrolne, także i prokuratora, i sądy, także wszystkie te wyroki Pani przecież skarżyła. Jeżeli był wyrok wydany przez sąd instancji niższej, Pani skarżyła do instancji wyższej. Było to sprawdzane, także w tej chwili analiza, to trzeba było analizować wyroki sądowe. Czy jesteśmy władni, żeby to robić? Nie wiem.

Jerzy Sirak – No na pewno nie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Mieszkanka miasta – A Pan wie, co pisze prezes sądu mnie? Że chcą ode mnie podwójnych wpłat, że Pan chce, żąda ode mnie podwójnych wpłat. Prezes sądu pisze. Proszę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję. Jeszcze radny Borkowski.

Mieszkanka miasta – Ode mnie chcą podwójnych wpłat.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, zanim przystąpimy do głosowania nad tą skargą, za którą zgłoszę, że tak, jest ona zasadna, może uzasadnić to moje podejsście, dlatego że bardzo ogólnikowo, temat jest jak najbardziej złożony, ale bardziej wierzę mieszkance miasta niż całemu temu mechanizmowi, z którym ja również w 2014 roku jako mieszkaniec miasta składający skargę, się zderzyłem. I wiem, jak ta administracja działa, jak to wszystko się przemiela, jak to wszystko się robi, żeby wyszło na to, że administracja, że

Urząd Miasta, że władze mają rację. Ja się z tym zderzyłem, widzę bezradność tej Pani. Ja również byłem w tamtym momencie bezradny, również byłem co dla niektórych za mały na tą chwilę. Teraz jestem w Radzie Miasta. Wiem, jak to działa i dlatego zgłoszę za tą skargą, że jest ona zasadna z uwagi na to, jeszcze raz podkreślę, bardziej wierzę mieszkance niż całemu temu mechanizmowi, jaki tutaj przedstawiamy. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za przedstawione. Ale naprawdę, my tyle materiałów od Pani dostaliśmy.... No, krótko. Króciutko.

Mieszkanka miasta – Jedno zdanie.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, proszę.

Mieszkanka miasta – Otrzymuję jakieś pismo, pisze komornik, sprawy nie było a komornik. Później się dowiaduję, że przyszła moja karta na moje dane osobowe do banku PKO i ktoś z gospodarki, któraś pracownica, może dyrektor, nie wiem, czy radca prawny, idą, pobierają tą kartę, podpisują moim nazwiskiem, wykorzystują moje dane osobowe, pobierają kartę i na Piłsudskiego w bankomacie pobierają kwotę, kwotę 3 400. Zachodzę do ZUS-u sprawdzić swoje akta, bo mi nie daje spokoju w domu. No tak, 2010 29 październik, kwota przelewu idzie z ZUS-u do bankomatu, Pan Łabędzki o tym trochę może coś pamięta, i pobierają pieniądze, i gdzie te pieniądze idą? Idą dla Dyrektora na stół te pieniądze.

Jakub Ostapczuk – Ale słucha Pani, Pani poważne zarzuty tutaj stawia. Jest tutaj Pan...

Mieszkanka miasta – Tak było.

Jakub Ostapczuk – Jest Pan Komendant tutaj, to jest typowa sprawa karna... Ale słucha Pani.

Mieszkanka miasta – Ale ja zgłosiłam to do prokuratury.

Jakub Ostapczuk – No i ten temat zamknijmy. Niech prokuratura...

Mieszkanka miasta – A z mojej emerytury 3 400 a z męża emerytury 4 730.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Było już. I jeszcze Pan radny Puch.

Mieszkanka miasta – Mnie robią, że ja mam długi? Mnie robią, że ja mam długi.

Janusz Puch – Ja pozwoliłem sobie sięgnąć do poprzednich materiałów.

Mieszkanka Miasta – Pieniądze lewe idą. Niech się wypowie Pan Dyrektor.

Janusz Puch – Proszę Państwa, ja pozwoliłem sięgnąć sobie do materiałów z pierwszego rozpatrywania skargi Pani Z. i okazuje się, co się okazało? Tutaj było pytanie, kiedy Pani dostawała dodatek. Pani dostawała dodatek od 2010 roku do 2011 roku w związku z tym, że Pani płaciła, wносиła opłaty za mieszkanie. Z chwilą...

Mieszkanka miasta – Od którego? 2010?

Janusz Puch – Tak, tutaj dodatek mieszkaniowy.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie przeszkadzać.

Janusz Puch – Natomiast od chwili przestania płacenia za czynszu lokalowego, czyli od grudnia 2011 roku aż z przerwami do 2016 roku płaciła Pani w tym okresie tylko 2 razy.

Mieszkanka miasta – A w sądzie podane 4 razy. To też jest nieprawdziwe. Z sądu podała 4 razy a Pan 2 razy.

Janusz Puch – Lipiec, czerwiec, wpłaciła Pani kwotę jedną w 2012 roku, w 2013 roku w lipcu Pani wpłaciła i to było przez tyle lat tyle Pani wpłaty, więc ja nie wiem, jak to traktować.

Mieszkanka miasta – Ktoś pobierał z bankomatu...

Janusz Puch – Czyli opłaty za czynsz musieli ponosić współwłaściciele, za wodę, za inne rzeczy.

Mieszkanka miasta – Ale słucha Pan... pieniądze z bankomatu.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję, dziękuję Pani.

Janusz Puch – Proszę Panią, ja mówię to, co jest, było w tych dokumentach.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Karol Nieciecki.

Janusz Puch – Dlatego...

Jakub Ostapczuk – Czekaj, chwileczkę, jeszcze skończy Pan radny Puch.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, szanowna Rado...

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, Panie radny, jeszcze nie skończył Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Dla mnie to jest takie po prostu no dziwne no. Walczymy o to, żeby wszyscy mieszkańcy płacili, tym bardziej była z Panią K., jak tutaj w tym piśmie jest, które otrzymali wszyscy radni, pisane, że były zawierane porozumienia, umowy, żeby po prostu pomóc Pani spłacać zaległe długi, rozkładano na raty. Mało tego, przychodzono do Pani z podpisaniem umowy, których Pani nie chciała podpisać tych umów, nawet na ostatnie mieszkanie, w którym Pani mieszka, gdzie ja byłem ostatnio z Panią z pracy, żeby Pani podpisała na to mieszkanie. Z kolei Pani napisała, że myśmy byli po akt zgonu Pani męża. Po co akt zgonu Pani męża?

Mieszkanka miasta – No tak. Bo S. mówiła do mnie: Zamknij umowę męża i daj akt zgonu.

Janusz Puch – To nie jest prawda, proszę Panią. Byliśmy z umową.

Mieszkanka miasta – To ja jestem nie halo, co?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę...

Janusz Puch – Tak, ja chciałem tylko... Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Panie... Teraz radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Przewodniczący, szanowna Rado, proszę o wykluczenie Pana Janusza Pucha z głosowania, gdyż nastąpił tu konflikt interesów. Pan Janusz Puch jest pracownikiem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i jest w pewnym sensie stroną, wiadomo, że zawsze będzie zajmował takie, a nie inne stanowisko, w związku z powyższym poddaję pod głosowanie mój wniosek.

Jakub Ostapczuk – Radnego prawnie nie można wykluczyć.

Karol Marek Nieciecki – To powinien się po prostu radny sam wstrzymać a jeśli są takie fakty, jakie to Pan podaje, Pan Dyrektor również dobrze może przedstawić te fakty, prawda, natomiast przez to, że jest Pan pracownikiem, będzie Pan zawsze swego stanowiska bronił, prawda, pracy...

Janusz Puch – Ja przepraszam, Panie Karolu, ale te fakty wszyscy radni mieli.

Karol Marek Nieciecki – Panie Januszu, ja już powiedziałem, Pan jest stroną w tej sprawie, ja nie.

Jakub Ostapczuk – Dobra, czy Pani Mecenasa może powiedzieć, czy może Pan radny Puch nie głosować?

Marzanna Sołtys – Sam radny powinien wiedzieć, czy tutaj następuje konflikt interesów, aby wykluczyć się z głosowania, więc tutaj proszę samego radnego o powzięcie decyzji. Rada nie może wykluczyć innego członka Rady z głosowania. Także chyba to już jest jasne.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję za wyjaśnienia. I na podstawie opinii komisji przygotowaliśmy uchwałę w sprawie podtrzymania stanowiska wyrażonego w uchwale Nr XXVIII/184/17. Wszyscy radni tą uchwałą otrzymali. Przystąpimy do przegłosowania tej uchwały. Kto jest za przyjęciem tej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1 radny. Kto się wstrzymał? 4. Za uchwałą głosowało 14 radnych, 1 radny był przeciwny, 4 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

(za – 14, przeciw – 1, wstrzymało – 4, głosowało – 19)

Uchwała Nr XXIX/191/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie podtrzymania stanowiska wyrażonego w uchwale nr XXVIII/184/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 26 kwietnia 2017 roku w sprawie skargi mieszkanki miasta na Burmistrza Miasta Hajnówka i Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce stanowi Załącznik Nr 3.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przystąpimy teraz do punktu 7. Informacja Komendanta Powiatowej Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Hajnówka za 2016 rok. Jest z nami dzisiaj Pan Komendant Powiatowy Pan Haraburda i osobiście przedstawi nam sytuację.

Tomasz Haraburda – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie. Postaram się dochować reżimu czasowego, do jakiego zobowiązał mnie tu Pan Przewodniczący, aczkolwiek chciałbym się też odnieść do tego, co przed chwilą, czego przed chwilą dotyczyła dyskusja. Jeżeli Pani jako skarżąca ma informacje o podejrzeniu nawet dokonania jakichkolwiek przestępstw, co do których nie były jeszcze prowadzone postępowania karne, nie ma tam prawomocnych rozstrzygnięć, to zapraszam do

Komendy, takie zawiadomienie zostanie od Pani zostanie przyjęte i na pewno pod nadzorem prokuratury takie postępowanie będziemy prowadzić.

Mieszkanka miasta – Ale ja zgłaszałam do prokuratury.

Tomasz Haraburda – Dlatego mówię, że jeżeli nie składała Pani takiego zawiadomienia, jeżeli nie ma tam prawomocnych rozstrzygnięć lub ma Pani nowe informacje dotyczące tych czynów czy podejrzenia czynów karalnych, zapraszam i na pewno postaramy się w tej sprawie pomóc.

Mieszkanka miasta – Gdzie te pieniądze poszły? To ponad 8 100 ileś tam złotych

Tomasz Haraburda – Wracając do sprawozdania i tego reżimu czasowego, o którym tu Przewodniczący mówił, podsumowując ubiegły rok. Ubiegły rok, zarówno w pracy całej polskiej Policji, jak i Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce, można śmiało rzec, że był to dobry rok. Był to rok, w którym kolejne sukcesy osiągaliliśmy, w którym coraz lepiej pracowaliśmy dla dobra bezpieczeństwa nie tylko obywateli, mieszkańców Hajnówki a także całego powiatu, jak i w całym kraju odnotowywaliśmy coraz lepsze wyniki. Podjęte przez naszą Komendę kroki pod auspicjami i Komendy Wojewódzkiej, i Komendy Głównej jak i naznaczone kierunki przez Ministerstwo pozwoliły na to, żeby zacieśniać współpracę Policji ze społeczeństwem, z mieszkańcami naszego miasta, dzięki czemu coraz bardziej możemy służyć społeczeństwu, poznawać problemy społeczeństwa i reagować na nie, rozwiązywać je. Cały czas poruszamy się w ramach priorytetów Komendanta Głównego Policji i Komendanta Wojewódzkiego narzuconych nam na najbliższe lata. Są to priorytety narzucone na okres od 2016 do 2020 roku. Zgodnie z założonymi celami, głównym celem jest to, żeby Policja była coraz bliżej ludzi, to, żeby policjant był traktowany jako osoba, która może pomóc, jako osoba, która, do której można się zwrócić o pomoc, jako osoba, która kompetentnie rozwiąże każdy nasz problem. Realizując te priorytety, podjęliśmy szereg działań. Jednym z tych działań było już na początku roku zorganizowanie szeregu spotkań ze społeczeństwem, debat ze społeczeństwem. Również w Hajnówce odbyły się takie debaty, w całym powiecie hajnowskim było 30 spotkań, 2 debaty, których efektem było wskazanie nam przez społeczeństwo nurtujących ich problemów, jak też przejęcie przez nas również naszych lokalnych priorytetów, które staramy się realizować. Wynikiem tych konsultacji, w trakcie tych konsultacji również rozmawialiśmy o nowym narzędziu wprowadzanym przez Ministerstwo i przez Komendę Główną Policji, jakim jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Narzędzie to, które służy anonimowemu zgłaszaniu Policji problemów, które ma dać Policji możliwość tego, aby to właśnie społeczeństwo, aby to mieszkańcy także Hajnówki wskazywali nam to, co ich nurtuje, to gdzie powinniśmy działać. Anonimowość tego narzędzia daje nam możliwość tego, że każdym, bez informowania o tym, skąd się z nami kontaktuje, w jaki sposób, pozwala na to, że bez skrupułów obywatele mogą się do nas zwracać. Aczkolwiek zachęcamy też do kontaktu osobistego, zachęcamy do tego, żeby współpracować. Kolejnym aspektem tego zbliżania się do społeczeństwa jest nowa rola dzielnicowego. Dzielnicowi od ubiegłego roku dostali szereg narzędzi, w tym wdrożyliśmy aplikację Moja Komenda. Jest to aplikacja mobilna, dzięki której każdy obywatel może bezpośrednio skontaktować się z właściwym dzielnicowym. Tworzymy nową rolę dzielnicowego. Do tej pory dzielnicowy był obarczany szeregiem różnych problemów. Na chwilę obecną dzielnicowy ma być takim, jak to się mówi od pewnego czasu, policjantem pierwszego kontaktu, takim policjantem, do którego każdy się może zwrócić z problemem. Nie tylko w sprawach karnych, nie tylko w sprawach o wykroczenia, ale także w nurtujących nas w najbliższym otoczeniu też na osiedlach hajnowskich, w miejscach zamieszkania, problemach. Ta rola dzielnicowego, to odzwierciedlenie tej ważnej roli dzielnicowego, to też wprowadzenie nowego stanowiska, stanowiska starszy dzielnicowy, który w tym roku również został wprowadzony w naszej Komendzie. Mamy 2 starszych dzielnicowych. Daje to możliwość dzielnicowemu nie tylko pracy

na swoim stanowisku, ale też awansu, rozwoju zawodowego i podnoszeniu swoich kwalifikacji. Ubiegły rok to szereg zabezpieczeń na terenie miasta Hajnówka, na terenie powiatu hajnowskiego, ale też udział naszych policjantów ogólnopolskich działaniach. Nasi policjanci aktywnie uczestniczyli w zabezpieczeniu światowych dni młodzieży, szczytu NATO, za co również podziękowania z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i ich działania były również nagradzane. Jeżeli, wracając do dzielnicowego, również dzielnicowy naszej Komendy asp. Marek Klimuk zdobył II miejsce w plebiscycie organizowanym przez Komendę Wojewódzką Policji na najlepszego dzielnicowego województwa podlaskiego. Asp. Marek Klimuk obecnie pełni funkcję dzielnicowego na terenie miasta Hajnówka. Wśród naszych działań realizowanych na terenie miasta Hajnówka współpracujemy z różnymi podmiotami. Współpracujemy zarówno ze Strażą Pożarną, współpracujemy ze Strażą Graniczną, staramy się współpracować z lokalnie zarówno tu z Panem Burmistrzem, jak i z innymi samorządami i myślę, że na chwilę obecną można powiedzieć, że ta współpraca przebiega poprawnie, jest tego wyraz. Możemy dzisiaj zobaczyć chociażby we wprowadzeniu patroli rowerowych, gdzie właśnie dzięki podjętych w ubiegłym roku decyzji w tym roku udało nam się wprowadzić takie patrole rowerowe. Spotkały się one z dobrym przyjęciem społecznym, ja również otrzymuję takie sygnały, że policjanci są widoczni, że są w takich miejscach w których wcześniej ich nie było i wszyscy chwalą nas za tą decyzję. I tu chciałbym podziękować Panu Burmistrzowi za wsparcie w tym zakresie. Może przejdźmy do statystyki, bo nie sposób podsumowywać naszych działań bez właśnie tej statystyki. Tutaj krótka informacja, wracając do tych priorytetów, w ramach których działamy. Tak jak widziecie Państwo, pierwszy punkt to te zwiększenie efektywności działań Policji i wzmocnienie współpracy ze społeczeństwem. Na to kładziemy naprawdę duży nacisk, na to liczymy, na tą współpracę ze strony społeczeństwa, także tu też apeluję do Państwa, żebyśmy tej Policji się nie bali, żebyśmy tą Policję doceniali, bo naprawdę robimy w tym zakresie bardzo, bardzo dużo starań. Kolejne priorytety to przede wszystkim bezpieczeństwo w ruchu drogowym, zwiększenie wykrywalności, zwiększenie naszych działań w zakresie przestępstw ekonomicznych i szereg innych działań. Króciutki wykres, chwalcąc się na szczeblu ogólnopolskim, zaufanie do Policji, poczucie bezpieczeństwa Polaków cały czas trend wznoszący i rekordowe wyniki w ubiegłym roku osiągnęte przez Policję. W tym momencie, jeżeli chodzi o skalę ogólnokrajową, 90 % Polaków czuje się bezpiecznie w miejscu, w którym mieszka. Jest to niewątpliwie nasz duży sukces, te 5 % cały czas pozostaje nam jednak pole do działania i na pewno będziemy robić, żeby jak największe wyniki osiągać. Jeżeli chodzi o samą Komendę Powiatową, Komenda Powiatowa to 96 funkcjonariuszy oraz 20 pracowników cywilnych. Przepływ kadr. W ubiegłym roku mieliśmy pełną obsadę komendy. Cały garnizon podlaski w tym zakresie przoduje w całym kraju. Na chwilę obecną dzięki ustawie modernizacyjnej przyjętej przez rząd, otrzymaliśmy również nowe etaty, które będziemy musieli zapełnić w najbliższym czasie, stąd też zachęcam młodzież i inne osoby poszukujące pracy chcące pracować w Policji, do tego, aby składały podania, bo te nowe etaty, które dostaliśmy, dają możliwość tego, że osoby, które składają podania o przyjęcie do służby z Policji, będą miały szansę pracować tutaj u nas, tutaj na naszą korzyść bez konieczności wyjazdu w inne tereny naszego województwa czy kraju. W ubiegłym roku zwolniliśmy ze służby 7 funkcjonariuszy, przyjęliśmy do służby 6 funkcjonariuszy. Koncepcja pracy dzielnicowych to to, o czym mówiłem. Dzielnicowy ma zupełnie inną rolę, może nie zupełnie, ale bardziej ukierunkowaną na współpracę, bardziej ukierunkowaną na pracę w swoim rejonie. Dzielnicowy jak najmniej pracuje w dniu dzisiejszym za biurkiem. Ma być widoczny, ma być pomocny i ma pracować przede wszystkim w swoim rejonie. Krajowa Mapa Zagrożeń bezpieczeństwa w naszym województwie została wprowadzona jako program pilotażowy już od czerwca. Na chwilę obecną nasze województwo również przoduje w zgłoszeniach, jeśli chodzi o Krajową Mapę. Powiat hajnowski, nasza Komenda odnotowała niemal 1 000 zgłoszeń na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Z tego 1 000 zgłoszeń ponad 50 % jest, są to zgłoszenia potwierdzone. Każde te zgłoszenie jest przez nas wnikliwie analizowane. Jest to nowe narzędzie, aczkolwiek tak jak mówię, podchodzimy priorytetowo do tego zadania. To zadanie jest realizowane

zarówno przez dzielnicowych, jak i przez policjantów ruchu drogowego, policjantów kryminalnych. Każde takie zgłoszenie anonimowe wywołuje naszą reakcję. Nie jest to zgłoszenie alarmowe, aczkolwiek wszędzie, gdzie takie zgłoszenie otrzymamy, tam jesteśmy, tam sprawdzamy. Ponad 50 % w chwili obecnej. Oczywiście tutaj z uwagi na tę anonimowość mamy też sytuacje, gdzie te zgłoszenia są złośliwe, gdzie te zgłoszenia są z natury rzeczy niemożliwe do potwierdzenia, aczkolwiek tutaj również we współpracy z innymi służbami pracujemy. Te zgłoszenia są różnego charakteru, ta mapa ma na pewne ograniczenia, ale jest cały czas modyfikowana. Tam są zarówno zgłoszenia dotyczące spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych, jak i z zakresu ruchu drogowego, z zakresu porządku publicznego. Tam, cały katalog zgłoszeń, które można nam zgłosić i na pewno wywoła to naszą reakcję. Aplikacja Moja Komenda, o której mówiłem, aplikacja Moja Komenda, każdy może ją sobie pobrać na swoje urządzenie mobilne i dzięki temu łatwo wyszukać komendę, dzielnicowego, skontaktować się, wysłać wiadomość mailową dzielnicowemu i dzielnicowy na pewno taką wiadomość odczyta i potraktuje jako zwykłą rozmowę, jako zgłoszenie nurtującego nas problemu. Przestępstwa stwierdzone na terenie powiatu hajnowskiego. Tutaj powiat hajnowski odnotowuje coroczny spadek tych przestępstw. W ubiegłym roku na terenie całego powiatu 554 przestępstwa. Jeśli chodzi o miasto, to jest to taki obszar, który generuje nam dużo tych przestępstw, aczkolwiek rok 2016 to spadki. To spadek z ponad 300 do 219 przestępstw, także istotny spadek tych przestępczości stwierdzonych na terenie miasta Hajnówka. Z tych przestępstw najbardziej uciążliwe społecznie czyli przestępstwa z takich u nas określonych jako siedem kategorii, czyli z przestępstw, które największą uciążliwość społeczeństwu powodują: kradzież z włamaniem, kradzież cudzej rzeczy i uszkodzenie rzeczy. To są przede wszystkim te przestępstwa, które najbardziej nas dotyczą, które w dużej mierze zostały wykryte, aczkolwiek cały czas pracujemy. Tutaj mamy uwidocznioną tę naszą wykrywalność, wykrywalność w porównaniu z rokiem 2015 po serii spadków wzrosła, wykrywalność przestępstw kryminalnych od kilku lat już ma trend rosnący, ale to też dla nas cały czas jest pole do popisu. Przestępstwa stwierdzone, w porównaniu z innymi powiatami plasujemy się w środkowej stawce, mniej więcej w środku tego wykresu mamy powiat hajnowski z 584 przestępstwami stwierdzonymi. Jeżeli chodzi o kategorię tych przestępstw stwierdzonych w Hajnówce, to mają tu Państwo rozbite to na poszczególne przestępstwa. Przestępczość nieletnich. Przestępczość nieletnich to kolejny rok spadku przestępczości nieletnich. Pozostaje to cały czas w naszym zainteresowaniu. Przestępczość nieletnich jest monitorowana, demoralizacja nieletnich jest przez nas również monitorowana. Przeprowadzamy wielokrotne akcje zmierzające do zarówno profilaktyki przestępczości nieletnich, jak i wykrywalności w tym zakresie. Zdarzenia drogowe. Zdarzenia drogowe na terenie powiatu hajnowskiego to w porównaniu z rokiem 2015 również znaczny spadek z 33 na 281 zdarzeń na terenie całego powiatu. Jeżeli chodzi o podział, to wypadków mieliśmy niestety 4 więcej, kolizji sporo mniej, za to zaznaczam, że liczba ofiar śmiertelnych z 7 w 2015 spadła do 3 w 2016. Jeżeli chodzi o rozkład zdarzeń drogowych na terenie miasta Hajnówka, mówię tu o wypadkach, czyli zdarzeniach, gdzie osoby poniosły obrażenia, to tak jak Państwo widzą, są to przede wszystkim główne ciągi komunikacyjne, czyli tutaj ciąg ulicy 3 Maja, gdzie tych zdarzeń mamy najwięcej. Stąd też prowadzone w tym roku działania w postaci „Akcji Błysk, prowadzone akcje w stosunku do osób pieszych, gdzie one również generowały szereg tych zdarzeń, gdzie osoby odnosiły obrażenia. Jeżeli chodzi o sam powiat, tak dla pokazania, również są to głównie te najważniejsze ciągi komunikacyjne naszego powiatu, gdzie te zdarzenia mamy odnotowane. Jeżeli chodzi o alkohol za kierownicą, alkohol za kierownicą, nietrzeźwych kierujących w 2015 ogółem 255 zatrzymano, w 2016 spadek – 198. Działania profilaktyczne, jakie prowadzi Ruch Drogowy w naszym powiecie, to działania „Prędkość”, działania „Pasy”, „Truck&Bus” skierowane do kierowców ciężarówek i busów, działania „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Tu kładziemy duży nacisk, ponieważ jest to katalog zdarzeń, które powodują, zazwyczaj powodują uszczerbek na zdrowiu, takich najbardziej szkodliwych społecznie, także tutaj też tę profilaktykę w tym okresie kładziemy na te działania. Działania pod kątem alkoholu, „Bezpieczny weekend” i

szereg innych. Liczba interwencji. Nasze służby zewnętrzne, ogniwa patrolowo-interwencyjnego a także inne, które pracują na ulicy, odnotowały w ubiegłym roku spadek interwencji, ponieważ odnotowaliśmy ich 3 649. Kwestia karalności na terenie miasta Hajnówka. Ogółem wystawiono 1875 mandatów oraz sporządzono 485 wniosków o ukaranie. Tutaj mamy rozbieżność na poszczególne kategorie wykroczeń, co do których ukarano sprawców mandatami a także sporządzono wnioski o ukaranie. W tym prym wiodą oczywiście wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, ponad 1600 takich mandatów i 140 wniosków o ukaranie. Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce w tamtym roku również zabezpieczała szereg imprez masowych, imprez, które wymagały naszej interwencji. To była Noc Kupały, Przebojem na Antenę, Rockowisko, jak również kolejne manifestacje i zgromadzenia, które też wymagały naszej aktywności, czyli wizyta Prezydenta, manifestacja ludności lokalnej w obronie Puszczy Białowieskiej, zgromadzenie Stowarzyszenia SANTA, zgromadzenie KOD-u, protest przeciwko zaniżaniu praw prokreacyjnych kobiet, jak również zabezpieczaliśmy, czego tutaj nie ma, I Marsz Żołnierzy Wyklętych odbywający się na terenie Hajnówki. Profilaktyka. W ramach działań profilaktycznych prowadzimy szereg działań. Są to działania skierowane zarówno do osób starszych, jak i do dzieci i młodzieży. Te działania prowadzimy w szkołach, poza szkołami, wszędzie tam, gdzie możemy. W ramach festynów promujemy te właściwe zachowania, promujemy modę na bezpieczeństwo. Nasza działalność również opiera się na współpracy z samorządami. Współpraca z samorządami w ubiegłym roku miała szeroki aspekt, między innymi były to służby płatne, które na pewno pomagają zapewnić większy udział tych służb zewnętrznych w terenie, większą widoczność policjantów i tutaj każdy z samorządów się do tego przyczyniał, również miasto Hajnówka nam pomogło w tym roku, tak jak mówiłem, już Pan Burmistrz wspomógł nas w zakupie rowerów, także wspomaga nas w służbach zewnętrznych. Mam nadzieję, że to Państwo również dostrzegają, że tych patroli jest teraz więcej. Mam nadzieję, że będzie jeszcze lepiej. Kierunki wyznaczone na przyszły rok to kontynuowanie tych działań, które mieliśmy do tej pory, to poprawa współpracy ze społeczeństwem, to poprawa wykrywalności, to również szereg działań z zakresu ruchu drogowego. Na pewno już Państwo widzą efekty tych działań, bo tych patroli zarówno w ruchu drogowym jest więcej niż w ubiegłym roku. Nasze statystyki już to potwierdzają. Ale z tego roku będziemy sprawozdanie zdawać, mam nadzieję, w roku przyszłym i wtedy będziemy mogli docenić tą naszą aktywność. Dziękuję za uwagę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Komendantowi. Może pytania są? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Komendancie, jaka jest potrzeba działania ze strony radnych w poprawie bezpieczeństwa w mieście? I pytanie drugie. Czy ze swojej strony monitujecie Pana Burmistrza w sprawie monitoringu? Otóż w niedzielę rano, idąc ulicą Batorego w kierunku Soboru Świętej Trójcy przy rondzie Świętego Mirona Chodakowskiego, zostały zdewastowane żubry. Po prostu przewrócone, połamane. I jak tak się zastanawiam, o ile by było prościej i łatwiej dla Policji, gdyby był monitoring. Miasta by nie kosztowała naprawa i wszystkie remonty z tym związane a Policja by miała bardzo prosty sposób na takich no, którzy to niszczą. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę.

Tomasz Haraburda – My, jako Komenda Powiatowa, odpowiadając na pierwsze pytanie, współpracujemy nie tylko z tym samorządem, ale ze wszystkimi, o czym mówiłem wcześniej, z Panem Burmistrzem również współpracujemy, cały czas jesteśmy w kontakcie i nasze potrzeby, ja mam takie wrażenie, są dostrzegane przez Burmistrza i w miarę możliwości także nas wspomaga. Jeżeli chodzi o monitoring. Monitoring to kwestia myślę, że trochę bardziej złożona niż podjęcie jednej, jednorazowej decyzji. Też na ten temat rozmawialiśmy. Wiem, że na chwilę obecną w powiatach sąsiednich, konkretnie mam tu na myśli Bielsk Podlaski, również trwają takie rozmowy.

Wiem, że jest to kwestia milionów, tak, to nie załatwi się tego jedną decyzją, kwestią uzyskania dofinansowania. Czy taki monitoring samo zainstalowanie załatwi sprawę? Też nie do końca, ponieważ to jest kwestia też ludzi do obsługi tego monitoringu. Ja oczywiście każde działanie, które poprawi bezpieczeństwo, będę popierał i każde działanie takie będzie mile widziane. Monitoring zdecydowanie tak, bardzo dziękuję, że Pan poruszył tą kwestię. Myślę, że wiele czynów dzięki takiemu monitoringowi w miejscach newralgicznych, bo takich miejsc mamy kilka w mieście, dałoby się wyeliminować. Również to narzędzia, o którym mówiłem, może powtarzam się, ale też nam wskazuje takie miejsca, gdzie mamy nasilenie. Na chwilę obecną w miarę swoich możliwości staramy się swoją służbą takie miejsca nasycać, reagować jak najbardziej restrykcyjnie na zakłócenia ładu, porządku, na łamanie przepisów i to robimy. A jeżeli Rada byłaby tak łaskawa, żeby podjąć temat monitoringu, jestem jak najbardziej za i służę współpracą i pomocą w tym zakresie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Kulik, Przewodnicząca.

Krystyna Koško – Ja. Panie Komendancie, korzystając z Pana...

Jakub Ostapczuk – Ale tutaj pierwsza była ta Pani.

Krystyna Koško – Dobra, ja korzystając z Pana obecności i z obecności Telewizji Kablowej chciałabym się zapytać. Aby zachować zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, jak powinni się poruszać rowerzyści? Czy mogą przejeżdżać przez przejścia dla pieszych? Jeżeli tak, to kiedy? Jeżeli nie, to dlaczego?

Tomasz Haraburda – Przejścia dla pieszych co do zasady służą pieszym. Przepisy jasno to określają. Przejście dla pieszych bez wyznaczonego pasa ruchu dla rowerów, czyli tam, gdzie nie ma ścieżki rowerowej, przez takie przejścia kierujący rowerem jest zobowiązany przeprowadzić rower. I przepisy nie pozostawiają w tym zakresie żadnej furtki. Tak jak tu wspomniałem, szereg działań w zakresie niechronionych uczestników ruchu drogowego prowadzimy, począwszy od działań profilaktycznych poprzez represje. Tutaj w tym zakresie zarówno pieszych, jak i rowerzystów mamy na uwadze. Rowerzyści to temat złożony, poruszany już na sesjach Rady Powiatu, na sesjach, w trakcie innych spotkań, bo poruszanie się zarówno po chodnikach, jak i po przejściach, widzimy ten problem i pracujemy nad tym, w miarę możliwości oczywiście. Kwestia wprowadzenia ścieżek rowerowych to już poza naszą kompetencją, aczkolwiek na pewno by to ułatwiło rowerzystom poruszanie się po mieście, ale czy jest to zasadne, to zostawiam Państwu.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Pani radna Kuklik, Pani Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Szanowni radni, Panie Burmistrzu, Panie Komendancie, zapoznałam się wcześniej z rocznym sprawozdaniem z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce i przyznam, że z zainteresowaniem czytałam, z przyjemnością wręcz do pewnego momentu, ponieważ tak jak Pan już tutaj też przytaczał, że spadek zanotowano przestępczości kryminalnej, czyli na przykład kradzieży cudzej rzeczy mniej o 24, przestępstw rozbójniczych mniej o 4, przestępczości narkotykowej mniej o 4,5 %, przestępstw gospodarczych niej o 12 %, przestępczości nieletnich mniej o 21 %, natomiast wzrost odnotowano mandatów karnych o 2247 mandatów. To jest wzrost o 230 %. Biorąc pod uwagę, że jeżeli mandat był najmniejszej wysokości, czyli 100 złotych, to jest wzrost dochodów z mandatów o prawie ćwierć miliona złotych tylko w powiecie hajnowskim. I mam takie pytanie, skąd taka tendencja? Jak Pan myśli? Bo myślę, że Pan przeanalizował również poprzedni rok i wyciągnął wnioski. Może są jakieś przemyślenia w tej dziedzinie? I drugie pytanie. Czy pieniądze z mandatów wracają w jakiś sposób tutaj do nas do

powiatu na teren, na przykład w celu prowadzenia lepszej działalności prewencyjnej bądź na premie dla policjantów? Myślę, że zarabiają dosyć niewiele a to by wzmocniło ich działalność, czy na przykład na poprawienie bytu żenująco skromnych w wyposażenie pomieszczeń policyjnych. Dziękuję bardzo.

Tomasz Haraburda – Jeżeli chodzi o te żenująco skromne to myślę, że policjanci hajnowscy nie mogą na chwilę obecną narzekać na wyposażenie. Ja porównując inne jednostki a kilka jednostek widziałem, naprawdę byłem mile zaskoczony. Ja Państwo wszyscy wiedzą, jestem tutaj od 1 stycznia tego roku, od 2 konkretnie, także jeżeli chodzi o ubiegły rok, tak jak Pani zauważyła, przeanalizowałem tą sytuację. Policjanci na pewno nie pracują dla zysku, policjanci nie pracują dlatego, żeby mieć zysk z mandatów. Nie jest prowadzona jakaś weryfikacja, czy nacisk nie jest kładziony na to, żeby tych mandatów było więcej czy mniej. Naszym priorytetem jest bezpieczeństwo. Jeżeli z analizy wynika, że represja działa lepiej niż profilaktyka. To na pewno takie podjęte były działania przez poprzedniego Komendanta. Ten spadek, jeżeli chodzi o zdarzenia drogowe, wskazuje na właściwy kierunek, który został podjęty a jeżeli chodzi o tak wysoki odsetek, trudno mi się wypowiedzieć, dlaczego akurat tak duży wzrost był. Być może lata poprzednie były zaniedbane, być może lata poprzednie nie były doszacowane. Nie wiem, może to jest kwestia statystyki, trudno mi się w chwili obecnej ma ten temat wypowiedzieć. Jeżeli chodzi o zwrot pieniędzy policjantom, nie, nie jest to..

Helena Kuklik – Nie wpływają?

Tomasz Haraburda – Nie jest to w żaden sposób powiązane.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Pan radny Puch.

Janusz Puch – Panie Komendancie, ja mam też takie pytanie dotyczące przechodzenia przez ulicę. W jakiej odległości od przejścia dla pieszych może przejść pieszy, nie narażając się na kolizję z prawem o ruchu drogowym? Bo wiadomo, jak w Hajnówce są pewne miejsca takie newralgiczne, gdzie piesi no muszą przechodzić, no bo jest za daleko, czy to osoba starsza, do przejścia, więc przechodzą przez ulicę i pytają się właśnie, żeby nie dostać mandatu, jak oni mogą przejść? Dziękuję. I drugie jeszcze takie pytanie mam, czy, to już nie dotyczy miasta, ale okolic, czy Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce czyni starania w celu otwarcia posterunku w Narwi, w Dubiczach i w Czyżach? Dziękuję.

Tomasz Haraburda – Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, przechodzenie przez jezdnię dozwolone jest w miejscach do tego wyznaczonych przede wszystkim. Prawo dopuszcza przechodzenie przez jezdnię w miejscach nieoznaczonych tak zwaną zebra, aczkolwiek jest uwarunkowane co najmniej 100-metrową odległością od takiego przejścia. Oprócz tego takie przechodzenie oczywiście nie może spowodować zagrożenia w ruchu drogowym, bo sam fakt przechodzenia 100 metrów od przejścia nie pozwala na wtargnięcie na jezdnię, na spowodowanie zagrożenia. Także tutaj ta odległość 100 metrów, oprócz tego przepisy prawa o ruchu drogowym mówią także o miejscach wyznaczonych w sposób szczególnie barierami, w których również nie można przechodzić, niezależnie od odległości od przejścia dla pieszych. Jeżeli chodzi o drugie pytanie, drugie pytanie dotyczące posterunku. My jako Komenda, realizując priorytety, o których tu mówiłem, zbliżając się do społeczeństwa, polityka Rządu też jest taka, żeby odtwarzać te posterunki w miejscach, gdzie one zostały zlikwidowane a także tworzyć je w miejscach, gdzie to jest wymagane, gdzie to jest pożądane przez społeczeństwo. Tam, gdzie mamy takie sygnały, oczywiście czynimy takie starania. Rozmawiamy z samorządami. Uwarunkowane to jest przede wszystkim finansowo, jak i kadrowo. Finanse na chwilę obecną są tu głównym czynnikiem na to wpływającym. Tam, gdzie samorządy

współpracują, tam, gdzie samorządy wnioskują do nas o takie wsparcie, jak stworzenie posterunków, takie posterunki będą tworzone. Również w miejscach, gdzie na chwilę obecną w województwie podlaskim szereg posterunków już odtworzono. W tym tygodniu odtworzono posterunek w Michałowie, który był nieczynny, również w pomieszczeniach, które udostępnia samorząd. Także jeżeli tylko jest taka potrzeba, my robimy wszelkie kroki, żeby policjanci byli jak najbliżej społeczeństwa, żeby mogli pracować w tym miejscu, gdzie mieszkają, żeby byli znani, żeby byli dostępni, bo to chodzi o zbliżenie policjantów i społeczeństwa i na pewno, jeżeli tylko takie potrzeby są, my na nie będziemy pozytywnie reagować.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Komendancie, to bardziej pytanie do Pana Burmistrza, ale w kontekście bezpieczeństwa. Mówił Pan o dużej ilości wypadków na skrzyżowaniu ulicy 3 Maja. Panie Burmistrzu, rok słyszeliśmy, że w tym roku mają tam powstać sygnalizacja świetlna. Chciałbym dopytać się, w którym miesiącu. Mieszkańcy de facto są bardzo tym tematem zainteresowani. To w kontekście bezpieczeństwa. A w kontekście uściśnienia, Panie Komendancie, że tak powiem, bo Pan cały czas mówi, że to Pan Burmistrz kupuje, że to Pan Wójt kupuje, to są pieniądze publiczne i kupują je mieszkańcy, czy to chodzi o rowery, czy jakkolwiek inny zakup, nie robi tego Pan Burmistrz czy Wójt z prywatnej kieszeni, ale z publicznych pieniędzy. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są pytania? Pan radny Czurak Adam.

Adam Czurak – Panie Burmistrzu, szanowna Rado, Panie Komendancie, ja mam tylko tak jedno spostrzeżenie a propo przestępczości narkotykowej. W związku z tym, że jest to tak jakby, powiedzmy, wrażliwa dziedzina i zwracałem na to uwagę, mieszkańcy, proszę o zwrócenie bacznej uwagi w przyszłych działaniach na tą przestępczość, bo tu brakuje mi jakby porównania z poprzednim rokiem. Trudno powiedzieć, jaka, powiedzmy, jest statystyka jeżeli chodzi o rozwój, ewentualnie mniej czy więcej tych mieliśmy przestępstw, dlatego proszę o zwrócenie uwagi na te przestępstwa. Dziękuję.

Tomasz Haraburda – Może ustosunkuję się. Jeżeli chodzi o przestępczość narkotykową, to również Pani radna tutaj zacytowała, że odnieśliśmy, odnotowaliśmy spadek, ale wszyscy chyba mamy świadomość, że istnieje pewna ciemna liczba i wykrywalność w tym zakresie i zapewniam, że też naprawdę pracujemy nad tym i leży to nam na sercu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Panie Komendancie, ja chciałbym rozszerzyć trochę i sięgnąć do statystyki, którą Pan w zasadzie przedstawił. Interesuje mnie w zasadzie, jeżeli chodzi o Mapę Zagrożeń, jakie zagrożenia w Hajnówce są jakby najczęściej zgłaszane i ewentualnie miejsca, które są w tej Mapie Zagrożeń określane? Drugie pytanie dotyczy przestępczości. Jakie grupy społeczne lub grupy wiekowe popełniają najczęściej tej przestępczości w Hajnówce? Być może jest to związane z pewną profilaktyką albo ukierunkowaniem się profilaktyki na te właśnie grupy. Dziękuję.

Tomasz Haraburda – Do drugiego pytania najpierw się odniosę. Jeżeli chodzi o te grupy wiekowe. Na chwilę obecną nie dysponuję taką statystyką. Jeżeli Pan radny uważa za stosowne, pochylę się nad tym i na pewno taką statystykę przedłożę. Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to prym wiedzie tutaj przede wszystkim spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych. Kilka miejsc takich jest w Hajnówce, są to przede wszystkim okolice sklepów, gdzie ten alkohol jest spożywany przez

osoby wynoszące ten alkohol ze sklepów i w obrębie tych sklepów spożywany. Są to miejsca zakazane w myśl ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Konkretnie takich miejsc jest kilka. No trudno mi tu wszystkie przytoczyć. Na chwilę obecną, wchodząc na Krajową Mapę Zagrożeń, gdzie wszyscy Państwo macie możliwość sprawdzenia tego, prym wiedzie okolica 3 Maja 56 bodajże, tam jest szereg zgłoszeń pochodzących od mieszkańców. Jeżeli chodzi o inne zagrożenia, również zagrożenia związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, przekroczenie dozwolonej prędkości, niewłaściwa infrastruktura drogowa, tutaj w tym zakresie każde takie zgłoszenie potwierdzamy lub nie potwierdzamy. W przypadku potwierdzenia niewłaściwej infrastruktury, przekraczania prędkości, ma to wpływ na dyslokację naszych służb, ma to wpływ na to, że tam się częściej pojawiajemy, jak również występujemy z interpelacjami do zarządców dróg o spowodowaniu poprawy tej infrastruktury.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan jeszcze spoza Rady. Proszę, króciutko. Przedstawić się proszę.

Pan Golnik – Moje nazwisko Golnik. Panie Komendancie, ja mam w zasadzie parę spraw. Czy jest możliwe zwiększenie ilości patroli pieszych w tym naszym parku? Bo teraz, prawdę mówiąc, to tam jest okres wakacyjny, kupa młodzieży, zresztą nie tylko młodzieży, pijanych, zaczepiają ludzi, proszą o 2, o 3 złote. No to, to różnie bywa. Jak nie dasz, to leci kupa wyzwisk. Czy tam jest możliwość zwiększenia tej ilości patroli pieszych? I sprawa następna o, to w zasadzie prośba, nie tylko moja, mieszkańców, również o zainteresowanie się sprawą otoczenia Orlika przy Liceum Nr 1. Chodzi o wyprowadzanie psów na ten teren na pastwisko. I tam prawdę mówiąc, to tam, nie powiem brzydkiego słowa, ale tam jest jedna kloaka psów. Policjanci jadą Piłsudskiego, to widzą. Nikt nie zwraca na to uwagi. Co prawda, Starostwo Powiatowe też, bo byłem osobiście u Pani Wicestarosty. Tablicę powiesić „Zakaz wyprowadzania psów” nie jest wielki koszt.

Z sali – Tablice są powieszone.

Pan Golnik – Nieprawda, dzisiaj...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie dyskutować

Pan Golnik – Ja naprzeciwko liceum mieszkam. Nie ma tablic. I również tam zbierają się wieczorem młodzież na tych murkach. Nie tylko wieczorem, a w soboty i w niedziele w dzień i nie podchodzę bliżej, to nie wiem, co jeszcze i czasami przechodzą tamtędy dzieci, matki z dziećmi. O, stoi, nie patrzy, czy kobieta, czy dziecko, czy starsza, czy młoda, załatwia potrzeby fizjologiczne. No trochę to tak nieładnie wygląda a że ja mieszkam naprzeciwko tego boiska, no to akurat z okna na parterze wszystko doskonale widać. Sprawa następna, ja już u poprzedniego komendanta byłem, no ale to nie dało efektów, wzmożenie kontroli drogowej na ulicy Piłsudskiego. Tam jest 40 na godzinę. No teraz akurat mamy okres wakacyjny, ale nieraz widzę idą dzieci do szkoły, to przed tymi samochodami skaczą jak małpy. Nieraz to jest tak, że jeden samochód stanie przed przejściem, przepuszcza a drugi go wtedy mija. Przecież to jest niemożliwe do opanowania. Parę razy widziałem kontrolę drogową, nie powiem, że nie, stanęła w tym, w bramie ogólniaka dosłownie 5 minut. No dobrze i tyle, bo jeden drugiego kierowca zobaczy, światłem mrygnie, no to zawsze zwolnią, no bo się boją tego mandatu, prawda, ale tak to jest tam nagminne przekraczanie prędkości. I już ostatnia sprawa, że również, a również zwrócić uwagę z wyprowadzaniem tym psów, pomimo tabliczek w naszym parku, też te psy tam chodzą bez kagańców, nierzadko i bez smyczy. No już ostatnia sprawa. Czy Policja a jednocześnie Pan Burmistrz, mogliby wystąpić do Zarządu Dróg Wojewódzkich o przeznaczenie tej ścieżki rowerowej na ulicy Piłsudskiego? Chociaż nie wiem, po co ona była zrobiona, bo tam jest 200 metrów ścieżki, dalej i tak się jej nie da zrobić. A dlaczego o tym mówię? Ponieważ wyjścia ze wszystkich posesji wychodzą na ścieżkę

rowerową. Człowiek wychodzi z furtki czy wychodzi z bloku prosto na ścieżkę. No starsi jeżdżą uważnie, wiadomo, jak jeździ młodzież. Przecież przeznakować z jednej strony na drugą, żeby ludzie nie wychodzili z posesji na ścieżkę rowerową. Koszt niewielki, prawda? Koszt niewielki. I ostatnia sprawa, i tutaj się zwrócę jeszcze do Pana radnego, dyrektora szpitala. U Pana, Panie Dyrektorze, na parkingu, tylko z tyłu szpitala, z tyłu tam, stoi już prawie od półtora roku samochód z rejestracją BSK. Numeru nie pamiętam. Już on tam na flakach stoi. Przecież tam przyjeżdżają ludzie na badania krwi i do stacji poboru, tej opieki lekarskiej i ten samochód tamuje to. Bo już jedno miejsce parkingowe mniej. Byłem na Policji, rozmawiałem z dyżurnym. A dyżurny mówi: To jest sprawa dyrektora szpitala, no bo to jest teren szpitala. Może by się Pan Dyrektor zainteresował tą sprawą a Policja ma możliwość sprawdzenia, czyj to jest samochód. Podjechać a tam już tylko jeden samochód o tej rejestracji i na flaku. Podjechać, zobaczyć, spisać numer, ustalić właściciela nie jest problem. A chyba żaden chory nie leży w szpitalu ponad rok u nas w Hajnówce, no bo nie ma takiej możliwości. To wszystko, dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Tomasz Haraburda – Może w dwóch słowach. Jeżeli chodzi o patrole piesze, patrole piesze są realizowane. Jeżeli mamy taką potrzebę, na pewno zwiększymy liczbę patroli, zarówno w tych okolicach Zespołu Szkół nr 1, tak, jak Pan powiedział, czy w parku policjanci też reagują na te wykroczenia dotyczące zanieczyszczania terenu przez zwierzęta, także na pewno też zwrócę na to uwagę. Przekraczanie prędkości na ulicy Piłsudskiego. Tak jak prezentowałem to przed chwilą, te główne ciągi są w naszym zainteresowaniu, bo ponieważ to na tych głównych ciągach szereg zdarzeń drogowych występuje i dyslokacja naszych służb, czyli rozmieszczanie tych służb jest też w tym zakresie pod tym kątem ustalana. Niestety nie możemy stać cały czas na ulicy Piłsudskiego, bo powiat ma trochę więcej ulic, ale w miarę możliwości na pewno tam też będziemy się pojawiać. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową to myślę, że to kwestia Pana Burmistrza i miasta no i myślę, że tyle. Jeżeli Pan ma jakieś sugestie, to zachęcam do korzystania zarówno z wizyt na Komendzie, dzielnicowego, jak i Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Pan Golnik – A sprawa na tym boisku?

Tomasz Haraburda – To tak jak mówię, i boisko, i park, na pewno zwrócę na to uwagę i zobaczymy, jaki będzie efekt.

Jakub Ostapczuk – To wyczerpaliśmy temat. Dziękuję Komendantowi za przybycie i za bardzo fajne przedstawienie tematu.

Tomasz Haraburda – Kwestia pojazdów na parkingu przed szpitalem. Ta kwestia była przez nas rozważana. Jest to bardzo złożony problem. Jest to problem, z którym nie tylko my jako Komenda się borykamy i nie tylko Pan Dyrektor jako zarządca tego parkingu. Przepisy nie pozwalają Policji na bezpośrednie usunięcie takich pojazdów. Jest to ściśle określone, jest tam kilka sytuacji, w których możemy taki pojazd usunąć, aczkolwiek nie jest to naprawdę możliwe do rozwiązania jedną interwencją.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze raz dziękuję Komendancie. Proszę. Dziękuję jeszcze raz. Ogłaszam 5-minutową przerwę.

Jerzy Sirak – Ja odpowiem na te pytanie.

Jakub Ostapczuk – Aha, jeszcze Pan Burmistrz odpowie na pytanie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, jeżeni chodzi o skrzyżowanie na ulicy 3 Maja i Armii Krajowej, wszyscy wiemy, że jest to dla nas bardzo ważny temat. Ja przy okazji dziękuję Panu radnemu Pietrocukowi za skuteczne wsparcie naszego wniosku, dzięki któremu w tym roku ten tytuł inwestycyjny jest realizowany. Już widzicie, drzewa są wycięte, przetarg już został ogłoszony przez Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich no i mam nadzieję, że w tym roku będzie to zrobione. Również w wyniku naszego porozumienia, które przypominę tradycyjnie 50 000 przeznaczamy na dofinansowanie, Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich również ogłosił już przetarg na przebudowę chodnika tu na ulicy 3 Maja na odcinku od kościoła do banku PKO BP. Natomiast jeżeli chodzi o drugi aspekt, o którym tu Pan radny Borkowski mówi, to myślę, że Pan Komendant się nie pomylił. Pan Komendant nie dziękuje Jerzemu Sirakowi jako Burmistrzowi, ale Burmistrzowi jako organowi terenowej administracji samorządowej. Przypominę, że zgodnie z prawem Burmistrz jest realizatorem, wykonawcą budżetu miasta. I ty tylko głównie wyłącznie o to chodzi. Ale ja rozumiem Pana radnego, Pan radny ma szczególny stosunek do mojej osoby.

Maciej Borkowski – Jako Burmistrza, bo prywatnie nie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze raz dziękuję Komendantowi. Ogłaszam 5-minutową przerwę.

Informacja Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce dotycząca stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w Powiecie Hajnowskim oraz na terenie miasta Hajnówka za 2016 rok oraz Roczne sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce stanowią Załącznik Nr 4.

Prezentacja Komendanta Powiatowego Policji w Hajnówce pt. „Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Hajnówka” stanowi Załącznik Nr 5.

Przerwa w obradach

Po przerwie w sesji uczestniczyło 17 radnych. Obrady sesji opuściła radna Ewa Rygorowicz oraz radny Grzegorz Tomaszuk

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu 8. Informacja Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej za 2016 rok. Proszę Pana Komendanta. Pan Kapitan Bajko. Nie wiem, jaki w hierarchii.

Grzegorz Bajko – Starszy Kapitan.

Jakub Ostapczuk – Starszy Kapitan.

Grzegorz Bajko – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo, przedstawię teraz podsumowanie ochrony przeciwpożarowej za 2016 rok. Zacznę od statystyki. Ogółem zdarzeń na terenie powiatu w 2016 roku odnotowaliśmy 641. Jest to niewielki spadek w stosunku do roku poprzedniego, Zdarzenia dzielimy na pożary, miejscowe zagrożenia oraz alarmy fałszywe. Tutaj na tym wykresie możemy zaobserwować spadek pożarów, natomiast miejscowych zagrożeń wzrost. Później to troszkę szerzej omówię. Było to spowodowane wykryciem na terenie naszego powiatu ogniska ASF-u. Częstotliwość zdarzeń. Pożar występował na terenie powiatu co 50 godzin 21 minut, miejscowe zagrożenie co 19 godzin 10 minut, alarm fałszywy co 876 godzin i

średnio zdarzenie było odnotowywane co 13 godzin i 40 minut. Pożary w rozbiciu na rodzaje obiektów, w jakim występują. I tutaj należy zwrócić uwagę na największą liczbę pożarów w konkretnym, w konkretnego rodzaju obiekcie. Tutaj inne oczywiście jest najwięcej, ale tutaj do tego byśmy zaliczyli kilka rodzajów obiektów a największe to obiekty mieszkalne, czyli te obiekty, w których przebywamy najczęściej, na co dzień, czyli nasze domy. Przyczyny pożaru w tych obiektach bardzo często wskazują na nieregularną, nieprawidłową bądź w ogóle nie prowadzoną konserwację instalacji w naszych domach – elektrycznej, odgromowej, gazowej, wentylacyjnej, kominowej, przewodów spalinowych. Także te rzeczy najczęściej wpływają właśnie na pożary, które tutaj mamy na terenie naszego miasta, jak również powiatu. Zdarzenia w rozbiciu na poszczególne gminy. Najwięcej zdarzeń oczywiście w miejscowości Hajnówka z racji tego, że tutaj mamy najwięcej budynków, największa ludność zamieszkuje ten teren. Kolejny wzrost w gminie Hajnówka, tak jak wspomniałem tutaj, zwiększyła się dwukrotnie ilość zdarzeń, w miejscowości Hajnówka również, bo na terenie gminy było stwierdzone ognisko ASF-u, dokładnie miejscowości Bielszczyszna, ale również w tym rejonie, okręgu znajdowało się miasto Hajnówka i wyjeżdżała również zastępy Państwowej Straży Pożarnej z naszej właśnie jednostki ratowniczej w Hajnówce. Dlatego, między innymi oczywiście, dlatego ten wzrost zdarzeń jest no widoczny na tym wykresie w stosunku do roku poprzedniego. I to, co nas najbardziej boli, osoby poszkodowane w 2016 roku w zdarzeniach, w których uczestniczyli jednostki ochrony przeciwpożarowej. Zginęło, czy śmierć poniosło 12 osób a osób rannych 66. I teraz scharakteryzuję, przybliżę kilka zdarzeń takich poważniejszych, trudniejszych, w których brały udział jednostki ochrony przeciwpożarowej 24 czerwca, wypadek samochodu osobowego i ciężarowego na drodze wojewódzkiej nr 685, trasa Nowosady – Narew i w tym wypadku zginął kierowca samochodu osobowego. Tutaj na zdjęciu widzimy działania Straży Pożarnej, jak również samochód osobowy po wypadku. Kolejne zdarzenie, które miało miejsce pomiędzy 24 czerwca a 27 lipca, czyli ponad miesiąc czasu. Działania w związku z wykryciem ogniska ASF, czyli afrykańskiego pomoru świń w miejscowości Bielszczyszna gmina Hajnówka. Akcja była koordynowana przez Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego. Podmiotem wiodącym był Powiatowy Lekarz Weterynarii. I działania Straży Pożarnej Państwowej, jak również Ochotniczej, polegały na rozkładaniu mat dezynfekcyjnych, cyklicznym nasączaniu ich środkiem biobójczym oraz zabezpieczaniu miejsca spalania słomy z chlewni. W działaniach brały oczywiście brały zastępy z naszej JRG w Hajnówce, OSP Nowokornino i OSP Mochmate. Działania związane z wykryciem ASF-u łącznie to 110 interwencji. Tak to wyglądało. Kolejne zdarzenie 13 sierpnia pożar budynków inwentarskich w miejscowości Makówka gmina Narew. Całkowitemu spaleni uległo wnętrze jednego kurnika z wyposażeniem oraz inwentarzem, czyli 18 000 1-dniowych indyków. Szacunkowe straty – 900 000 złotych. Widać wewnątrz wszystko uległo spaleni. Kolejne zdarzenie tragiczne w skutkach, 26 września wypadek drogowy na drodze powiatowej w miejscowości Tyniewiczze Duże gmina Narew. Śmierć na miejscu poniosło 1 dziecko a pozostałe osoby, które uczestniczyły w zdarzeniu, zostały przetransportowane do szpitala. 12 października pożar budynku mieszkalnego we wsi Stawiszcz gmina Czeremcha. W wyniku pożaru zginęły 2 osoby. Doszczętnie spłonął dom, szacunkowe straty – 50 000. 12 października również wypadek samochodu ciężarowego i pociągu towarowego na przejeździe kolejowym nieopodal Suszczego Borku gmina Narewka. W wyniku tego zdarzenia ucierpiał czy poszkodowany został kierowca samochodu ciężarowego. 28 października pożar budynku produkcyjno-magazynowego nasycalni podkładów kolejowych w Czeremsze gmina Czeremcha. Wstępne straty oszacowano na 4 000 000 złotych. 1 grudnia pożar drewnianego budynku cerkwi p. w. Matki Bożej Opiekuńczej znajdującej się na terenie Skitu Świętych Antoniego i Teodozjusza Pieczerskich w Miejscowości Ordynki gmina Narew. Wstępne straty – 90 000 złotych. 22 maja w ubiegłym roku obchodziliśmy Powiatowe Obchody Dnia Strażaka. W obchodach udział wzięli Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Leszek Suski oraz Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Piotr

Pietraszko. Hajnowscy strażacy zostali uhonorowani medalami, awansami oraz nagrodami podczas obchodów Dnia Strażaka. Miały one miejsce w Amfiteatrze Miejskim w Hajnówce. Oprócz działań ratowniczych czy ratowniczo-gaśniczych prowadzimy również działania prewencyjne, profilaktyczne w ramach różnego rodzaju kampanii. Tutaj wymienię kilka z nich „Czad i ogień. Obudź czujność”. W okresie, w sezonie grzewczym jest ona, szczególnie nacisk jest kładziony właśnie tutaj na tą kampanię. „Młodzież zapobiega pożarom”, coroczny konkurs dla młodzieży organizowany również z Powiatowym Zarządem Ochotniczej Straży Pożarnej, „Bezpieczne ferie”, „Bezpieczne wakacje”, „Bezpieczne lodowiska”, „STOP pożarom traw”, „Poprawa warunków bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolnym”. Oprócz prelekcji, pogadanek, pokazów sprzętu, w ramach tych akcji prowadzimy również działania polegające na kontroli obiektów, w których na przykład mają wypoczywać dzieci i młodzież podczas ferii zimowych czy w okresie poprzedzającym ferie zimowe, czy wakacje. Także również dokonujemy kontroli. Wszelkie uchybienia są nakazywane do usunięcia osobom, które prowadzą właśnie te obiekty. Ponadto prowadzimy pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego na terenie naszej Komendy, jak również dla wycieczek szkolnych, jak również podczas pikników rodzinnych, w szkołach, w przedszkolach, jesteśmy również w trakcie ćwiczeń, praktycznego sprawdzania warunków ewakuacji dla obiektów oświatowych i nie tylko, w których uczy się, przebywa ponad 50 osób, które są jego stałymi użytkownikami. Wracając już tutaj do prewencji odnośnie zakładów, które zostały zaliczone do zakładów zwiększonego, dużego ryzyka, na terenie powiatu znajdują się 4, ale 1 z tych zakładów, który jest zakładem zwiększonego ryzyka, znajduje się na terenie właśnie miasta Hajnówki. Jest to Przedsiębiorstwo właśnie Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. Zakład Gazu Bezprzewodowego w Hajnówce. Dodam tylko, że rokrocznie wraz z przedstawicielami Państwowej Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku przeprowadzone są właśnie kontrole w tego typu zakładach i na wszelkie stwierdzone nieprawidłowości wydawane są decyzje administracyjne, które nakazują usunięcie tych nieprawidłowości. Plan zabezpieczenia przeciwpożarowego Puszczy Białowieskiej. W roku ubiegłym, ze względu na dużą ilość martwego drewna zalegającego w Puszczy Białowieskiej, powstał zespół, są prowadzone prace, które mają na celu opracowanie planu zabezpieczenia przeciwpożarowego Puszczy Białowieskiej. Zespół powołał Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. I w skład tego zespołu wchodzi przedstawiciele właśnie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce, Białowieskiego Parku Narodowego, Nadleśnictw Białowieża Browsk i Hajnówka oraz Starostwa Powiatowego w Hajnówce. Efekty pracy tego zespołu no to według takich wstępnych założeń mają być opracowane czy pokazane w tym roku. Czynności kontrolno-rozpoznawcze, w 2016 roku przeprowadzono 64 takie czynności, w obiektach użyteczności publicznej – 29, zamieszkania zbiorowego – 9, produkcyjnych i magazynowych – 20 oraz w lasach – 6. Nieprawidłowości. Tutaj zielone słupki pokazują ilość nieprawidłowości w obiektach a czerwone ilość skontrolowanych obiektów. Także widzimy średnio gdzieś troszkę poniżej 1/3 obiektów posiada jakieś tam uchybienia, niedociągnięcia. Na nieprawidłowości, które zostały stwierdzone podczas czynności kontrolno-rozpoznawczych, wydawane są decyzje administracyjne. W 16 roku wydano 19 takich decyzji, które nakazywały usunięcie nieprawidłowości, które były właśnie stwierdzone podczas kontroli. Jakże najczęściej stwierdzono nieprawidłowości, obserwujemy podczas kontroli? Oznakowanie znakami bezpieczeństwa hydrantów, gaśnic, wyjść ewakuacyjnych, braku wymaganej ilości i rodzaju podręcznego osprzętu gaśniczego, regularna konserwacja, to co już wspomniałem wcześniej, sprawność urządzeń, instalacji przeciwpożarowych, takich jak oświetlenie ewakuacyjne, hydranty wewnętrzne, przeciwpożarowe włączniki prądu, regularna konserwacja i sprawność instalacji użytkowych to tutaj, instalacji elektrycznej, przewodów kominowych, niewłaściwy stan ciągów komunikacji ogólnej stanowiących drogi ewakuacyjne, brak instrukcji bezpieczeństwa pożarowego i zaznajomienie pracowników z przepisami ochrony przeciwpożarowej. Co udało nam się pozyskać w 2016 roku? Sprzęt komputerowy o wartości 79 579 złotych otrzymanych w ramach

programu e-Bezpieczeństwo. Tutaj zdjęcia przedstawiają realny stan tego sprzętu czy wygląd. Ponadto sprzęt specjalistyczny zakupiono ze środków Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku o wartości 19 560 złotych. Ponadto autobus Autosan do transportu ratowników, ilość miejsc – 29, przekazany z Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku. A to sprzęt, który my przekazaliśmy jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej. I tak, w Nowokorninie jednostka otrzymała aparat powietrzny – 4 sztuki, zestaw narzędzi hydraulicznych, pompę do wody zanieczyszczonej a jednostka OSP w Narewce otrzymała średni samochód kwatermistrzowski marki Iveco Magirus. W poprzednim roku 1 września wizytę w naszej Komendzie złożył Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński w asyście Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego st. bryg. Jarosława Wendta. Przeprowadzili oni wizytację podczas ćwiczeń, tutaj wykonanych przez strażaków oraz w sali edukacyjnej „Ognik”. Ponadto 7 listopada również odwiedził nas Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Jarosław Zieliński wraz z Komendantem Głównym Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, Komendantem Wojewódzkim Policji w Białymstoku oraz Komendantem Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Goście odwiedzili salę edukacyjną „Ognik” w której były przeprowadzone zajęcia. O sali powiem za chwilę. Pamiątkowe zdjęcie. 29 lipca w siedzibie Stowarzyszenia Samorządów Euroregionu Puszcza Białowieska odbyło się spotkanie, podczas którego podpisano porozumienie w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020. Sala edukacyjna „Ognik”. Od lutego 2016 roku w naszej Komendzie tutaj przy ulicy 11 Listopada 4 znajduje się i funkcjonuje sala edukacyjna „Ognik”. Są to dwa pomieszczenia, w których przyjmujemy dzieci i młodzież, w których strażacy przedstawiają, jak zachować się podczas sytuacji zagrożenia pożarowego, jak zgłaszać sytuacje właśnie o pożarze czy o innym zdarzeniu do Straży Pożarnej, jak zachowywać się podczas wypoczynku letniego czy zimowego, ja udzielać pierwszej pomocy, czyli wszystkie te zagadnienia dotyczące problematyki strażackiej, pożarniczej, tak może to powiem kolokwialnie, właśnie są poruszane w tej sali i dodam tylko, że w roku ubiegłym, czyli do grudnia, „Ognik” odwiedziło 1560 osób. Tak jak wspominałem wcześniej, są dwa pomieszczenia. Jedno pomieszczenie symuluje czy przedstawia wiele zagrożeń, które możemy spotkać w domu, urządzenia elektryczne, kuchenki, kominek oraz do tego mamy zadymiarki, które produkują dym a wtedy strażacy tłumaczą i wyjaśniają dzieciom, jak należy się zachowywać, jak należy się poruszać. Mamy podgrzewane również drzwi, które też możemy zasymulować, że za nimi się pożar, jak wtedy należy się zachować, także wszystkie te elementy są wyjaśniane, pokazywane. W roku ubiegłym również braliśmy udział w projekcie Mikrodotacji, z której otrzymaliśmy w ramach konkursu Podlaski Pożarządowy Fundusz Mikrodotacji dofinansowanego ze środków Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, zestaw fantomów. Zestaw składa się z 3 fantomów – dorosłego, dziecka oraz niemowlaka. Te fantomy właśnie na co dzień właśnie znajdują się w sali „Ognik” i w ramach tego projektu przeprowadziliśmy kilkanaście spotkań stricte poświęconym właśnie udzielaniu pierwszej pomocy. Facebook, we wrześniu 2016 roku założyliśmy stronę na Facebooku. Pokazujemy tam wszelkie informacje które również są na naszej stronie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce, ale tutaj ze statystyk można zauważyć, że jednak na Facebooka częściej ludzie zaglądają, także do grudnia, końca grudnia 2016 roku profil Komendy lubiło już ponad 1 000 osób. Przy Komendzie, przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce i Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce działa Orkiestra Dęta Państwowej Straży, przepraszam, Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce od 1 marca 2009 roku. Wraz z Orkiestrą współpracuje Zespół Mażorettek, który jest założony przy Hajnowskim Domu Kultury. Orkiestra reprezentuje miasto, ja również powiat w różnych rodzaju konkursach, świętach państwowych, imprezach okolicznościowych. Tutaj kilka zdjęć z występów orkiestry i mażorettek. Również uświetniała wizytę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy w Amfiteatrze Miejskim. 22 maja 2016 roku odbyła się po raz drugi w Hajnówce Parada Orkiestr

Dętych, gdzie ulicami miasta maszerowały orkiestry i mażoretki z różnych miast – Szumowa, z Szepietowa, z Białorusi z Brześcia, z Wasilkowa oraz nasza z Hajnówki. W 2016 roku w ramach Budżetu Obywatelskiego hajnowscy mieszkańcy oddali głos i jeden z trzech projektów, który otrzymał dofinansowanie, to właśnie była III Parada Orkiestr Dętych i ona się odbyła w tym roku już 2017 28 maja. To są jeszcze zdjęcia z II Parady. I dziękuję za uwagę. Jeżeli są jakieś pytania, postaram się odpowiedzieć.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Panu Komendantowi. Czy są pytania? Czy bardzo obszerne? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, Panie Komendancie, wspomnieliśmy Pan o jednym zdarzeniu z roku ubiegłego. Chodzi o pożar Skitu w Odrynkach. W związku z tym, że media lokalne zaraz po pożarze snuły różnego rodzaju przypuszczenia co do przyczyn tego pożaru, a wiem, że eksperci już się na ten temat wypowiedzieli, chciałbym, żeby udzielił Pan takiej szerszej informacji dotyczącej tych właśnie przyczyn, żeby chociażby dzięki Telewizji Kablowej mieszkańcy Hajnówki mogli poznać, jak faktycznie te zdarzenie wyglądało, a nie mieli tylko obraz roztoczony przed nimi przez lokalnych dziennikarzy. Powiedział Pan także o zespole, który pracuje na rzecz weryfikowania zagrożeń pożarowych na terenie Puszczy Białowieskiej. Ja chciałbym, żeby Pan troszeczkę szerzej nam tą problematykę przedstawił, ja akurat 2 lata temu chyba kierowałem do Państwa takie zapytanie, wtedy otrzymałem odpowiedź, jak się ta sytuacja zmieniła przez 2 lata, tak żebyśmy mieli też taki ogląd zagrożeń pożarowych na terenie Puszczy Białowieskiej, ale także zagrożenia dla ruchu kołowego na drogach na terenie Puszczy. Dziękuję.

Grzegorz Bajko – Odpowiem najpierw na pierwsze pytanie. Z każdego zdarzenia jest u nas sporządzana dokumentacja, która później jest oczywiście przechowywana w archiwum, także odnośnie tej dokumentacji mamy taką rubrykę przypuszczana przyczyna zdarzenia i to dowódca dowodzący akcją ratowniczo-gaśniczą określa, chociaż on nie jest stricte do tego, nie przyjeżdża do tego na zdarzenie, aby określić tą przypuszczaną przyczynę, tylko jest do tego, aby no, w przypadku pożaru na przykład, ugasić. Także to jest tylko przypuszczalna. Bardzo często w naszych dokumentacjach ona widnieje jako nieustalona. Jeżeli chodzi o faktyczną przyczynę ustalania pożaru, do tego są powoływani, jeżeli jest oczywiście taka potrzeba, przez Policję, organy ścigania, biegli sądowi. I jakie oni później prowadzą swoje dochodzenia, jakie są ich wyniki, no my nie mamy takiej informacji, także to do nas nie trafia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czyli ekspertyza nie trafiła do Państwa, tak?

Grzegorz Bajko – Nie, ona nigdy nie trafia, bo po pierwsze, nie zawsze są biegli powoływani a jak są, no to mówię, to jakby my już w tym nie uczestniczymy. To są organy ścigania, oni powołują biegłych sądowych. U nas jedynie, mówię, jest przypuszczalna, która jest taka orientacyjna i bardzo często, jeżeli są sytuacje jakieś skompilowane, ona jest określona jako nieustalona.

Bogusław Szczepan Łabędzki – I ta przypuszczalna była jaka w tym przypadku?

Grzegorz Bajko – Trudno mi powiedzieć. No nie mam teraz dokumentacji. A to już jednak było stosunkowo dawno. Oczywiście, mogę to sprawdzić tutaj u nas, jak to widniało, także jeżeli jest taka potrzeba, to taka informacja na piśmie zostanie tutaj przedłożona Radzie. Odnosząc się do drugiego pytania, zespół odnośnie określania tutaj zagrożenia w Puszczy Białowieskiej powstał na wniosek Regionalnego Dyrektora Lasów Państwowych, czyli w Białymstoku. My jesteśmy jedynie jednym z organów a jeżeli chodzi o zmianę zagrożenia w Puszczy Białowieskiej, to pod względem

prawnym, ono, według tych kryteriów prawnych, które funkcjonują, się nie zmieniło. Bo mamy kategorie zagrożenia pożarowego lasów i tam wartości odnośnie ilości martwego drewna jakby nie są uwzględniane bezpośrednio. One dopiero mogą skutkować być może w ilości pożarów i tak dalej w tych wartościach, które są uwzględniane. Także na obecną chwilę Puszcza Białowieska, te wszystkie 3 nadleśnictwa dalej są w III kategorii zagrożenia pożarowego, czyli tej najniższej. A prace zespołu są no szeroko no ze strony leśników, też oni działają. Wiem, że mieli za zadanie zinwentaryzowanie wszelkich dostępnych punktów czerpania wody, przejazdów tych, które nawet nie były uwzględnione jako przejazdy pożarowe, także ta inwentaryzacja na pewno była na szeroką skalę wszelkich dróg, czy właśnie są przejezdne, mimo tego, że nie są uwzględnione teraz w dokumentacji, bo oczywiście nie ma takiej potrzeby, ale wszelkie te drogi, wszelkie mosty, wszelkie przejazdy były inwentaryzowane. A wyniki prac zespołu, tak jak mówiłem, już na jesieni poznamy.

Jakub Ostapczuk – I Pan radny Kulik.

Sławomir Kulik – Panie Komendancie, ja mam takie pytanie. Może wrócimy do tabelki chyba pierwszej, działania operacyjne w 2015 roku, jeżeli można szybko. I takie pytanie dotyczące miejscowych zagrożeń, bo tu bardzo ładnie wszystkie mamy spadki wszystkich zdarzeń, pożary 40 i tak dalej. Natomiast miejscowe zagrożenia, może Pan Komendant by rozszerzył, co rozumie pod pojęciem miejscowe zagrożenia i dlaczego jest wzrost o 24 %? Dziękuję.

Grzegorz Bajko – To dlaczego wzrost, to wydaje mi się, wyjaśniłem, bo...

Sławomir Kulik – Działanie operacyjne.

Grzegorz Bajko – To znaczy ta dokumentacja nie jest bezpośrednio zgodna z tą dokumentacją, którą tutaj otrzymaliście w formie papierowej. Znaczący informacje zawarte są zgodne, ale to nie jest jakby w tej samej formie przedstawione. No to tak, jak wspominałem, miejscowe zagrożenia wzrosły z tego tytułu, że mieliśmy ilość 110 interwencji związanych z wykryciem ASF-u, dlatego tutaj wzrosła aż o 24 %. A że pożary spadły, no to chyba trzeba się cieszyć tylko.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Pan radny Czurak.

Adam Czurak – Wysoka Rado, Panie Komendancie, mam 2 prośby, pierwsza prośba dotyczy sygnalizacji świetlnej wyjazdu wozów bojowych przy Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej. Nie wiem, kto jest administratorem tej sygnalizacji, jednak tak z mojego doświadczenia, innych osób wymaga interwencji albo modernizacji, bo są wybite światła, tam powiedzmy zielone, czerwone i tak dalej albo usunięcie po prostu. Nie jestem pewny, czy to jest w gestii Straży Pożarnej, czy to jest w gestii zarządcy drogi w tym momencie. Drugie pytanie, moja prośba też, pojawiały się materiały i dzisiaj też a propo Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej. Z tego, co wiem, Ochotnicza Straż Pożarna Orkiestra Dęta płaci wynajem lokalu, w którym ma próby, prawda? Moja prośba jest taka, to wiadomo, że to nie jest władztwo pewnie Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, ale być może da się wypracować rozwiązanie, które pozwoliłoby im zaoszczędzić na tych kosztach a potrzebują wsparcia, są dumą, tak jak Pan nawet powiedział i Straży Pożarnej, i miasta, także z tego względu wymagają jakby uwagi. Jeszcze jedna sprawa, która tutaj jakby w prezentacji nie było o tym mowy, ale być może warto jakby też poinformować mieszkańców o przejazdach towarów niebezpiecznych, to co mieliśmy w poprzednich latach, jakby taką informację, ja bym tutaj nie demonizował, nie robił jakby niepotrzebnego zamieszania w tym względzie, ale chcielibyśmy po prostu wiedzieć, mieć informacje, czy Państwo dalej monitorują tą kwestię. Dziękuję.

Grzegorz Bajko – Odnosząc się do pierwszego pytania, to tak jak Pan radny zauważył, to jest

jednak w kwestii zarządcy drogi, my nie jesteśmy administratorem tego sygnalizatora. Tak, to prawda, on już od dłuższego czasu po prostu nie działa, także tutaj jakby należałoby się zwrócić do zarządcy drogi. Odpowiadając na pytanie drugie odnośnie kosztów, jakie ponosi orkiestra z racji tego, że ma u nas próby, tak, i korzysta z naszych pomieszczeń. Jest to narzucone prawem. Jakbyśmy udostępniali te pomieszczenia za darmo, byśmy byli oskarżeni o niegospodarność, także te koszty musimy pobierać a zaznaczę tylko, że one nie trafiają do naszego budżetu a odprowadzamy je do Skarbu Państwa. Także to jest jakby wymóg formalny. Odpowiadając na pytanie trzecie dotyczące przewozów towarów niebezpiecznych. Przewozy towarów niebezpiecznych, jeżeli chodzi o kolej, są monitorowane i do nas każdorazowo trafia informacja taka o przejeździe danego materiału, ilości wagonów, tak, i mniej więcej czas, w którym to będzie przejeżdżało, od zarządcy infrastruktury kolejowej. Także to do nas trafia i taką informację my otrzymujemy. Jeżeli chodzi o przewozy towarów niebezpiecznych cysternami drogowymi, takiej informacji do nas nikt nie przekazuje, bo nie ma takiego obowiązku, chyba że to są skrajnie niebezpieczne a takie do nas nie docierają, z tego należy wnioskować, że takie nie są przewożone.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Puch tak po kolei.

Janusz Puch – Wysoka Rado, Panie Komendancie, tutaj kolega Adam mnie troszkę wyprzedził, ale mam trochę inne pytanie. Czy nasza Straż, Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Hajnówce jest przygotowana do usuwania i zabezpieczenia skażeń chemicznych? Czy do tego są specjalne służby?

Grzegorz Bajko – To oczywiście zależy od rodzaju danego zdarzenia, ale nasza Komenda Powiatowa jednostka ratownicza w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce jest przygotowana do prowadzenia działań wszelkiego rodzaju, również w tym zagrożeń chemicznych, na podstawowym poziomie. Jeżeli dane zdarzenie, jego skomplikowanie wykracza poza ten poziom, oczywiście są dysponowane siły, środki jednostek specjalistycznych, na przykład z Białegostoku, tak, tam jest jednostka chemiczna i wtedy są dodatkowe siły i środki o dodatkowym sprzęcie dysponowane do tego rodzaju zdarzenia. A jeżeli chodzi o zdarzenia, o zakres działań na poziomie podstawowym, tak, nasza jednostka jest do tego przygotowana.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Panie Komendancie, chciałbym nawiązać do zagrożenia pożarowego, na które Pan zwraca uwagę, że jest dosyć duże to zagrożenie pożarowe. W mojej ocenie w usuwaniu i skutków, i też w akcji ratowniczej dosyć istotne znaczenie mają hydranty. Pytanie moje w takim układzie, jak Pan ocenia czy też Komenda Powiatowa, jak ocenia stan, ilość takowych urządzeń na terenie Hajnówki?

Grzegorz Bajko – To znaczy powiem tak, po każdorazowym zdarzeniu w przypadku użycia wody, samochód do jednostki wraca już z powrotem już tą wodą zatankowany. Czyli siłą rzeczy musi tankować się w miejscu zdarzenia bądź w niewielkiej odległości, takie mamy zasady, żeby samochód ani w jedną, ani w drugą stronę na pustym czy na połowie zbiornika nie jechał. Także wodę oczywiście pobieramy z hydrantów na terenie miasta. Jeżeli są podczas działań stwierdzone jakieś uchybienia czy hydrant nie działa, czy nie ma zaślepek, tak, bo są czy pourywane, są jakieś niesprawności, hydranty są niesprawne, taką informację przekazujemy do wodociągów, tak, do zarządcy infrastruktury.

Piotr Markiewicz – Ale ogólnie stan jest zadowalający?

Grzegorz Bajko – No tak, tak mi się wydaje, tak bym to określił.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze spoza Rady.

Grzegorz Bajko – Chociaż może jeszcze dodając, inwentaryzacji jako takiej no nie prowadzimy, jedynie na bieżąco, tak, są wykorzystywane konkretne hydranty i jeżeli są, mówię, jakieś tam niesprawne są czy są jakieś defekty, taką informację przekazujemy do zarządcy. Ale jakby takiej zinwentaryzowanej sieci nie mamy, także może trudno mi się odnieść do całego stanu sieci na terenie miasta Hajnówka.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Panie Komendancie, wysoka Rado, szanowni Państwo, ja może zadam troszeczkę inne pytanie. Chciałbym zapytać Pana, ile istnieje w powiecie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych? Kto aktualnie jest może szefem, powiatowym szefem, bo interesuje mnie taka współpraca z taką osobą, chyba to nie jest tajemnica, i proszę mi powiedzieć tak procentowo, na ile drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych przy pożarach procentowo, prawda, ile jest pomocne, prawda, są może, po prostu jeżeli, czy często jest tak, że większość pożarów, prawda, zanim wy przyjdziecie, to ochotnicy jadą i ci ochotnicy, prawda, większość roboty robią czy odwrotnie?

Grzegorz Bajko – Odpowiadając jakby na pierwszą część pytania, na terenie powiatu jest 16 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej, które są włączone do Krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, czyli muszą spełniać określone wymagania, określone wyszkolenie, ilość ratowników, która wyjeżdża i tak dalej. Tych jednostek mamy 16. Jeżeli chodzi o pozostałe jednostki, które nie są włączone do systemu, to około 40. Akurat dokładnej liczby teraz nie powiem. Jeżeli jest taka potrzeba, prześlemy w formie pisemnej później. Kolejna sprawa. Ilu jeszcze było?

Karol Marek Nieciecki – Kto jest aktualnie Komendantem?

Grzegorz Bajko – Komendantem Powiatowym, Prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego w Hajnówce jest były Komendant Straży – Pan Jarosław Trochimczyk.

Karol Marek Nieciecki – Chciałem potwierdzenia. Procentowo jak to wygląda współpraca?

Grzegorz Bajko – Jeżeli chodzi o teren miasta Hajnówka, wydaje mi się, że jednak do większości zdarzeń tutaj jednostki są dysponowane z Komendy Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej z racji dojazdu, tak i z racji odległości, że zawsze można przedysponować. Jeżeli chodzi o teren już gminny, na początku zazwyczaj są na miejscu pierwsze jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z racji tego, że mają swoje siedziby dużo bliżej i dojeżdżają jako pierwsze, także praktycznie poza miastem Hajnówka zawsze działamy z jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej jakoś tam właściwie terytorialnie czy w zależności od potrzeby z kilkoma. Chociaż zdarza się, że również i na teren miasta przyjeżdżają, no ale mówię, to już raczej rzadziej.

Jakub Ostapczuk – Radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Komendancie, jedno takie techniczne krótkie pytanie do Pana. Chciałbym się zorientować, jakie powinno być ciśnienie w hydrantach na naszym mieście, tutaj powiecie? I czy ono rzeczywiście jest? Jeśli tak z marszu Pan nie umie odpowiedzieć, to prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Również zasadnym wnioskiem było to, co mówił Pan radny Adam odnośnie orkiestry. Pan powiedział o tych opłatach, że musi Pan je pobierać od naszej orkiestry. Tylko czy istnieje możliwość pobrania tej opłaty w

kwocie symbolicznej złotówki?

Grzegorz Bajko – Odpowiadając na drugą część pytania, czy istnieje możliwość w kwocie symbolicznej złotówki? Wydaje mi się, że nie, bo tą kwestię poruszałem już z księgową, ale oczywiście no mogę to jeszcze wyjaśnić i doprecyzować. No na pewno nie jest tak, że pobieramy więcej, tym bardziej że, jak zaznaczyłem na początku, te środki nie idą do naszego budżetu ani do budżetu Starostwa, tylko idą do Skarbu Państwa, wracają z powrotem, także wydaje mi się, że jednak nie możemy pobierać niższej, niż jest to jest pobierane na obecnym poziomie. A wracając do pierwszej części pytania, z tego, co pamiętam, ciśnienie w hydrantach powinno wynosić 2 megapaskale, przepraszam, 0,2 megapaskala, czyli 2 atmosfery.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czy takie mamy w hydrantach?

Grzegorz Bajko – Czy takie mamy? Trudno mi powiedzieć, bo my nie mamy urządzeń do pomiaru tego.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czy ostatnie zdarzenia nie zasygnalizowały?

Grzegorz Bajko – Nie. Tak jak wspomniałem wcześniej, jeżeli są jakieś widoczne usterki czy tak jak tutaj niewystarczający wydatek czy ciśnienie na konkretnym hydrancie, takie informacje są przekazywane.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I spoza Rady Pan Sielewoniuk. Mikrofon proszę.

Lew Sielewoniuk – Z tego co zrozumiałem, Panie Komendancie...

Jakub Ostapczuk – Mikrofon proszę.

Lew Sielewoniuk – To więcej czasu przeznaczyliście... Mi nie potrzebny. Więcej czasu poświęciliście na balangi. A moje pytanie brzmi...

Z sali – I oby tak było.

Lew Sielewoniuk – Dlaczego nie ma kontroli profilaktycznej domków jednorodzinnych was jako fachowców? Nie chodzi mi o takie kontrole, jak były ostatnio jak za króla Edwarda I, że chodzili tylko karać, a chodzi o profilaktyczne i podpowiedź, co z tym zrobić, żeby nie było tyle pożarów.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę.

Grzegorz Bajko – Może odniosę się do tej drugiej części pytania jedynie. Jeżeli chodzi o kontrole, jakie przeprowadzamy, tak jak tu zaznaczyłem, jest przeprowadzonych 64 kontroli w poprzednim roku. Mamy 1 osobę, która zajmuje się stricte kontrolami no i taka ilość jest jakby tutaj zgodna z ilością w całym kraju. Tak to mniej więcej to się przedstawia jeżeli chodzi o statystykę. A wracając do kontroli obiektów mieszkalnych, ustawa o Państwowej Straży Pożarnej zabrania nam wstępu do części mieszkalnej. To nie znaczy, że nie możemy kontrolować obiektów, ale nie możemy tam wejść do środka. Możemy jedynie na podstawie oświadczeń kontrolowanego bądź dokumentów, które nam przedłoży, przeprowadzić taką kontrolę, także ona siłą rzeczy będzie na swój sposób ograniczona. Ale za to prowadzimy szereg różnych spotkań, nawet nie tylko z młodzieżą czy z dziećmi, tak jak tutaj wcześniej mówiłem, ale w ramach tych wszystkich kampanii społecznych, w gospodarstwach rolnych, „Czad i ogień. Obudź czujność”, także również odnośnie czujek dymu,

czujek tlenu węgla. Takie spotkania były przeprowadzone i u nas w Komendzie, i z kominiarzami, i w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych w miejscowościach wiejskich na terenie powiatu, także no takie działania pod względem profilaktyki były prowadzone.

Jakub Ostapczuk – Proszę, proszę przedstawić się

Mieszkaniec miasta – Czy jest jakieś zabezpieczenie w razie suszy? Bo tak jak parę lat temu była susza, powysychały rzeki, wszystko.

Grzegorz Bajko – To chyba pytanie do Zarządu Melioracji Wodnej.

Mieszkaniec miasta – No właśnie, do Lasów.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań, dziękuję Komendantowi za przybycie i za udzielenie obszernej informacji. Dziękuję bardzo.

Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Hajnówce za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 6.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do punktu 9. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za 2016 rok. Proszę Panią Dyrektor, Panią Dyrektor Dymińską.

Irena Dymińska – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja chciałam Państwu przedstawić bezpieczeństwo miasta Hajnówka w 2016 roku. Państwowy Inspektor Sanitarny realizuje zadania w zakresie zdrowia publicznego i te zadania są realizowane w celu bezpieczeństwa ludności i poprawy stanu sanitarnego obiektu. W tym zakresie podejmujemy różnorodne działania. Jest to między innymi promowanie zdrowego stylu życia, nadzór nad bezpieczeństwem żywności i żywienia, nadzór nad bezpieczeństwem wody, nad higieną pracy czy higieną środowiska, higieną procesów nauczania, jak również jednym z takich głównych naszych celów to jest zapobieganie powstawaniu chorób, w tym chorób zakaźnych i zawodowych, jak również przeciwdziałania zagrożeniom stwarzanym przez nowe narkotyki, tak zwane dopalacze. Wszystkie dalsze działania realizujemy w oparciu o wskazania jednostek nadrzędnych, jak również w oparciu o bieżącą sytuację nadzorowanego terenu. W Powiatowej Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej w Hajnówce zatrudnione są 23 osoby, z czego pracowników merytorycznych to jest 18 osób, czyli ci wszyscy pracownicy, w tych 18 osobach jestem również ja, ci wszyscy pracownicy biorą udział w właśnie tym bieżącym i zapobiegawczym nadzorze sanitarnym. Liczba obiektów, która znajduje się w ewidencji Powiatowego Inspektora Sanitarnego, w mieście Hajnówka to jest 529, liczba obiektów, które zostały poddane kontroli to 355, obiektów, w których stwierdzono nieprawidłowości to jest 46, co stanowi 13 %, liczba przeprowadzonych kontroli – 453, liczba dochodzeń epidemiologicznych – 172, liczba wydanych decyzji ogółem – 87, wydanych opinii, decyzji, uzgodnień i innych spraw z zakresu zapobiegawczego nadzoru to jest 14, liczba i kwota nałożonych mandatów to jest 5 na 700 złotych i próbki pobrane do badań laboratoryjnych, są to próbki wody, żywności czy materiału biologicznego – 238. Liczba skarg, wniosków i doniesień to jest 19. Także tak wygląda ogólnie nasza praca. Może tu od razu wyjaśnię, dlaczego jest, nie wszystkie obiekty są każdego roku skontrolowane, bo w ewidencji jest 529 obiektów, poddanych kontroli 355, więc wszystkie obiekty są kontrolowane na podstawie oceny ryzyka danego obiektu, czyli określany, śledzimy stan sanitarny danego obiektu w przeciągu ostatnich kilku lat i na tej

podstawie są obiekty planowane do kontroli, jak również właśnie na podstawie wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego. Jednym, tak już wcześniej mówiłam, to jednym z podstawowych zadań inspekcji sanitarnej jest monitorowanie sytuacji epidemiologicznej, chorób zakaźnych oraz wczesne wykrywanie zagrożeń w celu ich skutecznego zwalczania. To szczegółowe zestawienie zachorowań za 2015 i 2016 rok dostaliście Państwo w załączniku w wersji papierowej. Ja tutaj tego nie przedstawiałam, natomiast z tych danych wynika, że sytuacja epidemiczna na terenie miasta Hajnówka w niektórych jednostkach chorobowych przedstawiała się mniej korzystnie niż w latach poprzednich, ale tak to jest z chorobami zakaźnymi. My nie mamy na nie wpływu, na część nie mamy wpływu. Jak wiecie Państwo, teren powiatu hajnowskiego i miasto Hajnówka jest terenem endemicznego występowania chorób odkleszczowych. Borelioza i kleszczowe zapalenie mózgu. Jeśli chodzi o statystyki wojewódzkie, to najczęściej zachorowań na boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu wystąpiło na terenie województwa podlaskiego, w powiecie hajnowskim, sokólskim i sejneńskim. Zachorowania na boreliozę. W 2016 roku, miasto Hajnówka jest tu pokazane, w 2016 – 59, 2015 – 34, czyli prawie 2-krotnie wzrosła ilość zachorowań. Jeśli chodzi o rok 2017, więc już w tej chwili za I półrocze mamy prawie tyle zachorowań, ile w całym 2016 roku. Na boreliozę nie mamy szczepionki. W związku z tym tu istnieje tylko profilaktyka. Do tej profilaktyki przeciwko, aby się uchronić przed zachorowaniem na boreliozę, no to tak jak mówię, profilaktyka, czyli odpowiednia odzież. Jeśli idziemy do terenów, w których mogą wystąpić kleszcze, a więc nie tylko las, ale również park, również ogrody przydomowe, również jakieś łąki, kleszcze w tej chwili są wszędzie, więc odpowiednia odzież, zabezpieczenie, szczelne zabezpieczenie ciała, więc jakieś długie rękawy, długie spodnie. Również stosowanie repelentów, co znacznie zmniejsza możliwość ukąszenia przez kleszcza. A ostatnie doniesienia, proszę Państwa, również mówią o tym, że odpowiednie usunięcie kleszcza, jeśli on się już wkluje, nie możemy go ścisnąć, nie możemy go rozrywać, ponieważ w momencie, właśnie w momencie ingerencji w ciało kleszcza, kleszcz atakuje wtedy, czyli uwalnia ze swego ciała ten jad. Najbardziej prawidłowym, tak mówią ostatnie doniesienia naukowe, że najbardziej prawidłową metodą usunięcia kleszcza to jest wykręcanie go, także ciało pozostaje całe, nie jest ściśnięty i nie wpuszcza wtedy jadu. Momentu wklucia kleszcza nie czujemy, ponieważ on w momencie wkluwania się ma w ślinie znieczulenie, także bardzo ładnie się w nasze ciało wkluwa. Oczywiście również jako profilaktyka to jest dokładne obejrzenie ciała po każdym takim powrocie z wycieczki do parku, do lasu czy na łąkę. Jeśli chodzi o kleszczowe zapalenie mózgu, w 2016 roku – 4 zachorowania, w 2015 roku – 1 zachorowanie. Tu się możemy zabezpieczyć. Są szczepionki przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu i szczepionki zabezpieczają nas przed zachorowaniem. Te wszystkie zachorowania, które wystąpiły w 2016 i 2015, i w obecnym 2017, wystąpiły u ludzi, którzy nie byli szczepieni. Nie stwierdzaliśmy zachorowań u osób, które były szczepione. Także nie są to szczepienia obowiązkowe, są to szczepienia zalecane, w związku z tym szczepionka jest płatna. Jeśli chodzi o inne choroby zakaźne, które wystąpiły na terenie miasta, to są zachorowania na różyczkę, krztusiec i świnkę. Przedstawiłam tutaj, jak występowały. Wzrosła liczba zachorowań osób na krztusiec. Chorowały głównie osoby dorosłe, dlatego że, albo osoby, u których, młodość, u której już minęło wiele lat po szczepieniu, dlatego że szczepionka, też jak to podają materiały naukowe, to szczepionka ma swoją odporność jakby przez od 10 do 13 lat nawet, różnie podają różne materiały, ale później ta odporność jest coraz mniejsza. Tu też wzrosła liczba zachorowań na ospę wietrzną, ale tak jak mówię, nie zawsze mamy wpływ na ilość zachorowań na choroby zakaźne. W 2016 roku zanotowano 11 przypadków zachorowań na salmonellozę w postaci zatrucia pokarmowego, wystąpiło 1 ognisko zbiorowego zatrucia w domu prywatnym, zachorowały 3 osoby. Natomiast jeśli chodzi o gripę, to taki temat, który każdego roku do nas wraca, grypa i choroby grypopodobne, podejrzenia zachorowań na gripę, bo takie zgłoszenia do nas zgłaszają, nie są to tylko potwierdzone przypadki grypy, ale również podejrzenia zachorowań na gripę. Więc osobnej statystyki, jeśli chodzi o miasto, my nie posiadamy, dlatego że nie prowadzimy takiej statystyki, tylko dla powiatu. Więc tak jak już tu Państwo widzicie, wzrost ogromny, w roku 2016 5-krotnie

więcej podejrzeń i potwierdzonych przypadków zachorowań na grypę. Tu też szczepienie może nas zabezpieczyć. Jediną metodą, może nie uchroni nas, bo nie można powiedzieć, że szczepionka na grypę chroni nas przed zachorowaniem, nie, możemy zachorować, tylko skutki, które, skutki zachorowania będą dużo mniejsze objawy i łagodniej to zachorowanie po prostu przejdziemy. W swojej działalności również w 2016 roku Państwowy Inspektor Sanitarny obejmował swoim nadzorem 46 placówek leczniczych. Obiekty, które są podległe SP ZOZ w Hajnówce nadzorował Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku. Stan sanitarny obiektów był dobry, na co zwracamy zawsze uwagę w czasie swoich kontroli, to czy postępowanie z odpadami medycznymi było prawidłowe, czy personel zna zasady prowadzenia dezynfekcji sprzętu i narzędzi lekarskich i czy ta dezynfekcja jest prawidłowo prowadzona, zaopatrzenie placówek w preparaty dezynfekcyjne i czy procesy sterylizacji były również przeprowadzone prawidłowo. Państwowy Inspektor Sanitarny również obejmuje nas swoim nadzorem jakoś wody na terenie miasta, na terenie powiatu. Na terenie miasta nadzorem objęto wodociąg miejski Hajnówka oraz wodociąg zakładowy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, bo taki wodociąg jeszcze na terenie naszego miasta funkcjonuje. Przeprowadzono 5 kontroli i jakoś wody do spożycia była systematycznie kontrolowana, również przez jej producenta w ramach kontroli wewnętrznej. Producenci wody dostarczają nam wyniki ze swojej kontroli wewnętrznej. W czasie, na podstawie tych wyników nie stwierdzono obecności substancji chemicznych i zanieczyszczeń mikrobiologicznych przekraczających dopuszczalne wartości. Ja chcę Państwu powiedzieć, że my w porównaniu może do innych powiatów i na terenie województwa podlaskiego czy a w ogóle na terenie innych województw, to my pijemy bardzo dobrą wodę. Jakoś wody na terenie naszego miasta, woda jest o bardzo dobrej jakości na terenie naszego miasta, zresztą na terenie powiatu też. Inspektor Sanitarny również obejmuje swoim nadzorem wodę do kąpiel. W mieście funkcjonowały 2 baseny, park wodny i basen odkryty sezonowy. Ilość kontroli przez nas przeprowadzanych i ilość prób jest mniejsza w stosunku do lat poprzednich, dlatego że od czerwca 2016 roku właśnie Minister Zdrowia wprowadził rozporządzenie, w którym zobowiązał właścicieli czy użytkowników tych właśnie wody, czy na pływalniach, czy w basenach do wewnętrznej kontroli jakości tej wody i to właśnie właściciele tych obiektów nadzorują jakość tej wody. Jeśli chodzi o nadzór nad bezpieczeństwem żywności, to 180 zakładów żywności i żywienia. Skontrolowano 132 zakłady, w tym w 33 stwierdzono niezgodności. Stanowi to 25 % obiektów skontrolowanych. Uważam, że to jest dużo. Zmniejszyła się ilość tych obiektów w których stwierdzono niezgodności, bo było w roku 2015 38 %, ale jednak i tak to jeszcze jest duży odsetek obiektów, w których stwierdzono niezgodności, ale na podstawie tych danych możemy powiedzieć, że stan sanitarny naszych obiektów żywności i żywienia się poprawia. Nadzorujemy również jakość żywności do badań laboratoryjnych. Z zakładów żywności pobrano 144 próbki, w tym zakwestionowano 7, czyli 4,9 % ogółu zbadanych. W 2015 było to 6,6 %. Próby, które zostały zakwestionowane, to przyprawa czosnek niedźwiedzi suszony z powodu obecności szkodników, suplement diety z powodu nieprawidłowego oznakowania, sól jodowana z powodu nieprawidłowego oznakowania, cukierki czekoladowe z powodu obecności szkodników, świeże ananasy z powodu niewłaściwych cech sensorycznych, częściowe zepsucie i dwie próbki zmiotek pobranych w zakładzie produkcyjnym z powodu obecności szkodników. Państwowy Inspektor Sanitarny czuwa również nad bezpieczeństwem dzieci i młodzieży. W 2016 roku skontrolowano wszystkie placówki oświatowo-wychowawcze na terenie miasta, oczywiście poza tymi obiektami, które podlegają pod Starostwo Powiatowe w Hajnówce, które są pod nadzorem Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Białymstoku. Uchybienia, które były stwierdzane, to dużo z nich było usuwane na bieżąco, bo chcę powiedzieć, że tu Inspektor Sanitarny, jeśli chodzi o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, nadzoruje tygodniowe rozkłady zajęć, nadzoruje usadzanie właśnie dzieci w ławkach, nadzoruje otoczenie właśnie tych obiektów, szkół, przedszkoli, także dużo tych uchybień było usuwane na bieżąco, natomiast zastrzeżenia budził stan techniczny, jeśli chodzi o stan techniczny, który wymagał już prowadzenia naszego postępowania i wyznaczenia terminu, to zły stan techniczny posadzek w

niektórych pomieszczeniach był w szkołach. I te zalecenia zostały wykonane. Problemem jest nadal, od wielu lat przez nas sugerowanym, to jest brak sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 3. Do prawidłowego rozwoju dzieci wiadomo, że potrzebne są warunki do ćwiczeń fizycznych. Takiej sali szkoła nie posiada i dlatego też no uważamy, że w najbliższym czasie trzeba się zastanowić nad tym, jak ten problem rozwiązać. Nadzór nad środowiskiem pracy, więc działania nasze obejmują nadzór nad środowiskiem pracy i dotyczą one identyfikacji zagrożeń, które występują na stanowiskach pracy, czyli to jest czy to hałas, czy zapylenie, czy jakieś inne czynniki biologiczne, czy chemiczne i nasze działania polegają na minimalizowaniu, podejmowaniu takich działań, aby zminimalizować niekorzystny wpływ czynników szkodliwych na zdrowie pracujących. Skontrolowano 80 zakładów, w tym w 9 stwierdzono naruszenia. Nieprawidłowości dotyczyły głównie braku aktualnych badań i pomiarów środowiska pracy oraz niewłaściwego stanu sanitarno-technicznego pomieszczeń. W 2016 roku do siedziby Stacji Sanitarnej wpłynęło 19 interwencji, które dotyczyły różnorodnych obszarów a mianowicie 9 w sprawie niewłaściwej jakości żywności i żywienia oraz nieprzestrzegania warunków sanitarnych w zakładach żywności. 1 skarga dotyczyła braku WC na terenie cmentarza i duża odległość do śmietnika, 1 wykonywania usług kosmetycznych bez zarejestrowanej działalności, 1 w sprawie szpitala, między innymi wielokrotnego stosowania sprzętu jednorazowego użytku. Tą skargę rozpatrywał Wojewódzki Inspektor w Białymstoku. Była kontrola pracowników Wojewódzkiej Stacji i skarga okazała się niezasadna. 1 wadliwość sprzętu, e-papieros, Pan skarżył, 1 braku ciepłej wody pod prysznicami w Parku Wodnym, 1 pogorszenia jakości wody w domu mieszkalnym, 1 zanieczyszczenia środowiska opakowaniami po preparatach chemicznych i po substancjach chemicznych, występowania wszawicy u dzieci w szkole, niewłaściwego stanu technicznego pomieszczeń pracy i 1 wniosek o skontrolowanie stanu sanitarnego i powietrza w piwnicy i 1 skarga niewłaściwej jakości cementu wprowadzonego do obrotu. Tak wyglądały doniesienia i skargi. Inspekcja sanitarna przede wszystkim to profilaktyka. Nie karanie mandatami a profilaktyka i aby zapobiec właśnie chorobom zakaźnym, realizujemy różne programy, oczywiście nie tylko pracownicy inspekcji sanitarnej, ale również pracownicy wyznaczeni w szkołach, w placówkach służby zdrowia i realizujemy między innymi takie programy, jak program „Trzymaj Formę”. Dotyczy on problemów nadwagi i otyłości wśród dzieci. Profilaktyczny program przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych, Krajowy Program Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczenia AIDS, Program Ograniczenia Następstw Zdrowotnych Palenia Tytoniu, program przez wiele lat realizowany – „Kleszcz mały czy duży, nic dobrego nie wróży”. Inne działania, które podejmuje już PSSE nasza, to „Radosny uśmiech, radosna przyszłość”, który dotyczy higieny stomatologicznej i profilaktyki próchnicy, jak również organizujemy spotkania z dziećmi z przedszkolach, z uczniami w szkołach, z uczestnikami wypoczynku letniego i zimowego na temat higieny osobistej, higieny stomatologicznej, higieny otoczenia oraz znaczenia higieny chorób, czyli gruźlicy czy chorób brudnych rąk. I to między innymi jest kilka zdjęć ze spotkań pracowników Powiatowej Stacji z młodzieżą, z dziećmi, w parku w czasie różnych czy innych uroczystości. Również wspólnie ze Starostwem Powiatowym realizujemy takie programy. Wnioski, które się nasuwają może, to taki dobry wniosek, że na terenie powiatu nie wystąpiły sytuacje stwarzające zagrożenie epidemiologiczne. Miało miejsce 1 ognisko zbiorowego zatrucia pokarmowego, ale to ognisko nie dotyczyło żadnego zakładu żywienia zbiorowego, tylko domowe. Wzrosła liczba zachorowań na grypę i choroby grypopodobne, i procesy dezynfekcji i sterylizacji w placówkach służby zdrowia prowadzone są prawidłowo, postępowanie z odpadami medycznymi było prawidłowe. A jeśli procesy dezynfekcji i sterylizacji w placówkach służby zdrowia są prowadzone prawidłowo, to my również jesteśmy chronieni przed zachorowaniem na wiele chorób zakaźnych. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo zdrowotne dotyczące zaopatrzenia mieszkańców w wodę do spożycia, to tak jak już mówiłam, że nie wystąpiły żadne sytuacje kryzysowe, nie musieliśmy wstrzymywać pracy wodociągów, bo zgodnie z nowym rozporządzeniem w przypadku niewłaściwej jakości wody Inspektor Sanitarny podejmuje decyzje

w trybie natychmiastowym zamknięcia wodociągu. Także u nas takie sytuacje nie wystąpiły i bardzo się z tego powodu cieszymy. Stan sanitarny, tak jak pewnie na terenie i miasta, i powiatu, i innych miast i powiatów, stan sanitarny obiektów jest zróżnicowany. Poprawa stanu sanitarnego na terenie to, co my obserwujemy na terenie miasta, to jest osiągnięta poprzez właśnie modernizację obiektów oraz wprowadzanie systemów zapewnienia jakości. Mamy troszkę opornych takich właścicieli obiektów, którzy samodzielnie nie chcą poprawiać stanu swego sanitarnego obiektów i dopiero postępowanie administracyjno-egzekucyjne prowadzone przez organy inspekcji sanitarnej zapewnia tej wyższy poziom bezpieczeństwa zdrowotnego. Tyle chciałam Państwu przedstawić. Dziękuję za uwagę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Pani Dyrektor. Czy są pytania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, Pani Dyrektor, chcę nawiązać do tego, co usłyszeliśmy na temat wody w Hajnówce, wody do picia, w związku z tym, że praktycznie w całej Polsce jest w tej chwili taka akcja udostępniania ludziom wody tak zwanej kranówki. Są nawet takie lokale gastronomiczne, w których na drzwiach jest informacja, tak, że w tej restauracji czy w tym lokalu serwuje się także wodę z kranu. Jeszcze nie do pomyslenia, ale kilka lat temu, tak, w Warszawie jeździło się z baniakami po wodę oligoceńską, dzisiaj natomiast wodociągi warszawskie uruchamiają poidelka w Warszawie uliczne, w których jest właśnie woda z sieci. Wiem, że w jednej z naszych szkół też takie poidelka zostały zamontowane. Jak Pani by oceniła tą wartość tej naszej wody właśnie do takiego użytku bez przegotowania, bez uzdatniania? Czy w jakąś stronę jeszcze powinniśmy pójść? Wiemy, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji ciągle się rozwija. Jakiego składnika nam ewentualnie w tej wodzie brakuje czy jakiego jest za dużo? Jak ta sytuacja w taki sposób użytkowy się przedstawia, tak? Czy możemy już dzisiaj na przykład, na terenie Hajnówki, o co będę wnioskował, jeżeli ta woda się nadaje już do takiego użytku, czy możemy na terenie Hajnówki ustawić takie publiczne tak zwane poidelka, tak, z których ludzie będą mogli korzystać, szczególnie w okresie letnim? Wiemy bowiem, że często woda, która kupujemy w sklepie w butelkach, no jest po prostu zwykłą wodą kranową, tylko że przewiezioną gdzieś tam z innego końca Polski, tak, i sprzedawaną w butelce. Więc może, chciałbym, żeby Pani taką ocenę zrobiła, natomiast Pana Burmistrza przy okazji chcę zapytać, kiedy zniknie ten deficyt w Szkole Nr 3, czyli kiedy będziemy mieli tam salę gimnastyczną? Od tego roku szkoły podstawowe zmieniają swoją strukturę, więc o dwie klasy wzrośnie ilość uczniów w tejże szkole, no to aż trudno sobie dzisiaj wyobrazić bez całorocznych lekcji wychowania fizycznego pracę takiej szkoły. To Pan Burmistrz może na to pytanie odpowiedzieć, jak Pani skończy już serię pytań, dobrze, tak żeby nie trzymać na stojąco. Dziękuję bardzo.

Irena Dymińska – Ja odpowiem Panu na temat jakości wody. Czyli tak, woda powinna podlegać uzdatnianiu tylko i wyłącznie wtedy, jeśli ma nieprawidłowe parametry. Woda, ja tylko mogę się wypowiadać zawsze na temat jakości wody po otrzymanym wyniku, bo nasza ocena jakości wody dotyczy tylko otrzymanego wyniku, bo ja nie wiem, co się może stać z wodą, jakie zanieczyszczenie może być na przykład za tydzień czy za 2, bo myślę, że tego nikt nie wie, nastąpi jakaś awaria i woda może być nieprawidłowej jakości. Natomiast nasza woda nie wymaga dezynfekcji, ponieważ parametry mikrobiologiczne od wielu, wielu lat utrzymują się na bardzo dobrym poziomie, spełniają wymagania rozporządzenia Ministra Zdrowia, natomiast jeśli chodzi o parametry chemiczne, to nie widzę potrzeby, żeby poprawiać jakość tej wody. Także woda naszego wodociągu, tak jak poprzednio wiele, wiele lat temu mieliśmy problemy z żelazem, z mętnością tej wody, np. bo wiadomo, jak było żelazo, był mangan, no to i mętność występowała ponadnormatywna, tak już teraz od kilku lat naprawdę, proszę mi wierzyć, parametry wody w naszym wodociągu są dobre. Ja mogę Państwu przygotować takie nawet zestawienie na piśmie.

Powiecie mi Państwo, za jaki okres potrzebujecie i przygotowujemy taką ocenę tej wody, może z komentarzem nawet jakichś wybranych parametrów, jeśli Państwa któreś parametry interesują szczególnie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czy są Państwo w stanie na przykład szybko reagować, tak, gdybyśmy na przykład uruchomili taką sieć poidelek publicznych, czy są Państwo w stanie szybko reagować na jakość tej wody, żeby ewentualnie kiedy ona się nagle pogorszy, to co przed chwilą mówiła Pani, tak, że nie jesteśmy w stanie tam na tydzień, tak, ale czy...

Irena Dymińska – Ale akcja nasza to jest taka, że w momencie no zgłoszenia, są zachorowania, czyli na podstawie wywiadu stwierdzimy, że zachorowały osoby, które piły wodę z tych poidelek, więc jest nasza reakcja, pobieramy wodę do badania, natomiast stacja w Hajnówce nie posiada laboratorium, tak jak większość stacji w Polsce, odwozimy tą wodę do badania do Wojewódzkiej Stacji. Pierwszy wynik, już wstępne taki rozeznanie to już mamy po 24 godzinach, że coś tam się nam namnaża, będzie tu bakteria jeszcze na pewno nie zidentyfikowana, ale już będziemy wiedzieć, że coś z tą wodą się dzieje. Natomiast te poidelka i to, że się podaje wodę właśnie bezpośrednio z sieci w restauracjach, w barach, w innych, to jest takie popularne na całym świecie się zrobiło, bo faktycznie, ma Pan rację, jakość wody, którą kupujemy w opakowaniach, też nie mamy takiej 100 % pewności co do jakości tej wody, prawda, tym bardziej, że jeśli ten, kto wprowadza ją do obrotu nie przestrzega na przykład szczególnie warunków przechowywania czy terminu przydatności tej wody. Także w ten sposób możemy zareagować, że pobieramy ją do badania. Oczywiście, takie poidelka, w momencie zgłoszenia do nas, że takie poidelka istnieją, to na pewno też byśmy objęły je nadzorem, żeby nadzorować tą jakość wody, ujęlibyśmy ją w swoich planach po prostu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Podtrzymuję więc wniosek o przemyślenie takiego pomysłu, dobrze, Panie Burmistrzu?

Jakub Ostapczuk – Pan radny Kulik.

Sławomir Kulik – Pani Dyrektor, mam takie pytanie na temat wścieklizny, bo tu nie znalazłem informacji. Czyżby problem już zniknął na długie lata po wykładaniu tych szczepionek?

Irena Dymińska – Znaczący problem może nie zniknął całkowicie, ale na pewno zniknął, tak jak Państwo chyba żeście zauważyli, co my przede wszystkim żeśmy zauważyli, że nie ma tej ogromnej ilości bezpańskich psów wałęsających się po ulicach. W ubiegłym roku pokąsania, które wystąpiły przez zwierzęta, to były głównie pokąsania przez zwierzęta znane, przez własne psy, przez własne koty bądź przez psy lub koty sąsiadów. Także natomiast tych pokąsań przez psy bezpańskie, nieznane było niewiele. Większość jest właśnie przez własne zwierzęta pokąsania są. I w związku z tym, jeśli taki pies jest szczepiony albo nie jest szczepiony, to podlega obserwacji, więc no lekarz nie kwalifikuje do szczepień przeciwko wściekliznie.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Pan Dyrektor.

Jerzy Charytoniuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, ze sprawozdania wynika, że zachorowania na boreliozę wzrosły o 50 %, natomiast zachorowanie na kleszczowe zapalenie mózgu 4-krotnie, tam 400 %, ale to wiadomo. Mam pytanie następujące, spotkałem się z opinią, że grozi nam w najbliższym czasie epidemia chorób pokleszczowych, bowiem spotkałem się z informacją, że 80 % kleszczy jest zakażonych. Czy to jest prawda i czy jedynym sposobem ochrony jest szczepienie?

Irena Dymińska – Znaczy tak, to różne pewnie publikacje podają, bo ja ostatnio czytałam taką publikację, że 30 % kleszczy jest zakażonych. Także to różnie podają. Z tego, co mam informację od leśników, to oni nie są w stanie określić, który kleszcz, no nie zbiorą wszystkich kleszczy i nie określą, ile kleszczy jest zakażonych. a czy grozi nam epidemia? Wszystko możliwe, nie potrafię powiedzieć. Epidemii się nigdy nie przewidzi, ale jeśli epidemia, to nie tylko na terenie Hajnówki i powiatu, ale w całym kraju. Po prostu jest tak duże namnożenie kleszczy, warunki atmosferyczne sprzyjają ich rozwojowi. Nie mamy srogich zim, długotrwałych, w związku z tym kleszcze stają się już aktywne w lutym, czego jeszcze kilka lat temu pierwsze zachorowania mieliśmy, zgłoszenia nowych przypadków zachorowań kwiecień – maj, a w tym roku pierwsze zachorowania w lutym zostały zgłoszone, już kleszcze były aktywne.

Jerzy Charytoniuk – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Janusz Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Pani Dyrektor, ja tutaj też powrócę do tego tematu dotyczącego kleszczy, jak tutaj zresztą zauważono, że z roku na rok jest coraz więcej tych kleszczy. I takie moje pytanie. Czy istnieje możliwość zmniejszenia populacji tych kleszczy, bo jak wiadomo, szczepionki które przyjmowane są indywidualnie, nie zawsze są skuteczne, zresztą to widać po leśnikach, leśnicy są szczepieni a jednak chorują na to. Dziękuję.

Irena Dymińska – Znaczy wie Pan, czy akurat można w jakiś sposób zniszczyć kleszcze, nie potrafię odpowiedzieć. Nie znam się na tym po prostu. Natomiast jeśli chodzi o zachorowania wśród leśników, nie spotkałam się na zachorowanie na kleszczowe zapalenie mózgu wśród leśników.

Janusz Puch – A ja znam.

Irena Dymińska – Tak? To nie wiem, może do nas ktoś się nie zgłosił. Nie wiem, bo nie zostało zgłoszone ani choroba zawodowa, bo najczęściej jeśli, proszę Państwa, jeśli borelioza, tak, oczywiście, ale na boreliozę nie ma szczepień, natomiast nie mam ani jednej choroby zawodowej wśród pracowników leśnych. Z tego, co mi wiadomo, to Urząd Marszałkowski będzie organizował taki program profilaktyczny właśnie jeśli chodzi o szczepienia przeciw kleszczom. Nasz powiat, wiem, że ZOZ hajnowski zgłosił się do tego programu, inni lekarze się nie zgłosili, ale ZOZ hajnowski zgłosił się do tego programu i będzie brał udział w programie, z tym, że ja jeszcze nie mam dokładnych informacji, jaka grupa populacji, kto będzie dokładnie szczepiony. Wiem, że rolnicy na pewno. Natomiast nie znam innych grup społecznych, w jaki sposób będzie ta kwalifikacja prowadzona, kto będzie za darmo mógł być zaszczepiony przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Nieciecki jeszcze.

Karol Marek Nieciecki – Pani Dyrektor, chciałbym zapytać, jakie powinno być postępowanie zarządcy obiektu, budynku komunalnego, gdy w budynku tym, dokładnie w piwnicy, dojdzie do wybuchu fekaliów, po prostu pod wpływem gazu, wybuchu szamba, zanieczyszczenia żywności, tudzież też żywności tak zwanych weków oraz sprzętu i rowerów, prawda, no wszystko, co się przechowuje w piwnicy oraz korytarzu, gdzie mieszka 5 rodzin. Co powinien zarządca w takim przypadku zrobić, proszę mi powiedzieć?

Irena Dymińska – No myślę, że zarządca to powinien przede wszystkim ustalić przyczynę awarii.

Po drugie, to powinien przeprowadzić dokładne sprzątanie obiektu tego, co tam zostało zalane, czy piwnice, czy korytarze. A po trzecie, to przeprowadzić dezynfekcję.

Karol Marek Nieciecki – Dziękuję Pani bardzo.

Irena Dymińska – Natomiast jeśli chodzi o żywność, czy ona powinna być zniszczona, moim zdaniem tak, bo nigdy nie wiemy, żywności nie przeprowadzimy dezynfekcji żywności, a nigdy nie wiemy, nawet jeśli to jest wek, czy akurat tam jakaś część tych fekaliów się nie dostała do tego weka.

Karol Marek Nieciecki – Dokładnie.

Irena Dymińska – Przy otwieraniu nie ma możliwości dezynfekcji, w związku z tym powinna być zutylizowana ta żywność.

Karol Marek Nieciecki – Teraz mam pytanie do Pana Dyrektora. Chodzi o Białowieską 34. Proszę powiedzieć, jakie czynności zostały tam przeprowadzone. Awaria, że tak powiem, miała miejsce 15 czerwca, jest 2 tygodnie i z tego co ja wiem, poza wyrzuceniem żywności nic innego nie zostało przeprowadzone, Tam mieszkają inni, tam mieszkają dzieci, po prostu będę mówił później we wnioskach jeszcze o tym, grozi epidemia.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania do Pani Dyrektor? Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Pani Dyrektor, ja jedno krótkie pytanie mam do Pani. Jak często Sanepid sprawdza piaskownice na placach zabaw dzieci? Jaka jest jakość tego piasku?

Irena Dymińska – Piaskownice nie podlegają naszemu nadzorowi jeśli chodzi o rozporządzenia, ponieważ nie ma dokładnych norm na określenie zanieczyszczeń. Natomiast kilka lat temu prowadziliśmy taką akcję na polecenie Głównego Inspektora Sanitarnego, gdzie pobierany był piasek do badania no i wiadomo, że jakość piasku była zła, ponieważ stwierdzono bardzo różne patogeny w tym piasku, dlatego że tak, większość naszych piaskownic nie jest zabezpieczona, czyli nie jest, nie są przykrywane, nie jest przykrywana ta piaskownica, nie zabezpiecza się przed kontaktem ze zwierzętami, bo to głównie przecież od zwierząt przedostają się te zanieczyszczenia do piaskownic. W związku z tym, po drugie to ludzie sami nie dbają o to, wychodzą ze zwierzętami, nie sprzątają. Czy ktoś z Państwa widział, żeby w Hajnówce ktoś szedł, ja się nie spotkałam, żeby ktoś szedł z psem i sprzątnął po tym psie?

Maciej Borkowski – Ja widziałem...

Irena Dymińska – Widział Pan? Ja nie miałam takiego szczęścia, żeby zobaczyć. Natomiast widziałam miasta, gdzie mało tego, że się sprząta po psach, to jeszcze właściciele psów niosą ze sobą butelkę z wodą i polewają to miejsce, gdzie piesek zrobił kupę, czyszczą ją wodą jeszcze. Także dopóki ten problem będzie istniał, to dopóki będą chodziły bezpańskie psy, dopóki nie będzie zabezpieczenia piaskownic, na pewno piasek nie będzie dobrej jakości.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan radny Borkowski. Radny Borkowski jeszcze dopytać chce.

Maciej Borkowski – Co należy zrobić, żeby takie kontrole przeprowadzić w naszym mieście? I Panie Burmistrzu, Panie Dyrektorze, czy Państwo to słyszycie? To, o czym się mówi od bardzo dawna, o nieogrodzonych placach zabaw i o tym zagrożeniu. Czy do Państwa to dociera? Ja

rozumiem, że nie macie małych dzieci. I powtarzam swoje pytanie, co należy zrobić, żeby takie kontrole w naszym mieście przeprowadzić?

Irena Dymińska – Kontrola to powinna się wiązać, samą kontrolę piaskownic, jeśli wpłynie wniosek czy od Pana Burmistrza, czy od wysokiej Rady, my taką kontrolę na pewno przeprowadzimy, bo my dbamy, jesteśmy przecież do tego, żeby dbać o zdrowie ludzi. Od tego my jesteśmy. Natomiast jeśli chodzi o badanie, pobranie prób, to już nie jest taka prosta sprawa, ponieważ inspekcja sanitarna wykonuje badania odpłatnie. I nie potrafię powiedzieć w tej chwili, jaki jest koszt. Poza tym w tej chwili są jakby laboratoria w wojewódzkich stacjach podzielone, które specjalizują się w badaniu tylko i wyłącznie określonych patogenów i określonego materiału. Więc ja nawet nie potrafię w tym momencie Państwu odpowiedzieć, czy Wojewódzka Stacja w Białymstoku przyjąłaby do badania taki piasek. Być może to byłby Rzeszów, może Poznań, może Warszawa. Bo w ten sposób to zgodnie z zaleceniami, z dyrektywami Unii Europejskiej zostały po prostu, taka jakby ścisła specjalizacja laboratoriów jest. Także nie potrafię powiedzieć jeśli chodzi o próby. Natomiast jeśli chodzi o jakieś wspólne kontrole przedstawiciela Urzędu Miasta, moich pracowników, proszę bardzo, zawsze służymy i zawsze w takiej kontroli będziemy brać udział.

Jakub Ostapczuk – I jeszcze spoza Rady Pan Sielewoniuk. Ale proszę poważne pytania.

Lew Sielewoniuk – Ja mam takie pytanie do Pani. Chwali Pani tak wodę, na papierze oczywiście, dlaczego ta woda po przegotowaniu czajnika jest pół łyżki kamienia? Po nalaniu tej wody z kranu za dwa dni robi się zielona. To jest jedno pytanie. Drugie pytanie, bardzo dużo ptaków padło, leżą i na ulicy, i w lesie, i na chodnikach, różnie. Czy wy choć jeden ptak zbadaliście? Tyle was tam jest. Trzecie pytanie takie, raczej sugestia. W dużych sklepach takich jak Biedronki, Kauflandy, czy wy badacie te pomidory, te kartofle i inne produkty takie, co oni robią dzisiaj cena normalna a później za, jak już nadgniją, to sprzedają po obniżonej cenie, oczywiście z kartą Biedronki, to tak, to owak. Co Pani na to?

Irena Dymińska – Więc może odpowiem Panu na pierwsze pytanie dotyczące jakości wody. Jest to pierwsza skarga, którą słyszę od Pana, od wielu lat, że woda po dwóch dniach robi się zielona. Nie spotkałam się z tym. Natomiast jeśli chodzi o to, że jest osad, po przegotowaniu kamień, bo to zależy od twardości wody. Ale to nie jest parametr dyskwalifikujący absolutnie wodę, bo są normy, które dopuszczają, rozporządzenie, nie normy, które dopuszczają odpowiednią twardość wody i długie gotowanie wody albo długotrwałe używanie jakiegoś naczynia, w którym jest gotowana woda, to oczywiście może spowodować to, że ten osad powstanie, ale to nie dyskwalifikuje jakości wody, twardość wody. To na pierwsze pytanie. Drugie pytanie Pana dotyczyło ptaków. Inspekcja Sanitarna zajmuje się zdrowiem ludzi, natomiast od zwierząt jest Inspekcja Weterynaryjna. My zwierzętami się nie zajmujemy. A trzecie pytanie, czy próby pobieramy. Tak, proszę Pana, pobieramy próby we wszystkich obiektach na terenie i miasta, i powiatu, ale próby pobieramy zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego, gdzie dostajemy harmonogram, co mamy dokładnie pobrać, w tym harmonogramie jest określone czy to jest produkt krajowy, czy to jest produkt importowany, czy to jest produkt z krajów Unii Europejskiej, czy to jest produkt z krajów poza Unii Europejskiej. Dokładnie wiemy, po co idziemy. Albo pobieramy próby na skargę czy interwencję mieszkańców.

Lew Sielewoniuk – I ostatnie pytanie po co was tyle tam jest?

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Proszę nie odpowiadać na to pytanie.

Irena Dymińska – Nie, nie będę komentować.

Jakub Ostapczuk – Jeśli więcej nie ma pytań, dziękuję Pani Dyrektor za przybycie i za bardzo obszerną informację.

Irena Dymińska – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Informacja o bezpieczeństwie sanitarnym miasta za 2016 rok stanowi Załącznik Nr 7.

Prezentacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Hajnówce pt. „Informacja o bezpieczeństwie sanitarnym miasta Hajnówka za 2016 rok” stanowi Załącznik Nr 8.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do punktu 10. Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń w ramach „ustawy krajobrazowej” – informacja. To jest informacja. Taką informację Państwo otrzymali. Czy są jeszcze pytania do tej informacji? Proszę. Nie ma głosowania tutaj. Pan radny Markiewicz. Proszę.

Piotr Markiewicz – Chciałby w zasadzie zwrócić się, nie wiem, chyba do Pana Burmistrza albo do Pana Przewodniczącego, czym była podyktowana przedstawienie tej informacji? Planem pracy Rady tak, ale ta informacja czy nie jest przypadkiem jakimś tam początkiem do tworzenia pewnej procedury związanej z uchwalaniem ustawy tak zwanej krajobrazowej?

Jerzy Sirak – Jeżeli można, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, tak jak Pani Inspektor mówi, informacja jest wynikiem zapisów w planie pracy Rady na ten rok. Jeżeli Rada zdecyduje, że mamy przygotowywać projekt stosowny uchwały i procedować, no to będziemy to robić.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli więcej nie ma pytań, przechodzimy, to jest informacja, do punktu 11.

Zasady i warunki sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń w ramach tzw. „ustawy krajobrazowej” - informacja wstępna stanowi Załącznik Nr 9.

Do punktu 11 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Sprawozdanie z realizacji „Rocznego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2016 rok”. Takie sprawozdanie było przedstawiane na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jeszcze pytania do tego sprawozdania? Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Szanowni Państwo radni, Panie Burmistrzu, z uwagą przeczytałem tę część sprawozdania, która dotyczy współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi. Czy miasto nie podjęłoby wysiłku wydania informatora, jakie organizacje pozarządowe, także te pożytku publicznego, działają na naszym terenie, bo to one nadają miastu rangę, a nie odwrotnie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy pytania jeszcze są? Jeśli nie ma, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Nie wiem, czy jest, założmy, zasadność wydawania informatora. My taką szczegółową informację na początek zamieścimy na naszej stronie internetowej miasta, żeby te wszystkie organizacje były, bo jak wiemy, każde wydawanie informatora będzie się wiązało z określonymi jakby wydatkami, ale jeżeli będzie taka wola organizacji pozarządowych, to taki informator wydamy.

Jakub Ostapczuk – Dopytać jeszcze?

Piotr Mironczuk – Ja tylko chciałbym dodać, że stronę internetową posiada mniej więcej 1/3 mieszkańców Hajnówki i to przeważnie młodzież, także tutaj no nie wiem, czy to...

Jakub Ostapczuk – Na pewno więcej.

Jerzy Sirak – Ale tak jak mówię, zasięgnemy informacji w organizacjach pozarządowych. Jeżeli one sobie zażyczą takiego informatora, to go wydamy.

Piotr Mironczuk – To jest moja sugestia taka...

Jakub Ostapczuk – Na ostatniej sesji było mówione o ulotkach, które są naprawdę tylko dobre dla producentów ulotek. Przechodzimy do, jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania z realizacji „Rocznego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie. Chcę poinformować, w obecnej chwili jest 17 radnych.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Sprawozdanie z realizacji „Rocznego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok” stanowi Załącznik Nr 10.

Do punktu 12 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 12. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Programu Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Miejskiej Hajnówka za 2016 rok. Też to sprawozdanie było dokładnie analizowane na komisjach. Czy są pytania jeszcze do tego sprawozdania? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Programu Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Miejskiej Hajnówka za 2016 rok? Kto jest za przyjęciem sprawozdania? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Programu Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Miejskiej Hajnówka za 2016 rok stanowi Załącznik Nr 11.

Do punktu 13 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 13. Zbiorcza informacja o dokonanych umorzeniach oraz ulgach udzielonych w 2016 roku. Też ta informacja była na komisjach analizowana. Czy są jeszcze pytania do tej informacji? Jeśli nie widzę, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji o dokonanych umorzeniach oraz ulgach udzielonych w 2016 roku? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za sprawozdaniem głosowało 15 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało. Informacja została przyjęta.

(za – 15, przeciw – 0, wstrzymało – 2, głosowało – 17)

Zbiorcza informacja o dokonanych umorzeniach oraz ulgach udzielonych w 2016 r. stanowi Załącznik Nr 12.

Do punktu 14 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 14. Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Hajnowskiego Domu Kultury za 2016 rok. Taka informacja była przedstawiona radnym, analizowana na komisjach. Czy są jeszcze dodatkowe pytania? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Hajnowskiego Domu Kultury za 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Za sprawozdaniem głosowało 16 radnych, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał. Sprawozdanie zostało przyjęte.

(za – 16, przeciw – 0, wstrzymało – 1, głosowało – 17)

Zarządzenie Nr 23/17 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 8 marca 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Hajnowskiego Domu Kultury za 2016 rok stanowi Załącznik Nr 13.

Do punktu 15 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej za 2016 rok. Też takie sprawozdanie było analizowane na komisjach. Czy są pytania jeszcze do sprawozdania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, ja zachęcam radnych do tego, żeby wstrzymać się przy tym projekcie uchwały od głosu a motywuję to tym, że niedawno odbył się audyt w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Ja materiał z tego audytu w postaci protokołu otrzymałem dzisiaj przed samą sesją. Nie jestem w stanie odnieść się dokładnie do tego materiału. Nie wiem, kiedy Państwo radni otrzymali ten protokół. Jeżeli ktoś otrzymał go wcześniej, zapoznał się z nim, to ma jak gdyby inne możliwości w głosowaniu. Ja takiej możliwości dzisiaj na tym etapie nie widzę. Dodatkowo jeszcze Komisja Rewizyjna prowadzi tam także czynności kontrolne. One prawdopodobnie jeszcze trochę potrwać a pewnie będą sformułowane dodatkowe pytania, będą wyjaśnienia do tych pytań i sprawa jak gdyby no nie jest na tym etapie zamknięta. Dodatkowo jeszcze będę wnosił, aby tę moją wiedzę z protokołu po dokonanych audycie wzbogacił Pan Burmistrz przekazaniem, no nie tylko mi, mam taką nadzieję, ale także innym radnym, dodatkowych materiałów. Otóż zależy mi na tym, żeby do rąk radnych, a na pewno do rąk członków Komisji Rewizyjnej, trafiły wypomniane w tym protokole załączniki nr 5, załącznik nr 6 dotyczący spotkań kierownictwa Biblioteki z pracownikami. Zależy mi też na szczegółowym wyjaśnieniu na podstawie list obecności problemu, który tutaj tak jest określony, ja cytuję: „problemu potęgowanego ciągłą absencją chorobową”. Tutaj Pan audytor odnosi się tak do istniejącego konfliktu na terenie Miejskiej Biblioteki Publicznej, który jest potęgowany ciągłą absencją chorobową, więc chciałbym, żebyśmy to na podstawie list obecności ustalili, czy tak

faktycznie jest. Chciałbym także, żeby Pan audytor wyjaśnił nam, co rozumie we wniosku 9 pod określeniem „wszelkiego rodzaju donosów”, co jak gdyby mieści się w zakresie znaczeniowym Pana audytora, kiedy używa tego określenia „wszelkiego rodzaju donosy”, bo ja nie wiem, czy rozumie to, czy jest to w znaczeniu słownikowym, czy ludowym, czy popularnym, nie wiem. Chciałbym, żebyśmy to, żebyśmy dowiedzieli się. I chciałbym, żebyśmy też otrzymali załącznik nr 7, o którym wspomina Pan audytor, ponieważ on te wnioski pokontrolne sformułował, one są zbieżne z oświadczeniem złożonym przez kierownika jednostki. Także jeżeli audytorowi kierownik jednostki podsuwa wnioski kontrolne, to... Znaczy ja mówię, ja tu jestem jak gdyby w tej chwili otwarty po prostu na dyskusję. Kontrola Komisji Rewizyjnej trwa. Myślę, że na tym etapie to, co możemy dzisiaj zrobić, to wstrzymać się od głosu nad tym projektem uchwały a te załączniki, o których wspomniałem, bardzo proszę, żeby dotarły, albo mówię, albo do całego grona radnych, albo tylko do radnych z Komisji Rewizyjnej. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ja bym proponował, żeby zająć się dalej tym tematem, ponieważ to jest plan finansowy. A po Komisji Rewizyjnej na następnej sesji, jeżeli będą jakieś wnioski, wystąpimy o dalsze informacje, o opinie i rozwiążemy. To plan finansowy to jest matematyka.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak, matematyka, właśnie to zajmujemy się.

Jakub Ostapczuk – Jakiś tam kryzys między pracownikami to tutaj nie wpływa na finanse.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozumiem.

Jakub Ostapczuk – Ale można później analizować sytuację w bibliotece, można...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Czyli najpierw przyjmujemy sprawozdanie, tak, a później przeanalizujemy? Dobrze.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, jeżeli można, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, ja może wyjaśnię, skąd jest ten audyt. Komisja Rewizyjna ma swój plan pracy i go realizuje. No rzeczywiście, swego czasu ze strony pracownic Biblioteki wpłynęła swego rodzaju skarga, przede wszystkim na Panią Dyrektora. Ja nie jestem od tego, żeby organizować prace Miejskiej Biblioteki Publicznej. Od tego jest Pani Dyrektor. Dla mnie najważniejsza jest sprawa, czy jest prawidłowo prowadzona gospodarka finansowa Biblioteki i czy jest prawidłowo prowadzona działalność merytoryczna tej jednostki. Stąd też moja decyzja o wysłaniu audytora, który tą kontrolę przeprowadził, i kontrola potwierdziła, tylko że ta gospodarka finansowa prowadzona jest prawidłowo a odzwierciedleniem tego chociażby może być sprawozdanie. Poprosiłem też Książnicę Podlaską, która od wielu już lat współpracuje z Miejską Biblioteką Publiczną w Hajnówce i uważam, że tylko ona może prawidłowo, merytorycznie ocenić funkcjonowanie i działalność naszej Biblioteki. Poza tym też powiem tutaj Państwu i publicznie wszystkim, którzy w mieście nas oglądają, ja do tej pory ze strony mieszkańców nigdy nie spotkałem się z jakąkolwiek krytyką, poza tym, że ciągle spotykałem się ze słowami uznania, podziękowania i szacunku dla załogi, która pracuje w Bibliotece Publicznej w Hajnówce. Myślę, że to jest dla nas wszystkich powód do radości. A jeżeli komisja czy Komisja Rewizyjna, czy komisja inna merytoryczna zechce dodatkowo się tymi sprawami zajmować, proszę bardzo, ja natomiast nie jestem od tego, żeby oceniać funkcjonowanie pod kątem no nie wiem, prawa pracy czy innych przepisów. Jeżeli pracownicy uważają, że coś jest nie tak, są określone organy, mogą tą sprawę badać. Z naszego punktu widzenia prawidłowości funkcjonowania jednostki, ja tutaj żadnych nieprawidłowości nie widzę a dodatkowo prześlę wszystkim radnym kopię opinii, którą otrzymałem od Dyrektora Książnicy Podlaskiej. Powiem szczerze, jest tom wspaniała laurka dla naszej Biblioteki, ja się z

tego osobiście bardzo cieszę i myślę, że my jako mieszkańcy też.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dlatego też, Panie Burmistrzu, ja w tej chwili jak gdyby nie chcę, żeby to była ocena, tak, tylko mamy jak gdyby w tym momencie czystą kartę. Z jednej strony są opinie bardzo pozytywne, o których Pan wspomina, z drugiej strony mamy sygnały niepokojące i dopóki jednych i drugich nie zrównoważymy, myślę że zasadne byłoby po prostu wstrzymanie się od głosu przy projekcie tej uchwały, tak? Ja, jak mówię, ja nie mam w tej chwili wyrobionego jednoznacznego zdania czy jakiejś opinii gotowej, tak? Ja jestem w tej chwili na etapie zbierania informacji i tak, jak Pan mówi, jeszcze raz to podkreślę, z jednej strony mamy te opinie bardzo pozytywne, z drugiej mamy opinie negatywne, musimy je ze sobą powiązać i zrównoważyć. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – A ja proponuję zająć się...

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, jeszcze dwa zdania. Ja spotkałem się z załogą, można powiedzieć, zdecydowaną większością załogi biblioteki publicznej i jestem zbudowany postawą tej załogi. Są to młodzi ludzie, którzy rozumieją, jak powinna pracować współczesna biblioteka, że to nie jest klasyczna wypożyczalnia książek, ale tak naprawdę musi być to nowoczesna placówka kultury i dla mnie to jest po prostu najważniejsze. Ja po rozmowie z tymi ludźmi, z tą załogą nie mam wątpliwości, że ci ludzie rozumieją sens istnienia biblioteki i bez problemu sobie poradzą z jej prawidłowym funkcjonowaniem i dzisiaj, i w przyszłości. A że może nie wszystkim się to podoba, to w każdej załodze się znajdują różni ludzie.

Jakub Ostapczuk – Ja proponuję i Pan radny Borkowski jeszcze.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, ja również oczekuję na odpowiedź. Na ręce Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wpłynęło 9 pytań. Chciałbym na nie uzyskać odpowiedź. Pan Przewodniczący mówi o czymś takim, że to jest plan finansowy jest czystą matematyką. Zgadzam się, ale te pytania, które są tutaj zawarte między innymi, do tego nawiązują. Plan finansowy, godziny rozpoczęcia pracy biblioteki i tak dalej, i tak dalej. Panie Przewodniczący, to jest matematyka..

Jakub Ostapczuk – Jest to organizacja pracy.

Maciej Borkowski – Tak, ale i... Zgadza się, ale to są również finanse. To są finanse... Kolejna rzecz, Panie Burmistrzu, ja rozumiem, że Pan nigdy się nie spotkał z krytyką kogokolwiek z tej Ziemi Hajnowskiej, tak? Pani Dyrektor jest z Ziemi Hajnowskiej. Pan nigdy się z taką krytyką nie spotyka i ja również... Z czego?... Nie jestem z PiS-u. Także chciałbym się zapoznać, Panie Burmistrzu. Mówi Pan, zaczął Pan temat, wątek, że załoga jest zadowolona i tak dalej, ale która część załogi? Bo mówi Pan tak ogólnikowo, że wszyscy są zadowoleni. Ja znam jedną stronę medalu i drugą stronę medalu. Zaczął Pan mówić o jakiejś części załogi. Proszę powiedzieć, która część załogi jest zadowolona, która może nie jest?

Jakub Ostapczuk – Jest, ja uważam, że to jest już nie na temat. Sięgamy do spraw organizacyjnych...

Jerzy Sirak – Ta, która chce pracować.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze radny Karol Nieciecki prosi o głos.

Karol Marek Nieciecki – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, szanowna Pani Dyrektor, krytyka, jakakolwiek by nie była – Pani Dyrektor czy biblioteki – uderza w tych pracowników, przed którymi ja chylę czoło. Ja nie wiem, kto z Państwa jest czytelnikiem tej biblioteki, ja jestem i chciałbym, żeby wszędzie te biblioteki tak funkcjonowały. Od 1,5 roku pracuję w małej miejscowości, gdzie też jestem odpowiedzialny za bibliotekę i powiem tak, chciałbym, żeby w moim terenie, w moim powiecie tak funkcjonowała biblioteka, jak funkcjonuje tutaj. Korzystam, ja korzystam, żona korzysta, moja rodzina i powiem tak, jeśli są jakieś niuanse finansowe, nie wgłębiam się w to. Ja na razie za pracę Pani Dyrektor i załogi bardzo dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej za 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za sprawozdaniem głosowało 15 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało.

(za – 15, przeciw – 0, wstrzymało – 2, głosowało – 17)

Zarządzenie Nr 24/17 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 8 marca 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Miejskiej Biblioteki Publicznej za 2016 rok stanowi Załącznik Nr 14.

Do punktu 16 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 16. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2016 rok. Sprawozdanie było analizowane. Czy są jeszcze uwagi do tego sprawozdania? Jest opinia RIO. Poproszę Panią Skarbnik o przedstawienie.

Halina Nowik – Panie Przewodniczący, szanowna Rado, Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej opiniuje pozytywnie przedłożony przez Burmistrza Miasta Hajnówka sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2016 rok. Opinia została wydana po przeprowadzonej, na podstawie przeprowadzonej analizy sprawozdań z wykonania budżetu. Tutaj sprawozdania są z wykonania dochodów, wydatków w nadwyżce, stanie należności zobowiązań, stanie środków na rachunku, z wykonania dochodów, podstawowych dochodów podatkowych, z wykonania planów samorządowych zakładów budżetowych, jak również z wykonania dochodów i wydatków rachunków dochodów własnych oraz sprawozdania opisowego. Niemniej Skład Orzekający wskazuje na występowanie w jednostce należności wymagalnych ponad 8 000 000. Dziękuję

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Charytoniuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, przedstawię opinię Nr 1/17 Komisji Rewizyjnej z dnia 24 maja 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 2016 rok. Komisja Rewizyjna w składzie: Jerzy Charytoniuk – Przewodniczący Komisji, Alicja Chaniło, Adam Czurak, Krystyna Kośko, Barbara Laszkiewicz i Bogusław Szczepan Łabędzki – Członkowie Komisji, działając na podstawie art. 18a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, po zapoznaniu się z zarządzeniem Nr 25/17 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 2016 rok opiniuje go pozytywnie. Komisja Rewizyjna liczy 6 osób, w posiedzeniu brało udział 6 radnych. Za przyjęciem sprawozdania głosowało 5 radnych, głosów przeciw nie było, 1 radny wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I w tym punkcie nie będzie głosowania, później będzie w uchwałach.

Zarządzenie Nr 25/17 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 10 marca 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 2016 rok stanowi Załącznik Nr 15.

Uchwała Nr II-00321-60/17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 14 kwietnia 2017 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Hajnówka sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 16.

Opinia Nr 1/17 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z dnia 24 maja 2017 roku w sprawie sprawozdania rocznego z wykonania budżetu za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 17.

Do punktu 17 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 17. Sprawozdanie finansowe za 2016 rok. I też proszę Panią Skarbnik.

Halina Nowik – W sprawozdaniu finansowym, tak jak informowałam na komisjach, są przedstawione same cyferki, które obejmują, można no wyczytać z nich, jest to bilans zarówno samej gminy, bilans naszych zakładów i jednostek budżetowych wraz z załącznikami z rachunkiem zysków i strat oraz z funduszem zmian, zestawieniem zmian funduszu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Charytoniuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, opinia Nr 2/17 Komisji Rewizyjnej z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie sprawozdania finansowego za 2016 rok. Komisja Rewizyjna w składzie, który przypominę: Jerzy Charytoniuk – Przewodniczący Komisji, Alicja Chaniło, Adam Czurak, Krystyna Koško, Barbara Laszkiewicz, Bogusław Szczepan Łabędzki – Członkowie Komisji, opiniują sprawozdanie pozytywnie. W głosowaniu brało udział 6 radnych, za było 5 radnych, głosów przeciw nie było, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za opinię.

Jerzy Charytoniuk – Opinia RIO też jest pozytywna.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Zarządzenie Nr 41/17 Burmistrza Miasta Hajnówka z dnia 10 kwietnia 2017 r. w sprawie sprawozdania finansowego za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 18.

Opinia Nr 2/17 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie sprawozdania finansowego za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 19.

Uchwała Nr II-00322-66/17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 1 czerwca 2017 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Hajnówka wniosku o udzielenie Burmistrzowi absolutorium za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 20.

Do punktu 18 porządku obrad

a) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 18. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach. Podpunkt a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 r. To te sprawozdania, co przed chwilą analizowaliśmy. Czy są uwagi jeszcze do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpmy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za sprawozdaniem głosowało 14 radnych, przeciwnych nie było, 3 się wstrzymało. W głosowaniu wzięło udział 17 radnych.

(za – 14, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/192/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2016 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 21.

b) Jakub Ostapczuk – Podpunkt b) udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka. I teraz proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Jerzy Charytoniuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, przeczytam wniosek Nr 1 Komisji Rewizyjnej z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka za 2016 rok. Komisja w składzie: Jerzy Charytoniuk – Przewodniczący, Alicja Chaniło, Adam Czurak, Krystyna Koško, Barbara Laszkiewicz, Bogusław Szczepan Łabędzki – Członkowie Komisji, udzielają absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka za 2016 rok. Komisja Rewizyjna liczy 6 radnych, w głosowaniu brało udział 6 radnych, 5 było za, głosów przeciw nie było, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Jakub Ostapczuk – Czy są uwagi jeszcze do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest z radnych za przyjęciem uchwały udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za udzieleniem absolutorium głosowało 14 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało. Gratuluję Burmistrzu. Proszę jeszcze o głos.

(za – 14, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 17)

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, dziękuję bardzo za udzielenie tego absolutorium. Tak jak zawsze mówiłem, wspólnie z Panią Skarbnik i zespołem pracowników Urzędu Miasta, staramy się tym naszym wspólnym budżetem gospodarować najlepiej, jak to jest możliwe. I ubiegłoroczny budżet, którego sprawozdanie wysoka Rada przyjęła, bardzo dziękuję, jak wiecie, tegoroczny budżet też jest budżetem bezpiecznym i w tych warunkach, które są, no zapewnia nam stosunkowo dużą ilość inwestycji, chociaż oczywiście, zdaję sobie z tego sprawę, że wszyscy byśmy chcieli, żeby tych zadań inwestycyjnych było więcej. Ja pragnę tutaj Pana Przewodniczącego, Wysoką Radę zapewnić, że również w tym 2017 roku zrobimy wszystko, żeby ten budżet wykonać sprawnie, dobrze i bezpiecznie, ale jednocześnie zapewnić normalne, bieżące funkcjonowanie całego miasta i jego jednostek. Jeszcze raz dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi.

Wniosek Nr 1/17 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka za 2016 r. stanowi Załącznik Nr 22.

Uchwała Nr XXIX/193/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Hajnówka stanowi Załącznik Nr 23.

c) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 18 c) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Hajnowskiemu. To dokładnie zostało wyjaśnione na komisjach. Czy są pytania do tej uchwały? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Hajnowskiemu? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/194/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Hajnowskiemu stanowi Załącznik Nr 24.

d) Jakub Ostapczuk – Podpunkt d) udzielenia pomocy finansowej Gminie Hajnówka. Też to było analizowane. Czy są uwagi do tej uchwały? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenia pomocy finansowej Gminie Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/195/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Hajnówka stanowi Załącznik Nr 25.

e) Jakub Ostapczuk – I podpunkt e) udzielenia pomocy finansowej Gminie Białowieża. Też analizowaliśmy na komisjach. Nie widzę chętnych do dyskusji. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenia pomocy finansowej Gminie Białowieża? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/196/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Białowieża stanowi Załącznik Nr 26.

f) Jakub Ostapczuk – Podpunkt f) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Hajnówka na lata 2017-2027. To jest związane z tymi zmianami. Czy są uwagi do tej uchwały? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Hajnówka na lata 2017-2027? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 14 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

(za – 14, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/197/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Hajnówka na lata 2017-2017 stanowi Załącznik Nr 27.

g) Jakub Ostapczuk – Podpunkt g) zmiana w budżecie miasta na 2017 rok. Też była przedstawiona zmiana na komisjach. Czy są jeszcze uwagi do tej? Proszę, radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Państwo radni, szanowny Panie Burmistrzu, w zmianach w planie w rubryce w pozycji jest 90095 w paragrafie 0740 jest wpływ z dywidend. Dlatego poprosiłem na Komisji Polityki Gospodarczej o dostarczenie mi uchwały właściciela o wysokości zysków naszych spółek. Otóż chcę poinformować, że nasze spółki wypracowały zysk za 2016 rok w wysokości spółka Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Hajnówce – 694 000, zwiększenie kapitału zapasowego – 644, czyli na o został podzielony ten zysk? I wpłata dywidendy właścicielowi, czyli dla miasta Hajnówka – 50 000. Taka sama uchwała jest podjęta odnośnie Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, gdzie spółka wypracowała zysk w wysokości 247 000 i w tym została podzielona w następujący sposób. Nagrody dla pracowników – 100 000, zwiększenie kapitału zapasowego – 137 000 i wpłata dywidendy właścicielowi, czyli gminie – 10 000. Czy Pan Burmistrz zechce jakby się odnieść w stosunku do tak zróżnicowanego podziału zysków? Dlaczego przy spółce PUK-u zostało to pominięci pracownicy a przy energetyce ciepłej zostało właśnie włączenie pracownicy do podziału zysków? Jeśli mógłby Pan Burmistrz odpowiedzieć. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, pracownicy PUK-u nie zostali pominięci. Pracownicy PUK-u dostali premię już w grudniu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za odpowiedź. Jeśli więcej nie ma pytań... Pan radny Kiendyś.

Ireneusz Roman Kiendyś – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, bardzo się cieszę, że tutaj w planie wydatków widzę kwoty 60 000 na remont Szkoły Podstawowej Nr 1 budynku. Czytamy tu w informacji, że będą to prace wewnątrz budynku, remont klatek schodowych, jak również placu przed szkołą, ale ja zwracam tu uwagę, że przede wszystkim w tej szkole należy wykonać remont dachu. Z informacji uzyskanych tam od dzieci słyszałem wielokrotnie, że spadał tynk podczas lekcji ze stropodachu, jak również przy dużych ulewach w rejonie radiowężła powstawały kałuże i też jak byliśmy z komisją w tamtym roku w tej szkole, to rzeczywiście, posadzka ta na drugim piętrze była odnowiona, ale była pofalowana ze względu na pogodę. Dziękuję.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, to że w szkole Nr 1 trzeba dużo pieniędzy wydać na remonty, to my o tym wiemy, o tym rozmawialiśmy. Jak popatrzymy na to, ile wydajemy w szkole Nr 1 w stosunku do innych szkół, to będzie to pozycja najwyższa i te remonty będziemy kontynuowali. Ja nie mogę obiecać dzisiaj gruntownego remontu dachu w Szkole Nr 1, ale na pewno remont zostanie dodatkowo wykonany w taki sposób, że będzie no ten dach na pewno dobrze zabezpieczony do gruntownego remontu a do gruntownego być może przystąpimy w przyszłym roku.

Jakub Ostapczuk – Radny Puch, proszę.

Janusz Puch – Tutaj koleżanka radna Helena Kuklik prosi o informację, czy będzie kontynuowany wykup gruntów ulica Urodzajna na drogi?

Jakub Ostapczuk – Dostała informację.

Jerzy Sirak – Powiem nie. Powiem nie. Mieszkańcy za dużo chcą pieniędzy. My mamy tyle dróg do zrobienia, gdzie nie trzeba wydawać pieniędzy na wykup.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Tam Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, wróć do słów radnego odnośnie Zespołu Szkół Nr 1, że ja osobiście przed zakończeniem roku szkolnego przeszedłem się po tym drugim piętrze i nie tylko przy radiowęźle są zacieki dachu, ale również w klasach, na korytarzu. Pamiętamy takie zdjęcia, które Pan tutaj nam pokazywał, takie propagandowe, że tam wszystko jest fajnie w tej szkole i tak dalej, i tak dalej. Również Pan mówił wówczas, że bardzo się Pan cieszy zaangażowaniem rodziców w prace remontowe. Panie Burmistrzu, te ich prace idą na marne. Na drugim piętrze rodzice się żalą. To, co zrobili, zostało to zalane. To można się z czegoś cieszyć, ale trzeba wyjść naprzeciw, tak, tym rodzicom, którzy rzeczywiście wkładają pieniądze, swój wkład i trzeba to docenić. Pan mówi, że się Pan cieszy a rodzice oczekują jakichś tam działań, tak? Pan mówi, że widzi Pan ten problem. Mówi Pan, że coś tam zostanie zrobione, ale nie do końca. My chcielibyśmy, ja jako rodzic również, jako radny miasta z Komisji Infrastruktury, będziemy robili zaraz przeglądy, ten temat Zespołu Szkół Nr 1 powraca, bo to jest nie pierwszy wniosek, nie pierwszy raz ulewa i nie pierwszy raz ten dach został zalany, nie w tym roku i nie w poprzednim, tylko to się ciągnie i kiedy to w końcu zostanie naprawione? Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja będę kontynuował temat dachu. Panie Burmistrzu, czy nie warto by było, w związku z tym, że stropodachy w naszym klimacie nie do końca się sprawdzają, wiemy o tym, że związana jest z tym no częsta, tak, awaryjność tego sposobu pokrycia dachowego. Czy może warto by było rozważyć przebudowę tego dachu w taki sposób, żeby jeszcze nad tym drugim piętrzem dobudować taką część gospodarczą czy użyteczną. Wiemy o tym, że szkoła boryka się właśnie z takim brakiem zaplecza na składowanie różnych rzeczy, urządzeń, przedmiotów i tak dalej. Można by było te dwie rzeczy ze sobą połączyć. Z jednej strony zabezpieczyć skuteczniej szkołę a z drugiej strony właśnie wygospodarować jeszcze dodatkową taką przestrzeń. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Burmistrzu, ja cytuję załącznik do uchwały Nr 3/2017 Zgromadzenia wspólników PUK spółka z o.o. w Hajnówce z dnia 28 kwietnia 2017 roku. I tu jest plan podziału zysków spółki PUK w Hajnówce za 2016 rok. Zysk netto – 694 473,78 zł. Zwiększenie kapitału zapasowego 644 473,78 zł. Wyplata dywidendy właścicielowi – okrągłe 50 000.

Jakub Ostapczuk – Ale to już my zrozumieliśmy.

Jerzy Sirak – Nie, Pan radny nie zrozumiał, ale ja nie powiem.

Piotr Mironczuk – Właśnie dlaczego? A, a teraz wróć znowu, następny załącznik do uchwały. Plan podziału zysku spółki PEC w Hajnówce za 2016 rok. I tu jest zapisane, zysk netto – 247 000, nagrody dla pracowników – 100 000, zwiększenie kapitału zapasowego – 137 i wypłata dywidendy 10 000. I ja tylko, ja tylko cytuję Pański podpis, bo jest podpisane Przewodniczący Zgromadzenia wspólników – Jerzy Sirak.

Jerzy Sirak – Tak, to prawda.

Piotr Mironczuk – I gdzie tu jest w PUK-u napisane nagrody dla pracowników? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Burmistrz odpowiedział już, że oni otrzymali w grudniu. Pani radna Kuklik Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, wywołał mnie Pan w takim razie jeszcze do pytania. Nie sądziłam, że Pan tak zdecydowanie podejmie takie kroki, żeby nie wykupywać. W związku z tym mam pytanie jeszcze, jak ocenia Pan koszty? Jakie to miałyby być koszty wykupu gruntów po cenie, którą proponuje Pan Burmistrz, czyli 20 złotych za metr kwadratowy? I jaka by była różnica w stosunku do tego, jakie są żądania mieszkańców?

Jakub Ostapczuk – A jakie są?

Jerzy Sirak – 60 złotych.

Helena Kuklik – Pan Burmistrz wie, jakie są żądania. Niektórzy żądają 50, niektórzy żądają 60 złotych, z tym, że to są bardzo niewielkie ilości tych metrów kwadratowych, dosłownie w metrach kwadratowych to jest liczone. Nie wiem, czy różnica będzie większa, niż 1 000 złotych. Ja bym poprosiła o taką konkretną informację. Myślę, że może, Panie Burmistrzu, Pan tego nie wie, nie ma takich konkretnych wyliczeń, może Pani Skarbnik by miała, tak myślę, ale poproszę na następną sesję.

Jerzy Sirak – Nie, nie, ja, Pani Przewodnicząca, ja od razu powiem, kwota to jest jedno, zasady to jest drugie. Ulica Słonecznikowa – robimy dokumentację. W przeszłości ulica została podzielona na działki. Jedna z właścicieli połowę pasa drogowego – 4 metry szerokości, przekazała dla miasta przekazali dla miasta nieodpłatnie. Pozostali właściciele nie chcieli tego zrobić – musieliśmy to wykupić. I Pani Przewodnicząca dobrze wie, że nie było to po 60 złotych. Ulica Urodzajna jest obok ulicy Słonecznikowej. Jak można patrzeć ludziom w oczy, że jednemu się dzisiaj zapłaci 20 złotych a drugiemu trzeba jutro zapłacić 60? Czy to jest uczciwe? Według mnie nie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za informację. Teraz, jeśli więcej nie ma uwag, przystąpimy do, proszę o zachowanie ciszy, do głosowania. Kto jest za przyjęciem zmiany w budżecie miasta na 2017 rok? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Przeciwna 1 osoba, 1 radna. Kto się wstrzymał? 4. Za uchwałą głosowało..., 12 radnych głosowało za uchwałą, przeciwny był 1, wstrzymało się 4. Uchwała została przyjęta.

(za – 12, przeciw – 1, wstrzymało – 4, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/198/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2017 r. stanowi Załącznik Nr 28.

h) Jakub Ostapczuk – Podpunkt h) zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych oraz nadania nazwy ulicy. Uchwała była przedstawiona na komisjach. Są uwagi do uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania kto jest za przyjęciem uchwały zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych oraz nadania nazwy ulicy? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/199/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy stanowi Załącznik Nr 29.

i) Jakub Ostapczuk – Podpunkt i) uchwała w sprawie zmiany nazwy ulicy. Też analizowana była uchwała na komisjach. Jeśli nie ma uwag, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.
(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/200/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy stanowi Załącznik Nr 30.

j) Jakub Ostapczuk – Podpunkt j) wyrażenie zgody na udzielenie bonifikaty. To przedstawione zostało na komisjach. Czy są uwagi do tej uchwały? Radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, zasada równości wobec prawa obowiązuje nas co do zasady a i chciałbym radnym zwrócić uwagę, że na wcześniejsze wnioski mieszkańców, aby stosować wyższą bonifikatę przy sprzedaży mieszkań komunalnych, radni nie zdecydowali się poprzeć tych wniosków mieszkańców czy projektów obywatelskich, czy projektów klubu radnych. Natomiast tutaj mamy podjąć decyzję o tym, że ktoś ma być wyróżniony na terenie miasta wysokością bonifikaty. Abstrahując od tego, o kogo w tej uchwale chodzi, bo jak mówię, zasada równości obowiązuje co do zasady, ja się nie zgadzam na taki sposób traktowania mieszkańców, że jednym się uparcie blokuje możliwość wykupu mieszkań, nawet był ten projekt, żeby mieszkania pozakładowe potraktować inaczej, bonifikatą 90 %. Tutaj natomiast poddaje nam to pod głosowanie. Drugą sprawą i tutaj będę, Panie Burmistrzu, wnoszę o przekazanie mi operatu szacunkowego, jest właśnie wycena tej działki, później podzielonej na dwie z kolei działki. Jeżeli, proszę Państwa, na Podlasiu mieliśmy wykupowane działki niezalesione, raczej zakrzaczane na terenie nieuzbrojonym, których wartość, operat szacunkowy ocenił na około 500 000 za hektar, to proszę sobie przeliczyć według operatu szacunkowego, jaka jest wielkość tej działki, czy tych dwóch działek dzisiaj, tak? No proszę sobie wziąć i przeliczyć, i jak gdyby na zasadzie proporcji chociażby. Pan Przewodniczący o matematyce mówi. To właśnie matematyka. Ja podejrzewam, że jeden świerk, który tam rośnie na jednej z działek, jest mniej więcej warty tyle, ile ta mniejsza działka. No proszę Państwa, jak mówię no, jeżeli mówimy o matematyce. Także ja wnoszę przede wszystkim, Panie Burmistrzu, o to, żebyśmy jako radni, ja jestem tym zainteresowany, otrzymali operat szacunkowy. Natomiast zagłosuję za tą uchwałą tylko pod jednym warunkiem, Panie Burmistrzu, jeżeli Pan obieca publicznie, że za miesiąc przyjmujemy uchwałę, w myśl której mieszkania komunalne będą mogli mieszkańcy kupić z 90 % bonifikatą. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ale Panie radny, to jest, to zakrawa na taki szantaż. To tak nie można. Po prostu mamy analizować to. Jeżeli to nam, po prostu przyjmujemy uchwałę a...

Bogusław Szczepan Łabędzki – W biznesie jest to po prostu propozycja biznesowa, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – I Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Nie, ja takiego zobowiązania oczywiście nie podejmuję.

Z sali – Ale skąd wynika to?

Jerzy Sirak – No z operatu szacunkowego. Ja przecież nie jestem biegłym rzeczoznawcą, tylko rzeczoznawca to ocenia no.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze radny Borkowski, tak?

Maciej Borkowski – Uściślij, Panie Burmistrzu, dlaczego w mieście są równi i równiejsi? Może w tej sposób. Pan Bogdan tak tutaj ogólnikowo bardzo, ale mieszkańcom bonifikata do wykupu mieszkań się nie należało a dwie działki dla osób duchownych jak najbardziej tak.

Jerzy Sirak – Nie dla osób duchownych, Panie radny...

Maciej Borkowski – A dla kogo to jest?

Jerzy Sirak – Tylko dla parafii. Proszę tak na to patrzeć. Ale też patrzeć na miejsce, co tak naprawdę my jako miasto możemy tam zrobić? To czy nie lepiej, jeżeli z bonifikatą sprzedamy to parafiom i parafie będą gospodarzem na tej części? Przecież widzicie z mapy, że tam nic innego wokół nie ma. Nie zrobimy tam parkingu tam nie zbudujemy.

Maciej Borkowski – Przez tyle lat ludzie mieli tam garaże i chlewki.

Jerzy Sirak – Jakie garaże? Panie radny no.

Maciej Borkowski – Przecież mieszkam w tym okręgu, to wiem, o czym mówię.

Jerzy Sirak – No to ja poproszę Pana Dyrektora Łapińskiego na drugi raz niech zrobi zdjęcie i pokaże, jak to ładnie wygląda.

Maciej Borkowski – Ale skąd ta właśnie nierówność, że jedni mogą mieć bonifikatę według Pana a mieszkańcy nie mogą?

Jerzy Sirak – Nie może chyba Pan porównać założmy tej sprawy do sprzedaży mieszkań, prawda?

Maciej Borkowski – Dlaczego nie mogę? Jest to również zawarte słowo bonifikata, więc porównuję, tak?

Jerzy Sirak – Inny jest przedmiot obrotu...

Maciej Borkowski – Aha, mieszkańcy to jest inna kategoria, ja rozumiem, Panie Burmistrzu, że przy wyborach się Panu pewne poparcie przyda.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę...

Jerzy Sirak – Dziękuję bardzo już dzisiaj za Pana poparcie.

Jakub Ostapczuk – Jeśli nie ma więcej uwag, nie było wniosków, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymało? 3 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 14 radnych, przeciwnych nie było, 3 radnych się wstrzymało.

(za – 14, przeciw – 0, wstrzymało – 3, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/201/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty stanowi Załącznik Nr 31.

k) Jakub Ostapczuk – Podpunkt k) wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego. Też ta uchwała była przedstawiona na komisjach. I przystąpimy do dyskusji. Pani radna Przewodnicząca Kuklik.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, tak jak Pan Przewodniczący tutaj odczytał, uchwała jest w sprawie wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego. Także Rada nie ma wpływu, można powiedzieć, na Pana Burmistrza. Burmistrz podejmuje decyzje. Pyta się na tylko o opinię tak formalnie. Ja w związku z tym, że nie mam pozytywnej opinii, chciałam tą swoją opinię przedstawić mieszkańcom miasta i Państwu radnym. Powiem tylko, że chodzi tutaj o nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem. Nieruchomość ma powierzchnię około 2 arów przy ulicy Armii Krajowej 3. Nieruchomość została przejęta za długi od Hamechu. Długi wynosiły 380 000. Nie wiem, czy wtedy ta wartość nieruchomości również miała te 380 000. W każdym bądź razie 380 000 w 2011 roku powinno wpłynąć, czy tam przez kilka lat wcześniej, powinno wpłynąć do budżetu miasta Hajnówka. Te pieniądze powinny być spożytkowane na cele czy na realizację zadań gminy miejskiej Hajnówka. Hamech przekazał nam w zamian za pieniądze, za ten niezapłacony podatek budynek, znaczy nieruchomość gruntową, przepraszam.

Jakub Ostapczuk – Z budynkiem.

Helena Kuklik – Z budynkiem. Obecnie według operatu szacunkowego ta nieruchomość ma wartość 540 000 złotych. Czyli 540 000 złotych mogłoby zasilić budżet miasta, mogłoby zasilić budżet miasta w ten sposób, aby zrealizować te zadania Urzędu miejskie, które dotychczas nie były zrealizowane. Czyli mówimy tu, głównie mi chodzi o szkoły, ponieważ te szkoły są w stanie, pożałuj się Panie Boże. Dzisiaj powiedziała o tym również Pani Dyrektor Sanepidu. Zresztą byliśmy tam wszyscy rok temu na przeglądzie szkół i widzieliśmy, że szkoły naprawdę wewnątrz są w stanie opłakanym i wymagają dofinansowania, wymagają remontów. Szkoła Nr 3 przez cały czas nie ma sali do ćwiczeń. Sale lekcyjne też są w złym stanie. Za te pieniądze można by było wybudować, wyremontować wszystkie korytarze szkolne, we wszystkich szkołach. Także naprawdę potrzebujemy tych pieniędzy. Przez 6 lat budynek stał niezagospodarowany. Pierwszy przetarg, jaki się odbył za kwotę 540 000, znaczy było ogłoszony, prawdopodobnie nikt nie przystąpił, drugi przetarg na kwotę 510 000. Z trzeciego przetargu, nie wiem, dlaczego, Pan Burmistrz zrezygnował. Uważam, że nieruchomość można by było sprzedać nawet za kwotę taką, za którą przejęliśmy ją, czyli 380 000, to również by była kwota, która zaspokoiłaby nasze potrzeby remontów szkół czy remontów boisk, remontów placów zabaw, naprawdę potrzeby mamy ogromne. Sądziłam, że dzisiaj może będzie Pan Prezes PUK-u, który przedstawi nam, jaki jest cel przejmowania tego, tej nieruchomości zabudowanej. Czy jest w ogóle, jest sporządzony jakiś biznesplan, który określa, że w jakimś przeciągu jakiegoś okresu czasu ta nieruchomość zacznie przynosić korzyści? Bo chyba po to przedsiębiorstwo komercyjne, bo przedsiębiorstwo PUK działa na podstawie Kodeksu Spółek Handlowych, zatem komercyjnie powinno oczekiwać przyniesienia jakichkolwiek...

Jan Giermanowicz – Komunalnym.

Helena Kuklik – Komunalnym, komunalnym, ale w zakresie...

Jan Giermanowicz – Jest przedsiębiorstwem komunalnym.

Helena Kuklik – Komunalnym, tak, ale prowadzić działalność handlową...

Jan Giermanowicz – Niezgodnie z prawem.

Helena Kuklik – Może niegodnie z prawem, myślę, że prawo jednak dopuszcza taką działalność. Kodeks spółek cywilnych dopuszcza taką działalność, handlowych, przepraszam, dopuszcza taką działalność pod jakimiś tam warunkami, tak, dwa warunki muszą być spełnione dotyczące bezrobocia, tak, dotyczące bezrobocia bądź spełniania, już nie pamiętam dokładnie, nie będę cytować, pewno Pan radny wie lepiej. Wiem, gdyby nie była realna taka działalność, to została by już dawno przez NIK zakwestionowana, jednak cały czas, jednak cały czas jest realizowana w zakresie usług budowlanych, które przynoszą dochody oraz w zakresie handlu materiałami budowlanymi początkowo a teraz już wszystkim, co się może tam przytrafić w sklepie. W związku z tym działalność prowadzą konkurencyjną dla innych naszych przedsiębiorstw handlowych. Przekazanie takiej nieruchomości dla przedsiębiorstwa prowadzącego tego rodzaju działalność narusza zasady zdrowej konkurencji, no bo sądzę, że każde przedsiębiorstwo, prowadzące tego rodzaju działalność, chciałoby otrzymać półmilionową nieruchomość, tak? Wtedy wiadomo, że byłoby dużo bardziej konkurencyjne na rynku w Hajnówce. Inne gminy na terenie Polski z rozwijających się przedsiębiorstw komunalnych czerpią korzyści w postaci dywidendy. Dziękuję Panu Piotrowi, dzisiaj akurat przypomniał dywidendę, jaką uzyskało przedsiębiorstwo, znaczy jaki zysk uzyskało przedsiębiorstwo w 2016 roku. Było to ponad 600 000 złotych, z czego dywidenda do miasta, czyli do właściciela, była tylko w wysokości 50 000 złotych. To jest żenująco niska kwota, podczas gdy my pomagamy przedsiębiorstwu funkcjonować. Miasto ma potężne potrzeby, zadania, cały czas nie możemy zrealizować, Pan Burmistrz żałuje na wykup gruntu, założmy, 500 złotych czy może 1 000 złotych, nie wiem, jeżeli chodzi o ulicę Urodzajną, dla zasady tylko, tak, ale już zasady czy przekazać 500 000 wartość budynku dla Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych tutaj nie ma żadnych jakby złudzeń. Ja bym się zgodziła na to, gdyby tutaj był Pan Prezes może, chciałam z Panem Prezesem porozmawiać. W zasadzie to Burmistrz podejmuje taką decyzję, ile, jaka dywidenda ma spłynąć do miasta. Gdyby ta dywidenda spłynęła w takiej wysokości w przybliżalnej kwocie do wartości tej nieruchomości, którą moglibyśmy pokryć zadania własne gminy, w takim razie bym się na to zgodziła. Oczywiście nie w całości, bo wiadomo, że budynek może przynosić korzyści na przestrzeni paru lat, nie już w przyszłym 2018 roku. Także gdyby też PUK przekazał w postaci dywidendy albo pracy włoży, ponieważ oni też świadczy usługi budowlane, budowlano-remontowe a nasze szkoły właśnie tego potrzebują. Czyli albo pieniądze, albo usługami wyremontować szkoły, żeby szkoły nie straszyły i żeby uczniowie mieli przyjemne warunki do nauki. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja tylko chciałem przypomnieć, że PUK, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych jest naszą spółką w 100 %, nie ma żadnych udziałów inna instytucja czy osoba prywatna. To, co przekazujemy, to jakby przekazaliśmy sobie. I druga rzecz, ja w sumie z tej uchwały jestem zadowolony, że w końcu przestanie straszyć. Ile lat na sesjach mówione było. Teoretycznie ja bym ją za darmo oddał, tylko żeby ktoś dobrze zagospodarował. Proszę, radny Łabędzki był pierwszy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, my przede wszystkim borykamy się z problemem, który się nazywa tak, że także nie mamy po prostu pomysłu dla Hajnówki. I w związku z tym, że nie wiemy, w jakim kierunku Hajnówka ma się rozwijać, mamy tego typu problemy, że stoją nieruchomości czy są działki na terenie Hajnówki i ani nikt nie jest zainteresowany jej zagospodarowaniem, ani kolejki kupców się do nich nie ustawiają. No bo taki ewentualny inwestor no jak on ma inwestować, skoro nie wie, w jaką stronę ta Hajnówka pójdzie, tak, czy kiedyś tam zrealizuje się jakiś tam pomysł, nie wiem, aparat turystyczny

dla tego miasta, czy może się jednak komuś zechce i powrócimy do wizji naturalnej dla Hajnówki, jedynej naturalnej wizji rozwoju dla Hajnówki, jaką jest powrót do po prostu przedsiębiorstw, dużych przedsiębiorstw, czy no dzisiaj ich skala jest jak gdyby inna, tak? Bo mamy jednak na tym rynku zmiany, tak, ale generalnie Hajnówka powstała jako miasto, miasteczko czy osada najpierw a później miasteczko przemysłowe i to jest naturalna forma bytu dla tego miasta. My nie wiemy, jak to zagospodarować. Najgorsze jest to, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych kiedy otrzyma ten budynek, to też nie wie, na co ten budynek przeznaczyć w tym momencie. Pani Wiceprzewodnicząca wspomniała o biznesplanie. Ja uważam, że to powinno być naturalne. My powinniśmy mieć przy tym projekcie stanowiska dołączony biznesplan, który nam wyjaśni, co z tym budynkiem się dalej stanie. Bo jeżeli on ma dalej, tak jak niektóre działki, leżeć odłogiem, no może się uda te szyby tam pozabezpieczać, tak, no to jak gdyby jest to też działanie bezsensowne. Nie wiem, jakie są kulisy przetargów, jak one się odbywały, czy zainteresowanie było duże czy nie, mam nadzieję, że dzisiaj się tego dowiemy od Pana Burmistrza, ilu było oferentów, może też, nie próbowaliśmy chyba tego. Może trzeba po prostu zachęcić miejscowych przedsiębiorców do tego, żeby, nie wiem, czy w ramach, ja wiem, że dzisiaj może mało popularne określenie, ale przed wojną, proszę Państwa, inwestycjami spółdzielczymi czy kooperatywami Hajnówka stała tak naprawdę. Może w tą stronę warto by było pójść? Jeżeli miałby ten budynek posłużyć nam jako hotel, miasto wydaje się naturalnym inwestorem. Dlaczego? Dlatego, że działki naprzeciwko, które mogłyby służyć jako zaplecze parkingowe dla takiego przedsięwzięcia, są własnością miasta, tak? Może jeżeli ktoś byłby dzisiaj w stanie, byłby zainteresowany tym budynkiem jako miejscem w przyszłości hotelarskim, no to może trzeba by było podpowiedzieć, tak, że mamy jeszcze grunt po przeciwnej stronie drogi. Nie wiem, czy on należy do wspólnoty mieszkaniowej tego bloku, który tam stoi czy nie, no bo przecież wiadomo, że taki budynek musi mieć taką właśnie przestrzeń parkingową. Ale my tego dzisiaj nie wiemy. Od paru miesięcy kwitnie inicjatywa powołania w Hajnówce hospicjum, są poszukiwania lokalu. Nie wiem, jeżeli byśmy mieli jako miasto przysłużyć się tej inicjatywie, to może wtedy warto by było rozważyć, tak? Dzisiaj i tak, i tak, proszę Państwa, miasto zbywa to za darmo, tak? Czyli jak gdyby...

Jerzy Sirak – Nie, przekazuje swojej jednostce komunalnej.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No tak.

Jerzy Sirak – Panie radny. Nie pozbywa się majątku w każdym bądź razie no.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale, że tak powiem, my już tym nie będziemy dysponowali, tak? Nie mamy mieszkań socjalnych, proszę Państwa. To jest kolejny, tak, element. Więc może, a może w tą stronę? Czy PUK będzie chciał wyremontować ten budynek z przeznaczeniem na mieszkania socjalne? Czy ktoś z Państwa wie coś na ten temat? Ja nie wiem, tak? Dzisiaj, mam nadzieję, że za chwilę Pan Burmistrz nam to wszystko wyjaśni. A no istnieje też jeszcze kwestia taka, jakie możliwości później PUK ma, aby zbyć tę nieruchomość, bo może jako właściciel ma większe możliwości zbycia tej nieruchomości niż miasto, tak? Czy, znaczy chodzi mi o to, że jak gdyby własność tego budynku zmienia się wtedy, tak, Janku, i wiesz, że... No ale już wiesz o tym, że nie można?... Za chwileczkę opowiesz nam o tym. Ja rozumiem, tak? Czy forma zbycia PUK-u jest inna niż forma zbycia przez miasto jako obecnego właściciela, zarządcę?... Nie, no myślałem, że wiesz, no bo przerywasz mi.

Jan Giermanowicz – To nie ma żadnego znaczenia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie wiem, czy nie ma znaczenia. Ja szukam w tej chwili odpowiedzi, tak?

Jan Giermanowicz – Ja rozumiem...

Bogusław Szczepan Łabędzki – No, jestem w grupie mądrych ludzi i chcę, żeby mądrzy ludzie mi odpowiedzieli na te pytania, tak? Także, Panie Burmistrzu, przysiadźmy troszeczkę przy tym temacie, podyskutujmy. Ja chcę, żeby Pan jak gdyby zaprezentował taką wizję związaną z tym budynkiem i przekonał mnie do tego, żebym Pana pomysł poparł. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – I radny Borkowski jeszcze.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie Przewodniczący, rzadko mi się zdarza, ale w 100 % popieram wnioski złożone przez Panią radną Kuklik. Ja również swego czasu prowadziłem korespondencję w sprawie tego biurowca. Jeszcze wróć do tego, co mówiła Pani radna odnośnie wyremontowania za te pieniądze szkół. Jak najbardziej byłbym za tym, ale jak widzimy, Pan Burmistrz woli wyręczać się rodzicami, mówić, że się cieszy, że rodzice, że tak powiem kolokwialnie, zostali nabici w butelkę, bo zrobili remont klas a potem to cieknie. Rodzice, posłuchajcie tego, co mówię. Swego czasu 16.09.2016 roku, może wróć jeszcze wcześniej. Panie Burmistrzu, 20.06.2016 roku to jest powrót do interpelacji, dostałem odpis, iż „budynek po biurowcu Hamech przy ulicy Armii Krajowej jest obecnie niewykorzystywany, ponieważ poszukujemy środków na jego modernizację. Ponadto informujemy, że gmina Hajnówka nie ponosi żadnych kosztów związanych z utrzymaniem tego budynku.” Ja tak się zastanawiam. Pan radny Bogdan Łabędzki mówi na brak pomysłu. Ja tu widzę w ogóle jakąś bezradność, że Burmistrz Miasta przez okres tych 6 lat szuka tych środków na modernizację tego budynku. Gdzie szuka, mam nadzieję, że się dowiem tego z odpisu na interpelację. To było 20.06.2016 roku. 29.08., odpis tego samego roku, bo drażyłem temat. „Planowane jest wykorzystanie nieruchomości na cele siedziby OHP i akademiku studentów zamiejscowego wydziału Politechniki Białostockiej.” 2 miesiące potem odpis. 21.09. odpis kolejny, że „W odpowiedzi na interpelację w sprawie budynku” – i tak dalej – „informujemy, że zostało zlecone sporządzenie operatu szacunkowego zabudowań nieruchomości oznaczonej położonej przy ulicy Armii Krajowej, stanowiącej” – chodzi o ten budynek – „sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonym.” Drodzy Państwo, na przełomie 3 niespełna miesięcy, 3 rozbieżne informacje. Tu szukamy pieniędzy, taką dostałem informację, na modernizację budynku, który rzeczywiście, Panie Przewodniczący, straszy Ja się cieszę, że Pan to dostrzega, bo również dostrzega Pan de facto, stwierdzenie moje, taką insynuację z interpelacji o niegospodarności. No bo Pan też dostrzegał, że przez tyle lat to straszy, czyli Pan Burmistrz nic z tym nie zrobił. Ja jestem wdzięczny Panu za tą opinię.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, proszę mi nie wkładać takich...

Maciej Borkowski – Tak Pan powiedział.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, absolutnie...

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący...

Jakub Ostapczuk – Ja wiem, co ja mówię.

Maciej Borkowski – Pan powiedział, że straszy i za darmo by Pan chętnie to oddał a ja Panu powiem, że jeżeli za darmo, to ja z miejsca znajduję Panu kilku przedsiębiorców, którzy już stoją i pukają do drzwi Urzędu i tak dalej. Wracam do tematu. Będę głosował oczywiście przeciw oddaniu tego budynku dla PUK-u. Uważam to, po rozmowach z kilkoma przedsiębiorcami w Hajnówce, za

nieuczciwe, Panie Burmistrzu. Ja kiedyś myślałem, że pewna histeria występuje w sprawie PUK-u, tak teraz widzę, że miała ona swój sens. Drodzy Państwo, stoi pusty i tak dalej, po pierwszym przetargu, Panie Burmistrzu, to co mówiła Pani radna, z operatu szacunkowego kwota wyniosła 540 000, tak? Drugi mniej, ale ja chciałbym zapytać, czy po drugim przetargu dlaczego Pan nie skorzystał z ustawy o gospodarce nieruchomościami? W § 2 ustalenia dotyczące zbywania nieruchomości lub lokali w drodze przetargu, cenę wywoławczą w pierwszym przetargu ustala się w wysokości nie niższej, niż wartość nieruchomości określoną przez rzeczoznawcę majątkowego, cena wywoławczą w drugim przetargu nie może być obniżona o więcej niż 50 %. Dlaczego Pan nie skorzystał z tego punktu i nie obniżył jej Pan na przykład do kwoty, za którą miasto przejęło w postaci niepłaconych długów 380 000? Wiem z niektórych rozmów, że kwota 540 000, czyli grubo ponad pół miliona odstraszała hajnowskich przedsiębiorców. Za tą, że tak powiem, straszaka tego, ruinę. Poprzez tyle lat stania rzeczywiście tam trzeba dużo zainwestować i zrobić, więc pół bańki wyłożyć hajnowskim przedsiębiorcom, a pomysły mają, Panie Burmistrzu, nawet na ten budynek, i to bardzo ciekawe, interesujące, ale nie za pół bańki. I chciałbym się zapytać z tego miejsca, bo tak, zaległości zostają przejęte, to zostało nieruchomości za podatki tak niepłacone. Panie Burmistrzu, i w nawiązaniu do tego, że oddaje Pan dla PUK-u ten budynek, 380 000 nie ma. Jest takie zarządzenie. Chciałbym, żeby w tym kontekście Pan się również do tego odniósł. Zarządzenie Nr 52/17 z 15 maja 2017 roku. „Postanawiam zaciągnąć kredyt długoterminowy w kwocie 2 111 000 z przeznaczeniem na finansowanie planowanego deficytu oraz spłatę wcześniejszych zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów. Zaciągnięty kredyt będzie spłacany w latach 2018-2027.” Panie Burmistrzu, jak ja to tak obserwuję, nie jestem znawcą, no ale pieniędzy brakuje, tak? A Pan się bawi w rozdawnictwo. Zaciąganie kredytów, przynajmniej dla mnie, jasno wskazuje na to, że coś jest nie tak z tymi finansami w mieście. Przypomnę jednocześnie, że już wykup obligacji żeśmy przesuwali, tak? I z tytułu odsetek rocznych to jest 70 000, czyli kolejne pieniądze gdzieś tam uciekają. Dlatego chciałbym z tego miejsca zapytać, dlaczego Pan, jak to jest właśnie z tym numerem rozporządzenia 52, zaciąga Pan ponad 2 000 000 kredytu, tu Pan bawi się w rozdawnictwo 380 000. Osobiście byłbym za tym, żeby to jakoś się uzupełniło, to co mówiła radna Kuklik. Gdyby PUK dzisiaj stanął na wysokości zadania i powiedział, że tak, te 380 000 na przykład w szkoły, dofinansowanie Parku Wodnego czy cokolwiek innego na kwotę 380 000, moglibyśmy porozmawiać, ale nie na takie rozdawnictwo. Przedsiębiorcy w Hajnówce są zaniepokojeni, są zbulwersowani tym, co Pan teraz robi, właśnie tym. I jeszcze jedno, chciałbym, żeby Pan mi rozwinął, że przetarg był, informacja o odwołaniu 3 przetargu. „Przyczyną odwołania przetargu jest zmiana przeznaczenia zagospodarowania nieruchomości.” Co to dokładnie znaczy, Panie Burmistrzu, bo nieruchomość z Pana odpisów wynika, że jest niezagospodarowana, niewykorzystywana a tutaj jakaś zmiana. Jaka zmiana nastąpiła w przeciągu tych lat i co było naprawdę przyczyną odwołania tego przetargu? Jeszcze jedno, w tym punkcie, a może już poczekam do wolnych wniosków, bo do zarządzeń jeszcze wrócę. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, otóż na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej na spotkaniu Pan Burmistrz przedstawił wizję wykorzystania tego budynku przez PUK. Nie wiem, dlaczego jest taka skąpa informacja, że nie ma właśnie tego, tej informacji, którą Pan Burmistrz przedstawił komisji. Otóż po tej informacji poprosiłem o włączenie do dokumentów radnych wniosków Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych o przekazanie im budynku biurowego przy Armii Krajowej i tego nie dostanę. Myślę, że Pan Burmistrz na forum wyjaśni, co legło u podstawy przekazania tego budynku, bo będąc na komisji Polityki Gospodarczej z nami Pan objaśnił to i w zasadzie to nie budziło jakichś wątpliwości. Dlaczego to jest w tym tak skąpym opisanie? To jest w uzasadnieniu właśnie brak tej informacji, którą Pan przedstawił naszej komisji. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Przewodniczący Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Panie Przewodniczący, szanowni Państwo w zasadzie wywiązała się pewna dyskusja, w związku z tym chciałbym też się włączyć do tej dyskusji i chciałbym w zasadzie swoim głosem jakby tutaj przekazać i opinii publicznej, i mieszkańcom, że nie wszyscy akurat popierają stanowiska czy tam opinię przede mną tutaj wygłoszoną. Ja uważam, że posunięcie, tak to mogę nazwać, czy rozwiązanie nawet Pana Burmistrza zaproponowane dla nas jako Rady, jest jak najbardziej w mojej ocenie korzystne. Korzystne dla miasta, korzystne dla społeczności, korzystne. Być może rzeczywiście tutaj niektóre aspekty związane z tymi finansami są w jakiś sposób istotne, ale ja chciałbym tutaj zauważyć i w zasadzie upewnić Państwa, że tutaj tak naprawdę nie ma przekazywania tej nieruchomości. Nie ma sprzedawania, rozdawnictwa, o tak, właściwie tutaj padały słowa rozdawnictwo. Nie ma tutaj rozdawnictwa. Tutaj jest przekazanie tej nieruchomości z właściciela do właściciela, gdzie właścicielem w dalszym ciągu w 100 % tej nieruchomości zostaje jednak miasto, tylko poprzez zarządzanie w Przedsiębiorstwie PUK. W związku z tym nie ma tutaj tego rozdawnictwa, nie ma tego. Owszem, rzeczywiście przy sprzedaży można byłoby uzyskać pewne jakieś tam finanse. Ja naprawdę nie dysponuję informacjami, jakie były propozycje w przetargach czy w ogóle jako takie były propozycje. Być może okazywało się tutaj, że ktoś rzeczywiście mógłby wziąć tą nieruchomość, ale po cenach zdecydowanie niżej oczekiwań a nawet niżej też tego operatu szacunkowego. Natomiast w mojej ocenie zagospodarowanie tego, w zasadzie tej nieruchomości, to już jest najwyższy czas, żeby ona została zagospodarowana. Ona przez tyle lat w zasadzie, ja nie chcę używać słowa straszyla, ale w każdym bądź razie wizerunku dobrego dla miasta nie tworzyła, Mówię to jako i radny, ale mówię też to jako pracownik Hamechu, dlatego że pracuje w tym Hamechu i ja to widzę, jak, w jaki sposób on oddziałuje ta nieruchomość też i na wizerunek nawet firmy Hamech. To jest następna sprawa związana z tym, że w tej chwili jedynie na dobrą sprawę PUK chyba mógłby dysponować odpowiednimi finansami, żeby tą nieruchomość zagospodarować. W sytuacji dalszego, powiedzmy, trwania w stanie poszukiwania innych inwestorów niż PUK, mi się wydaje, że to byłoby zbyt długa już, długi czas dalszego takiego trwania, nawet chyba trochę w takim niejakości, że tak powiem. Więc w mojej ocenie jest to jak najbardziej korzystne posunięcie przekazania tej nieruchomości. Będzie to służyło, podejrzewam, że i społeczności, i wizerunkowi miasta, także ja będę głosował za jak najbardziej takim rozwiązaniem. Także dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy jeszcze ktoś z radnych? Chwileczkę, zaraz tutaj jeszcze. Jeżeli nie ma, to Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Wniosek ze słów Pana radnego, nie dziwię się, że Pan będzie głosował za, bo jeszcze chyba się tak nie zdarzyło, żeby głosował Pan przeciw.

Piotr Markiewicz – Daleko idące, powiedzmy...

Maciej Borkowski – Ale proszę nie przerywać. Ja Panu dałem skończyć, tak? Według Pana jest to sukces. Że zostaje to przekazane dzisiaj po 6 latach, no tak to skracając do kupy Pana wypowiedź, że jest to sukces, że oddajemy ten dzisiaj budynek, przekazujemy pod PUK. Ja uważam, że powinniśmy co najmniej odzyskać kwotę 380 000 i zastanawiam się, dlaczego Pan Burmistrz nie skorzystał z obniżenia kwoty w trzecim przetargu, trzeci również był. I do czego to miało służyć? Bo znam przedsiębiorców, którzy by chętnie kupili. Pan radny, no nie wiem, może..., dobrze, nie będę za dużo rozmawiał, bo zaraz się ktoś poczuje urażony, ale uważam, że nie jest to sukces, Panie radny. To jest porażka, że przez 6 lat budynek stoi niezagospodarowany, doprowadzany do ruiny, bo nie ma tam szyb, nie ma wszystkiego, obserwuje Pan to codziennie. Zima, deszcz, deszcz robi

swoje. Proszę otworzyć swój budynek na 2 lata, nie ogrzewać go i sprzeda go Pan po takiej samej cenie? Nie. I to nie jest wcale sukces.

Jakub Ostapczuk – Poprosimy Pana Burmistrza o dokładne wyjaśnienie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado...

Maciej Borkowski – To jest niegospodarność.

Jerzy Sirak – Na pewno to jest porażka, tylko proszę tutaj nie mówić o niegospodarności, bo cały czas pieniędzy poszukiwaliśmy. Z różnych względów tych pieniędzy nie dostaliśmy. Jak wyglądał przetarg, to Pani Kierownik Masalska potem powie, jakie było zainteresowanie. Ale nie uczcie mnie tutaj szczególnej ekonomii, tu Pani Przewodnicząca mówi, że trzeba kupować drogo działki. Pan mówi, że trzeba oddawać za pół darmo. To będziecie sami kiedyś to stosować no. Dlaczego przetarg został trzeci odwołany? Właśnie dlatego, że Pan Prezes PUK-u przyszedł, że tak powiem, propozycją, że skoro nie ma, że tak powiem, chętnych do kupienia tego i tak dalej, to on jako Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych jest w stanie to zagospodarować, żeby wreszcie to nas nie straszło. Bo wszystkim nam na tym zależy to, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, jego załoga i Pan Prezes potrafią dobrze pracować, to chyba wszyscy wiemy. Widać to też po wynikach. Teraz mówicie, że trzeba było więcej wziąć na dywidendę. Zaraz będziemy rozmawiać o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego. Ta zmiana planu zagospodarowania przestrzennego też jest z kolei związana z inicjatywą Pana Prezesa Kota i Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i też będzie wymagała ze strony PUK-u przygotowania się, dobrego przygotowania. Ale w odpowiednim czasie powiem, o co chodzi tutaj. Tutaj natomiast chodzi o to, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych chce przenieść swoją główną siedzibę biurową do tego budynku a część pomieszczeń, ostatnie piętra wyremontować, zagospodarować na potrzeby hotelu robotniczego. Czy to jest złe rozwiązanie? Jest to też jakaś sensowna formuła dla tego rodzaju obiektu i ja nie mam wątpliwości, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sobie z tym poradzi, poradzi bardzo dobrze. I stąd też ta zmiana decyzji i nasza dzisiejsza dyskusja, i stosowny projekt uchwały w tej sprawie. To, że Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i jego zarząd są bardzo dobrze oceniane, nie tylko u nas, ale również poza granicami naszego miasta i powiatu, to jest sprawa oczywista, ja się bardzo często z takimi bardzo pozytywnymi opiniami spotykam. Jest to zasługa załogi i zarządu tej spółki. Ja uważam, że to nie jest żadne rozdawnictwo. My się tego nie pozbywamy. To będzie majątek, który pozostaje majątkiem gminy miejskiej Hajnówka, tylko no będzie trochę inny. I stąd mój wniosek i moja prośba o akceptację tej opinii.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Piotr Markiewicz prosi o głos.

Piotr Markiewicz – Panie Przewodniczący, nie chciałbym wchodzić w polemikę tutaj z radnymi, bo każdy z nas ma prawo do wygłaszania własnej opinii, natomiast w tym wypadku muszę się jakoś odnieść do wypowiedzi niektórych radnych stwierdzających o sukcesie, jakobym tutaj uważał to za sukces. Ja uważam, że to jest dobre rozwiązanie. Owszem, tutaj przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, że to nie jest sukces, to jest w zasadzie porażka, ale z tą porażką w zasadzie musimy coś zrobić, więc to jest dobre rozwiązanie, a nie brnięcie, bo dalsze brnięcie w cudzysłowie ten sukces jak to Pan określił, no to nie byłoby to najlepsze rozwiązanie, w związku z tym nie chciałbym już więcej na ten temat wypowiadać się, ale musiałem na zasadzie ad vocem zabrać głos i dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny, ale był najpierw Pan radny Borkowski. Radny Borkowski był najpierw. Czy już nie? Rezygnuje Pan radny?

Maciej Borkowski – Tylko dopytać Panie Burmistrzu, o te 380 000. Czy to Pana nie razi, że przechodzi nam koło nosa. Nie odniósł się Pan do zarządzenia nr 52 o zaciągniętym kredycie w kwocie ponad 2 000 000 złotych na spłatę zobowiązań i planowanego deficytu. Bo to można fajnie połączyć ze sobą. Brakuje pieniędzy – bierzemy kredyt, ale tu 380 000, to już tam nie bardzo. Niech tam sobie...

Jerzy Sirak – No proszę sobie nie żartować, Panie radny.

Maciej Borkowski – Nie, no to proszę o merytoryczną odpowiedź na zadanie przeze mnie pytanie, Panie Burmistrzu, bo 380 000 Pan ładnie to ujmuje. My nie oceniamy PUK-u dzisiaj, bo Pan tu w samych superlatywach o PUK-u, nic nie mam do Prezesa PUK-u ani do zarządzania tego Przedsiębiorstwa. My o tym dzisiaj nie dyskutujemy a Pan wszystko winduje, bo PUK. Oczywiście, dobrze prosperuje i tak dalej, ale nie o tym jest mowa.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, ja powiem szczerze, że no tej informacji nie miałem, tak, o projekcie przeniesienia biura PUK-u. Ten hotel robotniczy, no to taka kwestia dosyć nowa dzisiaj, tak, w Hajnówce. Znaczący ja nie wiem, jakie jest zapotrzebowanie na tego typu usługi. Podejrzewam, że Prezes Kot jakieś rozeznanie zrobił, ale tutaj znowu wraca ta sprawa tego biznesplanu, którego my po prostu nie mamy, tak, rozmawiając o tym. Mamy więc pomysł na biuro. Czy tak, czy inaczej, no to ten budynek wymaga jeszcze zaadoptowania tam jakichś przestrzeni parkingowej, o czym mówiłem wcześniej, tak? Panie Burmistrzu, czy jest to brane pod uwagę? Jeżeli ma to być, mają to być pomieszczenia biurowe, to ja rozumiem, że dla pracowników, pracownicy będą korzystali z parkingu gdzieś tam w okolicach Fachowca, tak, natomiast dla klientów PUK-u należałoby te parkingi tutaj wygospodarować od ulicy Armii Krajowej. Ja trochę bym jeszcze, Panie Burmistrzu, pohandlował. Czy jakąś mamy gwarancję tego, że na przykład PUK w jakimś okresie nie będzie podnosił nam opłat za swoje usługi? Wywóz śmieci, tudzież inne takie, tak? No jeżeli już rozważamy taki aport, no to mówię, no to tutaj trochę możemy się potargować. Skądinąd wiem, dotarła do mnie informacja. Pan radny Borkowski chyba więcej na ten temat mógłby powiedzieć, że Przedsiębiorstwo Hamech ogłasza się z możliwością wynajmu pomieszczeń biurowych czy w ogóle wynajmu pomieszczeń w swoim biurowcu, który obecnie użytkują. Jak to się ma jedno do drugiego, tak? No bo i tu będą jakieś przestrzenie biurowe, i tu, czy też bierzemy to pod uwagę? I tak jak mówię, ja stawiam te pytania otwarte, tak? Chcę po prostu poznać, jak faktycznie ta nasza sytuacja z tym budynkiem na chwilę obecną wygląda? No i kwestia tego, jak szybko Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych jest w stanie podjąć tam prace inwestycyjne, tak? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pani radna Kuklik, Przewodnicząca.

Helena Kuklik – Szanowna rado, ja chciałam się też zwrócić do Pana radnego Piotra Markiewicza. Uważam, że skoro jest Pan pracownikiem Hamechu, to ma Pan oczywistą radość z tego tytułu, że ten budynek będzie zagospodarowany, skoro jest obok Hamechu i nie będzie straszyć i klientów, i pracowników. Ale myślę, że największą korzyść to Hamech odniósł w roku 2011, przekazując ten budynek za 380 000. Nie sądzę, żeby w 2011 ta nieruchomości, to znaczący, to po prostu powiem, można podważyć, tak, bo oczywiście na pewno jest operat szacunkowy z 2011 roku, ale gołym okiem widać, że ta nieruchomości tyle nie jest warta, ponieważ nawet teraz w 2017 roku nie wiadomo, czy ktoś by dał 380 000 za tą nieruchomości. Także Hamech po prostu zrobił naprawdę bardzo, bardzo dobry interes w roku 2011. I jeszcze tak, uważam, że miasto i owszem, może

dofinansowywać przedsiębiorstwa komunalne, jeżeli one sobie nie radzą. Natomiast jeżeli przedsiębiorstwa komunalne znakomicie sobie radzą, wszyscy po prostu popadamy w zachwyt nad zarządem tego Przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo jeżeli ma potrzeby jakieś budynkowe w związku z przeniesieniem lokalu lub biura, to po prostu by sobie wybudowało, bo ma takie możliwości. Czyli ten budynek w dalszym ciągu uważam, że powinien być sprzedany, ewentualnie PUK powinien to w formie dywidendy wartość przekazać do Urzędu Miasta po to, aby moglibyśmy realizować dalej swoje zadania własne, nie uszczuplając swojego budżetu, ponieważ 500 000 przekazać dla Przedsiębiorstwa, które dobrze sobie radzi, no to też uważam i nie będziemy mieli z tego żadnego zysku.

Jerzy Sirak – Ja przepraszam, to niech się Pani zdecyduje, czy to jest 500 000, czy to jest niewiele warte no?

Helena Kuklik – No skoro Pan Burmistrz chciał to sprzedać za 540 000, no to naprawdę, nisko się kłaniam, bo skoro ktoś opracował taki operat szacunkowy, bo chciałam powiedzieć Państwu, że dworzec kolejowy został oszacowany na 180 000, no jest niewspółmiernie większy, ma na większej powierzchni nieruchomości gruntowe a wiadomo, że w Hajnówce liczy się tylko grunt, nie liczy się nawet ten budynek, ponieważ ten budynek będzie wymagać jeszcze dużo, dużo nakładów finansowych, czy to dworzec, czy to ten budynek. A powierzchnia gruntu jest niewielka. To jest tylko niecałe 2 ary. I czy jeszcze, skoro Pan Burmistrz powiedział teraz o celu, w jakim celu przekazujemy ten budynek dla PUK-u? No naprawdę, wydaje mi się, że jeżeli tylko chodzi o przeniesienie z miejsca na miejsce, to też te 500 000 czy nawet 380 000, ile to w końcu by miało kosztować, nie jest warte. Nie jest warte tyle pieniędzy, żeby mieszkańcy zamiast na Łowczę, to jechali na Armii Krajowej. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja jeszcze jedno zdanie tylko. Tutaj dużo zarzutów padło, że taki zły interes miasto zrobiło, nabywając no jakby, przejmując ten budynek. Po prostu to było taka, ja pamiętam dokładnie, sytuacja. Hamech był na, bankrutował. I mieliśmy możliwość – albo...

Jerzy Sirak – Albo wziąć budynek, albo nie.

Jakub Ostapczuk – Albo wziąć budynek albo nie. Burmistrz wtedy, nie ten Burmistrz, poprzedni Burmistrz, wziął ten budynek, wziął te hale magazynowe, to wszystko, żeby nie dobijać firmy Hamech. Może dzięki temu ten Hamech jeszcze istnieje. Proszę, Pan radny Markiewicz.

Piotr Markiewicz – Tutaj jako uzupełnienie do wypowiedzi Przewodniczącego chciałbym dodać. W tym momencie tak naprawdę to nie Hamech dobry interes zrobił. To dobry interes, można powiedzieć, zrobiło miasto, bo w Hamechu na ten czas było zatrudnionych ze 140 – 150 osób i być może gdyby nie te rozwiązania, to te 150 osób by nie pracowało a to już jest wymierny tak naprawdę, wymierny efekt tejże, nazwijmy to transakcji, może to nie transakcja, może to jest, powiedzmy, inna forma działalności gospodarczej między podmiotami, aczkolwiek to też nie jest działalność gospodarcza, jeżeli chodzi o samorząd. W związku z tym także tutaj nie Hamech, Pani radna, zrobił dobry interes, tylko miasto, miasto, dlatego że ileś tam rodzin, tak jak mówię, na tamten czas tych 140 – 150 rodzin zachowało miejsca pracy 1 członka, 2 członków w zależności od rodziny, bo w różnych ilościach członkowie rodzin mieszkańców w Hajnówce pracowali w Hamechu.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze proszę, jeszcze króciutko.

Helena Kuklik – Szanowni radni, szanowni mieszkańcy, ja myślę, że mieszkańcy słyszą teraz i

wszyscy prowadzący działalność gospodarczą, podupadającą na przykład, i jeżeli naprawdę są w trudnej sytuacji, to myślę, że gdyby się zgłosili do Urzędu Miasta, aby kupili coś za dobrą cenę, to być może taka transakcja byłaby możliwa. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja myślę bardzo dużo informacji już otrzymaliśmy. Każdy ma już wyrobioną opinię. I proponuję przegłosować uchwałę. Kto jest za wyrażeniem opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 2 radnych. Kto się wstrzymał? 1 radny. Za głosowało 14 radnych, przeciwnych było 2 radnych, 1 radny się wstrzymał. Dziękuję.

(za – 14, przeciw – 2, wstrzymało – 1, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/202/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat wniesienia wkładu niepieniężnego stanowi Załącznik Nr 32.

l) Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu l) upoważnienia Burmistrza Miasta Hajnówka do złożenia wniosku aplikacyjnego. Też to było przedstawione na komisjach. Czy do tego tematu, to jest, nie ma uwag. W takim razie przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały upoważnienia Burmistrza Miasta do złożenia wniosku aplikacyjnego? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/203/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Miasta Hajnówka do złożenia wniosku aplikacyjnego stanowi Załącznik Nr 33.

m) Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do ostatniej uchwały – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka – dla terenów położonych w rejonie ul. Warszawskiej. I tutaj Pan Burmistrz najpierw.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, to jest też temat, który jest związany, no powiem tak, z aktywnością PUK-u, jego zarządu. Tutaj Pan radny Giermanowicz będzie wiedział, o czym mówię. Chodzi o nieruchomość, która jest położona za granicą Aresztu Śledczego. Ona dzisiaj jest własnością Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Hajnówce. Jest tam studium i konieczna jest zmiana planu, w wyniku której można byłoby tam wznosić budynki przemysłowe. O co chodzi? Generalnie wszyscy bardzo często słyszymy, że brakuje ludzi do pracy. To jest prawda, ten problem ma już Pronar i nie tylko Pronar. W związku z tym, że Służba Więzienna Rzeczypospolitej realizuje, wdraża dosyć ciekawy program, wszyscy wiemy, że pracownicy z Aresztu Śledczego będą, zawsze będą załóżmy trzeźwi, zawsze będą zdyscyplinowani, stąd też taka propozycja ze strony Pana Prezesa, żeby postarać się o odkupienie tej nieruchomości od Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, ale odkupienia już dokona bezpośrednio Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i ma Pan tu, Panie radny Mironczuk, odpowiedź, dlaczego z tego rocznego zysku jest tylko 50 000 a nie więcej. W przyszłości w porozumieniu, że tak powiem, z Aresztem Śledczym, na tej odkupionej nieruchomości zostanie wybudowana hala produkcyjna bezpośrednio pod potrzeby Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych a celem głównym będzie przetwarzanie odpadów, jeżeli chodzi o rodzaj produkcji. Stąd też no taki szczególnie szybki tryb i moja prośba, żeby ten projekt uchwały zaakceptować. Wspólnie z Panem Prezesem PUK-u stosowny list intencyjny do władz Aresztu Śledczego już wystosowaliśmy i takie wstępne rozmowy zostały już rozpoczęte. Pod każdym względem realizacja tego zamierzenia będzie korzystna i dla samego Przedsiębiorstwa

Usług Komunalnych, ale również dla naszego miasta. Oczywiście, to nie jest proste, ale atut zasadniczy tego jest taki, że po prostu w budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości są zabezpieczone środki finansowe na budowę konkretnych hal produkcyjnych. Natomiast no zadaniem Prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych będzie przygotowanie, wyposażenie, zorganizowanie tych miejsc pracy. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, ja nie kwestionowałem Pana wysokości dywidendy, tylko chodziło mi od nagrody pracownicze.

Jerzy Sirak – Ja Panu potem powiem, Panie radny.

Piotr Mironczuk – I tu chyba się różnimy, bo nie chodziło o wysokość, oczywiście. Dywidenda to ma prawo Pan taką podejmować...

Jakub Ostapczuk – Dobra. Myślę, że tutaj nie ma do tej uchwały uwag, ponieważ bardzo dobra jest. Przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka dla terenów położonych w rejonie ulicy Warszawskiej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. I teraz widzę, proszę Państwo, żeby ogłosić 5-minutową przerwę.
(za – 17, przeciw – 0, wstrzymało – 0, głosowało – 17)

Uchwała Nr XXIX/204/17 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Hajnówka – dla terenów położonych w rejonie ul. Warszawskiej stanowi Załącznik Nr 34.

Przerwa w obradach

Do punktu 19 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Wznawiamy obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu 19. Wolne wnioski, zapytania. A jest jeden wniosek. Po kolei, Pan radny Giermanowicz pierwszy był. Proszę. Później Pan Łabędzki, później Pan Nieciecki.

Jan Giermanowicz – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, mam 4 pytania do Pana Burmistrza. Chciałbym się dowiedzieć, czy w końcu przekonał się Pan do programu Koperta Życia i w tym roku uda nam się wdrożyć? Oraz sprawy, które już są jakby w naszym zakresie zainteresowań od kilku lat, czyli ten nieszczęsny monitoring miejski, dzisiaj sygnalizowany przy innych punktach, jaki jest stan zaawansowania prac nad tym systemem? Ścieżki rowerowej jako rozwiązanie systemowe dla miasta, bo wiem, że Pan Burmistrz podjął już działania w tym kierunku. I jakie jest zainteresowanie Podstrefą Suwalskiej Strefy Ekonomicznej jeśli chodzi o inwestorów potencjalnych, albowiem też już blisko będzie niedługo jesienią 2 lata, jak ta Strefa funkcjonuje. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Nieciecki, proszę.

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący, szanowna Rado, Panie Burmistrzu, może zacznę od takiego wniosku najkrótszego, prawda, otóż, Panie Przewodniczący, konsultowałem dzisiaj i

wczoraj telefonicznie z kilkoma radnymi a także z pracownikami Urzędu Miasta, tu też z Telewizją Kablową i chciałbym złożyć wniosek, aby sesje Rady Miasta odbywały się w godzinach przedpołudniowych, tak jak to jest w innych miastach, godzina 10:00, prawda, czy 9:00, dlatego że powiem zaraz, czym to uzasadniam. O tej godzinie radni troszeczkę są mniej wydajni, prawda? Ja, jeżeli chodzi o mnie i wiem, że wiele osób i tak i tak musimy brać urlop, prawda, i ten dzień przed południem jakoś tam spędzić. Natomiast moglibyśmy o godzinie 10:00 zacząć, o godzinie 15:00 mieć czas wolny. Natomiast ta motywacja, że ktoś no nie może, nie chce wziąć urlopu, no, proszę Państwa, gdy się decydowało zostać radnym, też się powinno decydować na pewne poświęcenia. Dlatego składał taki wniosek i proszę, jeśli nawet był głosowany, nie pamiętam, proszę o ponowne rozpatrzenie, gdyż myślę, że dla wielu nas byłby on z korzyścią.

Jakub Ostapczuk – Panie radny, przegłosujemy to później troszkę

Karol Marek Nieciecki – Dobrze. To może, skoro już jestem przy głosie, to następne dwie sprawy, następne dwie sprawy. Już wcześniej troszeczkę jedną sprawę zasygnalizowałem. Dotyczy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Otóż, szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, zwracam się z informacją dotyczącą pracy Pana Dyrektora Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej Pana Anatola Łapińskiego i całego zespołu. Rzeczą dotyczy bloku na ulicy Białowieskiej 34. Otóż, szanowna Rado, nie widziałem jeszcze tak zaniedbanej posiadłości. Blok przy ulicy Białowieskiej 34 jest wyjątkowo zaniedbany. Pierwsze koszenie trawy odbyło się tam, proszę Państwa, w maju, gdy trawa osobom dorosłym sięgała do pasa a dzieci we włosach przynosiły kleszcze. Tak było, proszę Państwa. Ktoś, Panie Burmistrzu, ktoś, kto zarządza zasobami ludzkimi powinien być szczególnie uczulony na krzywdę ludzi i w związku z powyższym zwracać, nieważne, że może to są ludzie w tej chwili, prawda, w trochę sytuacji materialnej gorszej od średniej krajowej, ale to szczególnie tym bardziej zwracać na tych ludzi uwagę. W bloku tym zamieszkuje 5 rodzin. Tak jak mówiłem różnych, różnej sytuacji materialnej, niektórzy powiem nawet są zadłużeni, prawda, gdzieś tam troszeczkę, ale trudno, powiem dalej, trudno przy takich kosztach, jakie ponoszą, nie być zadłużonym. Gdy pracownicy, gdy mieszkańcy tych bloków zwracają się do Zakładu Gospodarki Komunalnej o na przykład o koszenie, bo zwracali się często bardzo, żeby tą trawę wykosić, usłyszeli taką odpowiedź: Mieszkacie na zadupiu. I tak was tam nikt nie widzi. Więc może i tak, może to tak należy podchodzić. A co to znaczy, proszę Państwa, to zadupie? Już mówię, brak ogrodzenia posesji lub, można powiedzieć, ogrodzenie fatalnym stanem, ale to tak samo, jakby brak. Brak właściwego miejsca na kontenery na śmieci. Kontenery stoją przy drodze, proszę Państwa, i każdy, kto idzie, to może ten kontener otworzyć, stuknąć, prawda, tą metalową kłapą, ludzi o 4:00, o 3:00 zbudzić, no bo przecież to jest zadupie, można robić, może go wywrócić i ten śmietnik fruwać po całym tym. Proszę Państwa, dobry zarządca powinien zrobić miejsce, kątek, w jakiś sposób to ogrodzić i tam postawić te kontenery. Wiem, że dla PUK-u jest wygodnie, żeby z drogi zabrać te śmiecie bo, ale no proszę Państwa, to nie o to chodzi. Jest tyle placu tam, tyle miejsca, że można te kontenery umieścić w różnych, prawda, miejscach. Ja bardzo proszę, żeby Panie posłuchały chwilę, dobrze, bo może też akurat dotyczy to w pewnym sensie waszych mieszkańców z waszego terenu, tak? Brak placu zabaw dla dzieci, proszę Państwa, no brak placu zabaw. Tak jak Maciek dzisiaj mówił, pokazywał te place zabaw, to naprawdę, żałuję, że nie wpadłem na ten pomysł i gratulacje dla Pana Borkowskiego, że właśnie tam to nam tak zwizualizował, ja natomiast mogę na następną sesję pokazać pewne rzeczy, bo mam zdjęcia, tylko że no nie wpadłem na ten pomysł, jak to zwizualizować. Brak boiska dla dzieci. Wiecie, proszę Państwa, o co chodzi? Mieszkańcy się dobijają o dwa słupki, już siatkę sami kupią, żeby grać w siatkówkę, żeby dzieci mogły, starsze dzieci mogły grać w siatkówkę, o dwa słupki, postawienie dwóch słupków, prawda, czy to jest problem i zrobienie boiska siatkowego? Dla mnie, uważam, że to nie jest problem. I wreszcie, proszę Państwa, wysokie czynsze. Wiecie, że tam czynsze sięgają do 800 złotych? 800 złotych ludzie płacą za takie mieszkanie, jakie tam jest, w takim stanie, jakie ono jest. Tak, wysokie

rachunki, proszę Państwa, na prąd. Przecież to wszystko można zmienić, proszę Państwa, są solary, są pompy ciepła. Ja mam takie pytanie, Panie Burmistrzu, czy zarządca chociaż raz wystąpił do Pana o to, prawda, aby ten budynek troszeczkę zmodernizować i na przykład, żeby oni mniej płacili, bo dlaczego płacą tyle za prąd? Dlatego, że mają te podgrzewacze ciepła, wody, przepraszam. I te podgrzewacze wody to dają tyle prądu nabijają, jak 20 czajników, tak mi bynajmniej ktoś, kto się zna na tym, powiedział, nie? Więc, proszę Państwa, to są ogromne dla tych ludzi rachunki a mogłyby być solary lub pompy ciepła. Myślę, że raz pierwsza taka jedna inwestycja i wiele by tym ludziom pomogła, tym bardziej, że ludzie nie są zamożni i trzeba jakoś pomóc. No i brak jakichkolwiek remontów. To po prostu wygląda, przepraszam, nie, nie powiem jak, bo szanuję tych ludzi, którzy tam mieszkają. Proszę Państwa i wreszcie 15 czerwca. Tak jak część mieszkańców naszego miasta, prawda, uczęszczam, znaczy jestem na procesji, dzwoni do mnie telefon. Dzwoni jedna z Pań i mówi: Panie Karolu, jest tragedia. Jest tragedia, prawda, u nas w bloku wylało szambo w naszej piwnicy na korytarzu, zalało nam wszystko, tak jak mówiłem. Oprócz tego, co wymienilem, jeszcze zapomniałem dodać, że tam były też urządzenia rehabilitacyjne. Ta rodzina, jedna z rodzin, która tam mieszka, ma dwoje dysfunkcyjnych dzieci, dzieci, które naprawdę wymagają szczególnej troski, szczególnej pomocy. I jedno w tej chwili z tych dzieci, proszę Państwa, być może przez coś takiego, jest na OIOM-ie z podejrzeniem sepsy. Panie Burmistrzu, ja powiem wprost, nigdy takich rzeczy no, takich wniosków nie starałem się wyciągnąć, ale teraz wyciągnę. Wnoszę, Panie Burmistrzu, o spowodowanie kontroli Sanepidu w tym miejscu, to jest Białowieska 34, mieszkanie, piwnica, ale i korytarz także i po prostu wyciągnięcia jakichś wniosków. Ale wnoszę także, Panie Burmistrzu, o to, by na każdej sesji jakieś tam padają zarzuty pod adresem Pana zarządcy, Pana Anatola Łapińskiego, ale uważam, że dzisiaj miarka się przelała. Wnoszę także o wyciągnięcie, Panie Burmistrzu, konsekwencji w stosunku do Pana zarządcy, Pana Dyrektora ZGM, Pana Łapińskiego. Ja bym się nawet posunął do tego, by odwołać tego Pana z tego stanowiska, gdyż sobie nie daje rady, gdyż sobie nie daje rady. Gdyż, proszę Państwa, jeżeli mieszkańcy kilka dni wcześniej zgłaszają, że są jakieś tam przecieki, bo nie chcę, znaczy nie wiem, czy Państwu potrafiłbym to opisać. To jest po prostu taka rura, ta rura cieknie i tam jest właśnie to szambo i że ona cieknie i że może coś się stać. W końcu zebrały się gazy, proszę Państwa, i pierdyknęło no, rozwaliło wszystko, co tylko mogło być, wszystko jest do wyrzucenia i wszystko, że tak powiem, co jest dla tych ludzi coś warte. Ja wiem, proszę Państwa, co to znaczy, bo mi kiedyś piwnice po termomodernizacji bloku piwnicę zalało i wiem, ile rzeczy trzeba było wyrzucić, między innymi pudełko książek, które chciałem przeznaczyć dla biblioteki w szkole w Białowieży, była taka akcja Solidarności, prawda, biblioteka się spaliła i koledzy zbierali te książki i one czekały, kiedy ktoś podjedzie, prawda, i zabierze. No i niestety, były do wyrzucenia, jakiś tam dywan, coś tam jeszcze. Proszę Państwa, tak samo tutaj. Tym ludziom należy się jakieś odszkodowanie. Tam należy się wysprzątanie tego, wybielenie, proszę Państwa, i tak jak powiedziała Pani, powinna być dezynsekcja, jest 2 tygodnie. Dziecko leży w szpitalu na sepsę. Zobaczymy, jak to się skończy a może się skończy tragicznie. Ja, nie wiem, ja te fakty po prostu łączę. To tyle, jeśli chodzi o jedną sprawę mieszkaniową. Tak jak mówiłem, no dzisiaj chciałem mówić o tylko i wyłącznie o sprawach mieszkaniowych, druga może będzie krótsza. Mam prośbę do Pana Przewodniczącego, obiecał mi, że nie będzie mi przerywał, w przerwie rozmawialiśmy, więc niech dotrzyma obietnicy. Proszę Państwa, wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim. Operuję nazwiskiem, gdyż upoważniono mnie do tego. Z pozwu H. M. P. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce. Zarządza o pozwanej, czyli Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce na rzecz powodu H. M. P. kwotę 8 942 złote, prawda, wraz z odsetkami. Otóż, proszę Państwa, precedensowa sprawa w naszym kraju, doprowadzono do tego, że po raz pierwszy zwrócono komuś pieniądze za źle naliczone centralne ogrzewanie. Pozwólcie Państwo, że pozwolę sobie tak 3-minutowo takim moim, może komentarzu, że tak powiem, to skomentować. Działając w interesie publicznym Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim wydał nieprawomocny wyrok nakazujący Spółdzielni zwrócić pokrzywdzonej kwotę będącą nadwyżką

nad faktycznymi kosztami centralnego ogrzewania. Mieszkanka Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce pod sądowym unieważnieniem regulaminu rozliczeń kosztów centralnego ogrzewania stosowanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową wyrok z 2015 roku. W regulaminie był między innymi zapis o proporcji 50 na 50... Skierowała do sądu powództwo o zwrot kwot stanowiących nadwyżkę nad rzeczywistymi kosztami ogrzewania przypadającymi na jej lokal. Tak zwane podzielniki kosztów w rzeczywistości nie mierzą ilości zużytego ciepła. Ich przeznaczeniem jest wsparcie rozliczenia kosztów ogrzewania przy spełnieniu kilku warunków, między innymi stosowaniu głowic + 16 stopni Celsjusza. W przypadku Spółdzielni w Hajnówce i w innych spółdzielniach powielających ten błąd, zbyt duży podział, udział podzielników przy jednoczesnym nieopomiarowaniu części instalacji grzewczych budynku i niestosowaniu się do, niestosowaniu głowic + 16 stopni Celsjusza, skutkowało niesprawiedliwym podziałem kosztów. Proszę Państwa, co to są te głowice? Otóż głowice te powinny spowodować to, że nie można zakręcić w domu kaloryfera poniżej 16 stopni Celsjusza, czyli zawsze ta temperatura musi być utrzymywana, wtedy w całym bloku byłaby wyrównana temperatura i wtedy te podzielniki może by miały sens. Jeszcze chwilę, jeszcze minutkę. Najwyższe opłaty, nawet kilkukrotnie przekraczające koszty rzeczywiste, przypadają na lokale, na lokal. Ponosili go użytkownicy położonych w lokalach narożnych na najwyższej kondygnacji bloku oraz mieszkania, w których odnotowano wyższe od średnich wskazania na podzielnikach. Z kolei użytkownicy lokali znajdujących się wewnątrz bryły bloku, nawet przy całkowicie zakręconych grzejnikach, czyli zerowe wskazania na podzielnikach, korzystali z nieopomiarowanego ogrzewania, na przykład z tak zwanych pionów i przenikania ciepła przez ściany i stropy, płacąc za ogrzewanie mniej, niż wynosiły koszty rzeczywiste. W konsekwencji za ogrzewanie ich lokali płacili użytkownicy mający gorsze położenie mieszkań w bryle bloku. W mojej ocenie, zważywszy na dotychczasowe lokalne standardy, wydany wyrok jest w pewnym sensie aktem odwagi sądu i zarazem przejawem troski o dobro publiczne. 8 czerwca 2017 roku to lokalnie koniec pewnej epoki, koniec hegemonii i bezradności i bezkarności, przepraszam, prezesów spółdzielni dopuszczających się naruszenia prawa i krzywdzenia ludzi. Chciałbym jeszcze, proszę Państwa, tylko jedną stronę wyroku przeczytać. Nie, to był mój komentarz. Wyrok ma 11 stron i nie chciałbym Państwu go cytować. Wiem, że nie umawiałem się tak z Panem Przewodniczącym, wiem, że by mi nie pozwolił czytać 11 stron, prawda. Przy mojej dykcji byłoby to ciężko do słuchania. Proszę Państwa, 1 strona. „Jako że rozliczenie kosztów ciepła na poszczególne lokale oraz części wspólne nieruchomości wymagało wiadomości specjalnych, sąd dopuścił w tym zakresie dowód w opinii biegłego. Biegły w sposób przekonujący uzasadnił, dlaczego w okolicznościach sprawy te właśnie rozliczenia w oparciu o powierzchnię lokalu będzie najbardziej odpowiednie dla ustalenia kosztów ciepła zużytego przez”...

Jakub Ostapczuk – Ale to już druga

Karol Marek Nieciecki – Nie, nie, to było tylko początek. „Przez powódkę. Sąd tą opinię podziela i akceptuje i nie ma potrzeby powielania argumentacji w niej zawartej. Zgłoszone przez pozwaną zarzuty do opinii należało uznać za nieprzekonujące i mające jedynie polemiczny charakter. Biegły do tych zarzutów się szczegółowo odniósł, tak w pisemnej opinii uzupełniając, jak i ustnie na rozprawie, dlatego też nie zachodziła potrzeba powoływania innego biegłego. Trzeba przy tym wskazać, że prowadzenie zasady rozliczania ciepła w oparciu o podzielniki wynikać musi z regulaminu rozliczeń. Skoro Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność regulaminów rozliczania ciepła w całości, to odpadła także podstawa do zamontowania podzielników i także to jest argument przeciwko rozliczeniu ciepła w oparciu o wskazania podzielników.” Proszę Państwa, ja na tym skończę. Chcę powiedzieć tylko jedną rzecz dla wszystkich mieszkańców zasobów blokowych. Mamy 10 lat, by upomnieć się o swoje pieniądze. Jedna osoba już była odważna. Mówię, jest to precedens w skali Podlasia na pewno i w skali kraju. Wszyscy, którzy dostali te wyroki od nas gdzieś tam w kraju, z którymi korespondujemy, po prostu byli niesamowicie tym

faktem no zachwyceni. Proszę Państwa, od czasu naliczania pierwszego rachunku, który był źle naliczony, mieszkaniac spółdzielni, spółdzielca ma 10 lat. Ten cały proces się zaczął właśnie w 2007, 2008, 2009 rok, w zależności gdzie, na jakim osiedlu te podzielniki wprowadzano. Można, wiem, że są ludzie, Pani H. dostała 9 000, prawda, plus odsetki i wiem, że są ludzie, którzy za jeden rok płacili 4 000, nadpłaty mieli. Panie Puch, ponieważ zwracam się do Pana szczególnie ponieważ Pańska żona jest w radzie nadzorczej tejże Spółdzielni i nie wiem, co ta rada robi. Niech Pan zapyta małżonki i reszty rady, prawda...

Jaku Ostapczuk – Ale Panie radny, to już trochę...

Karol Marek Nieciecki – Nie. Co ta rada robi tam? Co robi zarząd tej Spółdzielni, skoro do tej pory tak ludzi krzywdzono? Czy te 1 000 złotych, które dostają, prawda, członkowie rady, aż tak ich zadowala, prawda, że mogą tak przeciwko ludziom działać? Dla mnie to jest zbrodnia.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Karol Marek Nieciecki – Dla mnie to jest zbrodnia. I jeszcze powiem jedną rzecz. Wiem, że teraz posypią się pozwy do sądu. Nie wiem, co będzie ze Spółdzielnią. Powiem szczerze, że za bardzo mnie nie obchodzi. Ale wiem też także, że następnym pozwem, jaki będzie, to przeciwko zarządowi tejże Spółdzielni, że tak powiem, z Kodeksu cywilnego o ukaranie zarządu. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To może ja oddam tutaj głos koledze.

Jakub Ostapczuk – To już nie będziesz zabierać. A nie... Dobra, dziękuję.

Maciej Borkowski – Dziękuję uprzejmie, Panie Bogdanie. Ja tak w skrócie. Pan Bogdan wiedząc zresztą Pan Przewodniczący również, że zaraz jadę do pracy. Wniosek Pana Karola o przełożenie sesji na godzinę 10:00 z powodu wydajności, że tak powiem, uważam za bezzasadny, bo drodzy państwo, mieszkańcy, z tego, co ja wiem, z wydajności, tak, Pan powiedział, że...

Karol Marek Nieciecki – No tak między innymi

Maciej Borkowski – Więc ja Panu powiem, że jadę na 22:00, do 6:00 rano robię teraz po sesji i jestem wydajny, więc tutaj trzeba zadbać o fizyczną tężyznę i będzie wszystko dobrze. Argumentując to ze strony mieszkańców, bardzo chętnie, przychodząc z pracy o godzinie 15:00, włączają telewizję i oglądają na żywo obrady sesji Rady Miasta, także my to robimy dla mieszkańców, Panie Karolu, nie pod siebie i niech tak zostanie, nie zmieniamy nic. To tyle w temacie. Będę głosował przeciw, jeśli zdążę.

Jakub Ostapczuk – To szybciej pytania proszę zadawać.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, chciałem podziękować dla Pana Sekretarza, którego nie ma, ale pewnie będzie słyszał za pośrednictwem Telewizji Kablowej, za wspólnie zrealizowany projekt Pro familia. Chodzi tu o te pieski, które były w szkole, żeby zwalczać narkotyki, powiedzieć twardo stop narkotekom w szkole. Ten projekt doszedł do skutku. Dziękuję Panu Sekretarzowi, dziękuję wszystkim, którzy się zaangażowali, Panu również, Panie Burmistrzu, za wydaną zgodę na przeprowadzenie tego projektu. Wierzę, że nie był to jednostkowy, że będziemy kontynuować w tym temacie współpracę, aby powiedzieć stanowcze, tak jak już mówiłem wcześniej, stop

narkotykom w szkołach. Panie Burmistrzu, chciałbym złożyć wniosek, po rozmowach prowadzonych z mieszkańcami miasta, którzy korzystają z naszej pływalni miejskiej, chodzi o podniesienie cen biletu za usługę „zdrowy kręgosłup”. Pan Dyrektor podniósł cenę usługi z 36 złotych na 56. 20 złotych za tą usługę. Mieszkańcy się do mnie zgłosili i to dwukrotnie. Byłem u Pana Dyrektora, przeprowadziliśmy rozmowę. Nie przekonał nie Pan Dyrektor swoimi argumentami, dlatego składałem wniosek o pisemne uzasadnienie takiego posunięcia. Między innymi zostałem poinformowany, że karnet na „zdrowy kręgosłup” został rozszerzony o „zumba” i inne tam dodatki, jednakże, jak tłumaczą się w szczególności osoby starsze Panie, lekarze zabraniają im jakichkolwiek innych, wyskoków, „zumba”. Interesuje ich tylko „zdrowy kręgosłup” i na tym mają opierać swoją rehabilitację.

Jerzy Sirak – Ja przepraszam, ile było a ile jest?

Maciej Borkowski – 36 złotych było, 56 jest na dzisiaj. To taki mój wniosek o pisemne przyszykowanie uzasadnienia, Panie Burmistrzu. Chciałem z tego tytułu zapytać również Pana Burmistrza, jak również, jeżeli to informacje się nie potwierdzają, proszę Panią Wiceprzewodniczącą Kuklik, aby uchyliła się od odpowiedzi, ale w kuluarach mówi się o tym, że zamierza Pani kandydować na Burmistrza. Jeśli nie, proszę tego nie brać do siebie. Chodzi mi Panie Burmistrzu, przede wszystkim o Pana, jakie jest Pana stanowisko z przyjmowaniem uchodźców? Jest to temat bardzo gorący, mieszkańcy również tym żyją i jakie jest Pana stanowisko w tej sprawie? Słyszymy również ze strony polityków, że są niektórzy za, część jest przeciw, że chcą lokować w samorządach, które są temu przychylnie. Chcielibyśmy jako mieszkańcy, ja również jako radny występuję w ich imieniu, zapoznać się z Pana zdaniem, z Pana stanowiskiem na temat uchodźców. To jest jedna rzecz. Druga. I jeszcze, Panie Przewodniczący, do Pana mam, bo Pan Burmistrz nie odniósł się w sprawie zarządzenia nr 52/17 o zaciągnięciu kredytu. Nijak nie wytłumaczył mi tego a mimo że zadawałem pytania. Wygląda mi to następująco, Panie Burmistrzu, Pan, mówię tu o zaciągnięciu kredytu, o braku pieniędzy w budżecie, bo tym to jest podyktowane. Na początku kadencji Pana Burmistrza rekomendował Pan podwyższenie uposażenia dla Pana Burmistrza. Oczywiście byłem przeciwny. Teraz widzimy po tych kilku latach, że nic się nie dzieje, że idzie to wręcz w przeciwną stronę. Argumentował to Pan również tym, że Pan Burmistrz działa sam, że w związku z tym, że Pan Burmistrz działa sam, mamy oszczędności w budżecie miasta ćwierć miliona złotych, to są Pańskie słowa wyciągnięte z protokołów. Po tej podwyżce Pan Burmistrz, już nie będę tego komentował, ale wziął swojego Zastępcę. Ćwierć miliona złotych się uleciało, widzimy zaciągane kredyty, przesuwane obligacje, idzie w tą złą stronę. Myślę, Panie Przewodniczący, że stać Pana na to, aby stanąć na wysokości zadania, aby wyjść z uchwałą, aby obniżyć na dzień dzisiejszy pobory dla Pana Burmistrza w związku z tym, przynajmniej do kwoty poprzedniej.

Jakub Ostapczuk – A ja zastanawiałem się, że podwyższyć po tym bilansie dzisiejszym.

Maciej Borkowski – No tak. Gratuluję punktu widzenia. I o to, Panie Przewodniczący, chciałbym do Pana apelować. Miałem zająć więcej czasu, ale chyba na tym zakończę. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki teraz.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Państwo Przewodniczący, wysoka Rado, ja na początku odniosę się może do propozycji Pana Karola Niecieckiego. Panie Karolu, otóż to, że my od praktycznie dwóch kadencji obradujemy na sesjach, które się zaczynają o godzinie 15:00, jest podyktowane tylko i wyłącznie wolą mieszkańców. To się zmieniło, to się zmieniło... Słucham? O 13:00 było dwie kadencje wstecz. Droga Pani. Dość, że ta zmiana z godziny 13:00 a we

wcześniejszych kadencjach odbywały się sesje jeszcze inaczej, jest podyktowane tylko i wyłącznie wolą mieszkańców, którzy czasami chcą uczestniczyć w sesji. Nie tylko jako widzowie w telewizji, ale także na żywo. My radni faktycznie, ma Pan rację, mamy ten przywilej, że możemy domagać się od pracodawcy dnia wolnego. Mamy jakąś rekompensatę w postaci diety, natomiast mieszkańcy takiego przywileju nie mają. I oczywiście, jeśli mieszkańcy w jakiejś grupie zgłoszą taki projekt, żeby te sesje odbywały się w ciągu dnia, to pewnie to tak potraktujemy. Ja pamiętam nawet, że kiedy zmienialiśmy godzinę, Pan Przewodniczący był przeciwny, bo argumentował to tym, że...

Jakub Ostapczuk – Trening.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Higiena psychiczna, tak, radnych.

Jakub Ostapczuk – Trening miałem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, nie, tam chodziło wtedy o higienę psychiczną, Panie Przewodniczący. Pamiętam to doskonale. Tak samo, jak to, kiedy zmieniliśmy porządek sesji, Pani redaktor. Także tutaj jest jak gdyby wola mieszkańców istotna, nie wola radnych. To nie sesje nie odbywają się dla radnych, tylko dla mieszkańców i tego się trzymajmy póki co. Panie Burmistrzu, apel mieszkańców bloków 3 Maja 56, 58, 60, przy których obecnie prowadzone są prace przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Hajnówce. Mieszkańcy oczekują tego, że teren zostanie uporządkowany.

Obrady opuścił radny Maciej Borkowski. W sesji uczestniczyło 16 radnych.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tam były zastrzeżenia co do samego zabezpieczenia wykopów, kiedy one jeszcze były otwarte. Mieszkańcy to argumentują tym, że niedaleko na Reja podobne prowadzone prace kilka lat wcześniej oczekiwały na uporządkowanie terenu praktycznie do termomodernizacji budynków. No my mamy taką skłonność niektórych przedsiębiorstw w Hajnówce, że trudno im po sobie posprzątać. To tutaj to jest apel, żeby tego przypilnować. Tam jednocześnie przy jednym z bloków było takie, był taki mini plac zabaw. On w tej chwili no jest, nie funkcjonuje, Wakacje się zaczęły i to jest też takie pytanie mieszkańców, czy nie można było tego terminu prac wybrać inaczej, tak, bo teraz dzieciaki siedzą na wakacjach no i nie mają tego swojego placu zabaw. Ale podpowiem, że gdyby PEC na przykład po zakończeniu tego remontu dobudował jakieś...

Jerzy Sirak – Dodatkowe urządzenia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak, to myślę, że mieszkańcy byliby usatysfakcjonowani.

Jerzy Sirak – Mieliby nagrodę za utrudnienia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – O właśnie. Doskonały pomysł. Aż się dziwię, że to nie mój. Panie Burmistrzu, budynek PKP, już dzisiaj gdzieś tam wpadła ta informacja. Jest jakiś projekt zbycia tego budynku. Tam są różne jak gdyby, tak, warianty brane pod uwagę. Ja podpowiem tylko, że gdyby była taka szansa pozyskać ten budynek od PKP, to może byśmy pomyśleli, Panie Burmistrzu, o takiej hali widowiskowej z prawdziwego zdarzenia w tej kubaturze. Takiej hali widowiskowej na naszą, na nasze potrzeby, na naszą skalę, ale z jakąś obrotową sceną, szybko zmieniającą się scenografią. Oczywiście, byłby to majątek Hajnowskiego Domu Kultury. Chodzi o to, że mieszkańcy bardzo często zwracają uwagę, że imprezy w Domu Kultury są bardzo fajne,

atrakcyjne, ale Dom Kultury komunikacyjnie jest w złym położeniu. Tu, jak się wydaje, mogłoby to ten argument poprawić. Z drugiej strony mamy jeszcze blisko wtedy amfiteatr. Nawet przy imprezach plenerowych, dzisiaj już częściowo zadaszony, tak, ale nawet przy imprezach plenerowych przy jakimś załamaniu pogody byłaby to szansa na takie mniej więcej szybkie przeniesienie. Ja mówię, ja nie wiem, jak tam, jak PKP ostatecznie postąpi z tym swoim majątkiem, ale gdyby taka możliwość się ukazała, to myślę, że warto pod tym kątem, pod tym kątem się zdecydować, żebyśmy mieli taką halę. Panie Burmistrzu, jeszcze raz przypomnę ten właśnie projekt udostępnienia wody z naszego wodociągu mieszkańców w okresie letnim. Może faktycznie warto pomyśleć o tych poidelkach, tak? Co do nazwy samej, to nie jestem przekonany, no ale operujemy teraz taką. Jeżeli faktycznie Sanepid tutaj byłby w stanie nas zabezpieczyć, tak, to myślę, że warto o tym pomyśleć. Panie Burmistrzu, wróć do nieszczęsnych podtopień Hajnówki 7 maja, 17 czerwca teraz. No niestety, aurę mamy tak, jaką mamy. Ja przypomnę tylko, że w trakcie przebudowy Armii Krajowej były zapewnienia, że po remoncie, chociaż ja wtedy zwracałem się w momencie, kiedy jeszcze warstwa wierzchnia nie była zalana, kiedy dostęp do wodociągu był a już wtedy było podtopienie i wtedy otrzymałem informację, że po remoncie tych podtopień tam nie będzie. Dzisiaj sytuacja wygląda o tyle źle, że oprócz tego, że ludzie nie mogą dojechać na osiedle, że ludzie nie mogą dojechać do sklepu, no to nie może wyjechać ze swojego placu Policja. Ten poziom wody tam, kiedy sięga do ponad krawężniki, uniemożliwia samochodom osobowym normalne funkcjonowanie i tutaj no na szybką interwencję Policji po zalaniu tego odcinka drogi, nie mamy co liczyć. Podobnie jest na ulicy Reja, tam na wysokości cerkwi, ale to już taki problem, który jest znany od lat i ciągle mamy obietnicę, że będzie rozwiązany. Proponuję go rozwiązać, Panie Burmistrzu, i chciałbym, żeby to takie przynaglenie do służb naszych miejskich było skierowane. Mieszkańcy, inwalidzi, którzy mają uprawnienia do parkowania na swoich miejscach parkingowych, zwracają uwagę, że często te miejsca są zastawione przez samochody niewyposażone czy nieoznakowane odpowiednim dokumentem. Ja chciałbym, żebyśmy może jako miasto uczulili służby, tak, żeby egzekwowano parkowanie na tych miejscach parkingowych dla inwalidów właśnie przez te osoby uprawnione, a nie przez inne osoby. Ciągłe też wraca, jeżeli mowa o parkowaniu, problem parkowania samochodów przy żłobku na ulicy Reja. Tam praktycznie w godzinach porannych i popołudniowych ten przejazd jest bardzo utrudniony, nadal może zrobienie takiego przejścia chodnikowego z parkingu przy Biedronce w stronę żłobka mogłoby trochę odciążyć, tak, bo tam w tej chwili ludzie się trochę obawiają chodzić po tej trawie, która rośnie, ze względu na psy, nie, generalnie i na to, co psy po sobie pozostawiają. Mieszkańcy też osiedla przylegającego do Liceum Ogólnokształcącego, do Orlika, zgłaszają problem tego ogrodzenia, które tam właściwie wygląda już jak 7 nieszczęść. Proszą, żeby interweniować w Starostwie i wymóc poprawę tego ogrodzenia. Jest też prośba mieszkańców, którzy z małymi dziećmi użytkują piaskownicę przy bloku Amii Krajowej 22, o wymianę tej piaskownicy, bo ona już przestała jak gdyby tam spełniać te swoje estetyczne walory. Podobno Zespół Szkół Nr 3 odbiera w tej chwili obiady z Łap, Panie Burmistrzu. Ja rozumiem, tak...

Jerzy Sirak – Ja nie wiem, jaki wynik przetargu, to...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja rozumiem, nie, ale to tak...

Jerzy Sirak – Widocznie firma, która przedstawiła tańszą ofertę...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja rozumiem, tylko to tak...

Jerzy Sirak – Pan myśli, że mi się to podoba?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, ja rozumiem, nie no, ale...

Jerzy Sirak – Ja też bym wolał dwójka albo jedynka gotowała dla trójki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale oni nie mogą w przetargu wystartować, nie, w ogóle. To musiałby być prywatny przedsiębiorca, nie?

Jerzy Sirak – No bo jest problem, że tak powiem, z uprawnieniem do przewożenia obiadów

Bogusław Szczepan Łabędzki – Trzeba wymyślić na przykład, że każdy posiłek będzie związany, nie wiem, z dostarczeniem bułki typu Hajnówka na przykład, nie?

Jerzy Sirak – Wystarczyłoby w sensie prawnym zwolnić samorządy od obowiązku ogłaszania przetargów a organizacji tak, jak to jest najkorzystniej, prawda?

Bogusław Szczepan Łabędzki – No tak, dokładnie. Ma Pan rację. Ale może mówię, może jakieś oferta taka zaporowa. Odmalowanie pasów na ulicach no to to jest jak gdyby taki, taką rzecz, którą musimy zgłosić, bo to głównie chodzi o tą w ciągu dróg wojewódzkich, tak, o te ulice w ciągu dróg wojewódzkich. Tam chodzi o to, żeby to odświeżyć. Może warto by było przypomnieć zarządcy. Jest propozycja ustawienia ławeczki na przystanku obok ulicy Dalekiej. Tam w jedną stronę do Hajnówki jest ławeczka na przystanku, natomiast przystanek w kierunku na Kleszczele nie ma tej ławeczki...

Jerzy Sirak – Ale to jest na terenie gminy już to jest.

Bogusław Szczepan Łabędzki – A, to gmina jest?

Jerzy Sirak – No ale to wystąpimy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – No właśnie to gdyby można było, to. No jeszcze raz chcę podkreślić potrzebę tej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 3. Tam zdaje się były jakieś pomysły, to gdyby Pan mógł tutaj uściślić, jak to wygląda teraz. I co jeszcze na temat podzielników, tak, żeby zamknąć to może. Otóż już ten okres 10-letni użytkowania podzielników w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w niektórych blokach mija. Tak jest między innymi na osiedlu na Piłsudskiego w kilku blokach. To zależy teraz od mieszkańców, czy zdecydują się kontynuować te umowy, czy też nie. I tutaj myślę, że trzeba wyostrzyć po prostu uwagę mieszkańców na ten argument, tak, na ten element. Na szczęście Spółdzielnia stanęła na takiej pozycji, że podzielniki będą instalowane tam, gdzie ponad 50 % mieszkańców wyrazi na to zgodę, a nie odwrotnie. Czyli to jest jakiś argument, tak, dla nas. Tylko po prostu jako mieszkańcy pilnujemy, żeby tych podzielników na kolejne 10 lat nam nie wstawiono. I ostatnia rzecz, Panie Burmistrzu. Działania na rzecz promowania edukacji domowej w sytuacji naszej, kiedy my w szkołach naprawdę mamy problem z ilością dzieci, uważam, że jest to trochę strzelanie sobie w stopę. Niestety, Miejska Biblioteka Publiczna zrobiła takie spotkanie promujące właśnie edukację domową. Ja jestem osobiście jak gdyby sceptyczny, jeżeli chodzi o tą edukację, ale to nie o to chodzi, tylko że jeżeli miejska placówka występuje przeciwko innym miejskim placówkom, no bo tak to należy odczytać, promując nauczanie domowe, które pozbawi nas de facto uczniów w naszych szkołach, no to jest coś tutaj nie tak, nie? No bo to tak się odbywa, tak? Jeżeli wyprowadzimy dzieci z naszych szkół, no to stracimy na tym, nie? Może nie wyprowadzamy tych dzieci ze szkół. Szkoły naprawdę mogą być fajnym miejscem dla dzieci i tego się trzymajmy. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna, Pani Basia.

Barbara Laszkiewicz – Panie Burmistrzu, wysoka Rado, ja coraz częściej spotykam się z zadawanymi pytaniami, na które nie potrafię odpowiedzieć. Mianowicie dotyczy imprezy naszej Przebojem na Antenę. Proszę powiedzieć, bo wiem, że w tym roku ta impreza się nie odbędzie. Proszę poinformować mieszkańców, dlaczego się nie odbędzie, czy tą imprezę, organizację przejmuje jakieś inne miasto i czy jest szansa, że za rok będzie ona u nas? A druga sprawa, to chciałam podziękować dla Pana Łabędzkiego za podpowiedź odnośnie miejsc parkingowych przy przedszkolu. Bo ja swego czasu prosiłam Pana Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej, żeby zajął się przebudową chodnika wiodącego wzdłuż przedszkola. No obiecał, że to będzie zrobione, no zobaczymy kiedy, może jeszcze raz się udam do Pana Prezesa. Więc być może, że to trzeba połączyć po prostu i te parkingi, i ten deptak wzdłuż żłobka. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Kiendyś. Ale po kolei.

Ireneusz Roman Kiendyś – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, zwracam się z prośbą o wykonanie przejścia dla pieszego na ulicy Armii Krajowej na wysokości sali gimnastycznej Zespołu Szkół Nr 1. Teraz wiemy, że w szkole zostały zlikwidowane sklepiki i dzieci na tych krótkich przerwach latają do najbliższego sklepu. I z informacji uzyskanych od Pań ze sklepu, od rodziców, wiem, że dochodzi tam do groźnych sytuacji. Dzieciaki wybiegają przed samochody. Wiem również, że no ta ulica będzie przebudowana, jest robiony projekt i żeby to ująć w tym projekcie to przejście. Ale do tego czasu, póki zostanie to przebudowane, to może oznakować to przejście w tym miejscu. To jest koszt nieduży postawienie dwóch znaków, namalowanie, z jednej strony też jest zejście, z drugiej jest wejście po schodkach i myślę, że to nie będzie wielki koszt.

Jerzy Sirak – Ale tu mówimy o przejściu na skrzyżowaniu?

Ireneusz Roman Kiendyś – O przejściu na wysokości sali gimnastycznej.

Jerzy Sirak – Ale nie wolno tak gęsto robić przejść dla pieszych. Słyszeliście, Komendant mówił – 100 metrów.

Jakub Ostapczuk – Tam jedynie podziemne można zrobić

Ireneusz Roman Kiendyś – Tam rzeczywiście dochodzi do sytuacji bardzo niebezpiecznych, bo dzieciaki wybiegają z tej bramy prosto do sklepu. Dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Można by było przy przebudowie, można...

Jakub Ostapczuk – Dobra, Pan Piotr Markiewicz.

Ireneusz Roman Kiendyś – Ja myślę, żeby to wykonać jeszcze przed przebudową, przed rozpoczęciem następnego roku szkolnego. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Piotr Markiewicz radny.

Piotr Markiewicz – Panie Burmistrzu, chciałbym zapytać, czy Panu coś wiadomo na temat przebudowy przejazdu kolejowego łączącego ulicę Dziewiatowskiego i ulicę Poddolną? Uczestniczyliśmy swego czasu w partycypacji kosztów związanych z projektem tegoż remontu może, nawet przebudowy, bym powiedział. Na ten moment, wydaje mi się, że w tym roku to chyba nie dojdzie skutku jakiegokolwiek w tym miejscu działania związane z tą przebudową. W związku z

tym prosiłbym w takim układzie o interwencję u odpowiednich, no nie wiem, zarządców, żeby na tym przejeździe poprawić chociaż doraźnie stan tegoż i przejazdu, i dojazdu do tego przejazdu. Tam potrzebne jest i uzupełnienie ubytków w kostce, i tak naprawdę zabezpieczenie nasypów, nie wiem, jakimiś może barierkami, dlatego że jest ruch, jest to niebezpieczne, i jest to w projekcie, tak jak tutaj podpowiada Pani radna. Ruch na tym przejeździe jest dosyć duży na dzień obecny. Tam według pewnych informacji co najmniej 2 000 pojazdów przemieszcza się przez ten przejazd, co jest już dosyć dużym obciążeniem. I poruszanie się i rowerzystów, i samochodów, i pieszych przez ten przejazd jest utrudnione, Panie Burmistrzu, w związku z tym być może prosiłbym Pana o nie tyle interwencję, co nawet może współdziałanie nawet z powiatem, bo oczywiście tutaj zarządcą głównym jest powiat, dlatego że łączy dwie ulice powiatowe.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pani radna Kuklik. Ale już, Panie Karolu, już Pan głos miał. Jeszcze na koniec.

Helena Kuklik – Szanowni radni, Panie Burmistrzu, mam od mieszkańców osiedla Paszki trzy wnioski i jedno pytanie. Pytanie będzie moje. Wniosek pierwszy. Zainstalować lustro drogowe na skrzyżowaniu ulic Południowej i Długiej w celu bezpiecznego wyjazdu z ulicy Południowej. Jest tam niedostateczna widoczność dla wyjeżdżających samochodów z ulicy Południowej. Patrząc ze strony lewej, czyli nie widać nadjeżdżających pojazdów od strony ulicy Prostej. Dochodziło tam w przeszłości do stłuczek. Wskazane jest poprawienie widoczności na tym skrzyżowaniu, aby poprawić bezpieczeństwo. Również chodzi mi o poprawienie bezpieczeństwa na ulicy Południowej poprzez na przykład poszerzenie jezdni lub przedsięwzięte kroki. Jeżeli przedsięwzięte kroki okażą się niemożliwe, nierealne do wykonania, zmienić organizację ruchu na odcinku ulicy Południowej od ulicy Poddolnej do Warzywnej. Jest tam bardzo wąska droga i ostatnio też tam sama miałam parę lat temu stłuczkę, ale zgłaszali się do mnie mieszkańcy, że nawet potrąceni byli tam rowerzyści.

Jerzy Sirak – Rozumiem, że propozycja, żeby była jednokierunkowa?

Helena Kuklik – Jeżeli nie uda się poszerzyć tej drogi w żaden sposób, bo z jednej strony jest posesja, posesja mieszkańca, który tam nie mieszka, także nie wiem, jakie ma plany w stosunku do tej posesji a z drugiej strony jest rów. Nie wiem, to fachowcy powinni przyjrzeć się tej lokalizacji i podjąć jakieś kroki w tym kierunku, bo naprawdę jest tam niebezpiecznie. Dzieci tam chodzą do szkoły, tamtędy do szkoły przy ulicy Wróblewskiego i rodzice obawiają się puszczać je tamtędy do szkoły, ponieważ tak jak mówię, nawet rowerzyści mają tam stłuczki, już nie mówiąc o samochodach jadących. Ja osobiście już przestałam tamtędy jeździć, ale po prostu ci, którzy nie wiedzą, że jest tam niebezpiecznie, pewno tam mogą jechać. Mam jeszcze 3 wnioski, czyli wnioskuję do Pana Burmistrza o realizację projektu budżetu na 2017 rok w zakresie przygotowania projektu przebudowy ulicy Urodzajnej. Myślę, Panie Burmistrzu, że należy zacząć negocjować z mieszkańcami, podobnie jak w przypadku ulicy Słonecznikowej. Wiadomo, że można było dojść do jakiegoś konsensusu. Myślę, że w przypadku ulicy Urodzajnej, tym bardziej jest taka szansa, ponieważ tam rzeczywiście są niewielkie koszty, chociaż koszt metra wychodzi wysoko, ale tak jak mówię, no trzeba negocjować. Myślę, że ceny celowo mieszkańcy podają z górnej półki po to, żeby później było z czego schodzić, podobnie Pan Burmistrz mógłby jakąś średnią ustalić.

Jerzy Sirak – Pani Przewodnicząca, propozycje były, oczekiwania były. Ja powiem tak, jeżeli mieszkańcy ulicy Urodzajnej zgodzą się na takie warunki, na jakich została odkupiona część nieruchomości przy ulicy Słonecznikowej, no to sprawa jest uzgodniona.

Helena Kuklik – Myślę, że trzeba rozmawiać w tej sprawie i nie można, tak jak Pan Burmistrz

zdecydowanie powiedział, że nie i nie.

Jerzy Sirak – Ja mówię nie w stosunku do propozycji, które zostały zgłoszone przez mieszkańców.

Helena Kuklik – Więc mój wniosek o przeprowadzenie negocjacji z mieszkańcami tak, żeby wybudować pełnowartościową drogę Urodzajną, czyli pierwszy etap wykonanie projektu przebudowy. I jeszcze mam pytanie ostatnie, jakie były koszty przygotowania przetargu na sprzedaż omawianej dzisiaj nieruchomości nr 1410/116? Były to 3 przetargi, które się nie odbyły. Znaczący 2 się odbyły, do 3 nie doszło. Pytanie moje brzmi, jakie były koszty przygotowania tych 3 przetargów? Dziękuję. Łącznie z operatem szacunkowym.

Jakub Ostapczuk – Pan Przewodniczący Androsiuk prosi o głos.

Tomasz Androsiuk – Panie i Panowie radni, panie Burmistrzu, ja mam pytanie odnośnie tematu, który się dzisiaj już kilkakrotnie przewijał, mianowicie o salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej Nr 3 a właściwie salę, której nie ma, która jest planowana do budowy już, jak dobrze pamiętam, od 30 lat albo dłużej. Ja mam pytanie, czy jakaś tam dokumentacja w ogóle była robiona na tą?

Jerzy Sirak – Nie, nie, nie, to ja wyjaśniam, Panie radny, że planów nigdy nie było.

Tomasz Androsiuk – Znaczący ja powiem, tak, 30 lat temu uczyłem się w tej szkole i już wtedy się mówiło, że już za rok będą budować...

Jerzy Sirak – No może się mówiło, ale dokumentacji nie było.

Tomasz Androsiuk – Za rok będzie budowa a do tej pory wiadomo nic nie było. W takim razie ja składałem wniosek do budżetu na 2018 rok o zabezpieczenie środków na budowę, na sporządzenie dokumentacji technicznej budowy sali przy Szkole Podstawowej Nr 3. To jedna sprawa. A druga sprawa taka drobna, to prosiłbym o ustawienie barierki odgradzającej chodnik od ulicy, to jest przy ulicy Lipowej na wysokości apteki, tam powstała jakaś kawiarnia i chodnik jest dosyć wąski. Wyjście jest na ten chodnik, także byłem też świadkiem, że tam dzieciaki wybiegły z tego chodnika także prosto pod samochód. Dobrze, że nic tam się nie stało, także taka barierka, myślę, że tam by była zasadna, koszt niewielki. Dziękuję. To tyle.

Jakub Ostapczuk – Janusz Puch. Proszę.

Janusz Puch – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, składałem wniosek o uzupełnienie powłoki asfaltowej na ulicy Aleksego Zina na odcinku Urząd Poczty do ulicy Piłsudskiego. Tam powstały przełomy i tutaj akurat praktycznie, że tak powiem, na centrum przy Urzędzie tak trochę to nie bardzo wygląda. Zbiera się woda i potem kierowcy jeżdżąc, opryskują przechodzących pieszych. Jak również tam już wcześniej składałem odnośnie też pokrycia asfaltem pętli Zakładu Komunikacji Miejskiej przy wiadukcie PKP. Tam z roku na rok coraz głębsze wyrwy, doły i tam po prostu utrudniają i przejazd autobusów, i wsiadanie pasażerów. Następnie, mam taki wniosek, może prośbę, podjąć jakieś działania, bo to jest na drodze wojewódzkiej, oczyścić lub przebudować studzienki burzowe, które znajdują się pod wiaduktem PKP, tam po intensywnych opadach deszczu to się robi takie jezioro, które po prostu uniemożliwia przejazd samochodów. Tam czasami samochody jak ktoś się z rozpędu, to gasną silniki a ludzie też nie mogą przejść, bo tam spływa woda z 4 ulic – z Bielskiej, z 3 Maja, Sportowej, jak również Przytorowej. To ja miałbym na tyle. Tutaj chciałem powiedzieć dla Pana Karola. Panie Nieciecki, żyjemy w państwie demokratycznym i

każda dorosła osoba odpowiada za własne decyzje. Ja nie wiem, czy Pan na przykład zmusiłby własną żonę do podjęcia decyzji bez jej własnej woli. Dzięki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pan radny Nieciecki. I później Pan Sielewoniuk. Jedno zdanie.

Karol Marek Nieciecki – Ad vocem Pana radnego Łabędzkiego. Chciałbym mu wręczyć ten wyrok, żeby się zapoznał i jedno zdanie dla wszystkich przeczytać. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku, prawomocnym, powtarzam, została stwierdzona nieważność regulaminu, chodzi o regulaminy, w których się mówi o rozliczaniu dzięki podzielnikom. Stąd też naliczone na podstawie koszty energii cieplnej zostały ustalone bezprawnie a pobrane opłaty były opłatami nienależnymi. Proszę Państwa, każdy z nas mieszkańców może zdjąć podzielnik zawiadomić tylko Spółdzielnię o tym i wnioskować, żeby mu naliczano według kubatury, czyli... Proszę przeczytać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale ja mam.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli radni więcej nie mają, Pan prosi... Pan radny Kulik jeszcze.

Karol Marek Nieciecki – Nie, chodzi o to, że każdy ma prawo zdjąć...

Sławomir Kulik – Panie Burmistrzu, ja tylko zapytam o tą dużą inwestycję Nowowarszawska, czy ona przebiega zgodnie z normami, kiedy zostanie ukończona ewentualnie, bo nie dopytałem się budowlanców czy będzie tam ścieżka rowerowa? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – No i teraz Pan radny, nie, nie radny, Pan Sielewoniuk. Proszę mikrofon obowiązkowo.

Lew Sielewoniuk – Panie Burmistrzu, chcę Panu podziękować za to, że Pan wziął firmę do obsługi paneli słonecznych Pana A. Nareszcie się skończyli kłopoty. I proszę Pana, żeby więcej nie brał Pan firm mafijnych w Hajnówce do roboty. 6 razy awaria była, zanim oni wzięli do obsługi tych paneli. To nareszcie firma Pana A., która zrobiła porządek z tym. Mam drugą sprawę taką. Akurat z radnych nikt nie zauważył z naszych. Naprzeciwko ulicy Podlasie zawalił się chodnik na przepuszczenie rzeczki tej. Nie tak daleko, jak wczoraj, pomogłem kobiecie wyciągnąć nogę. Dobrze, że nic się nie stało. To trzeba dzisiaj załatwić to, zabezpieczyć, czy jakiś płotek postawić, czy co. Pańskie pracownicy to tylko objijają się.

Jerzy Sirak – Ale to Lipowa ulica, Panie Sielewoniuk.

Lew Sielewoniuk – Druga sprawa. Przy samym szpitalu ścieżka rowerowa i ścieżka piesza, i zjazd, 2 świerki rosną, ograniczają tak widoczność, że jak dojdzie do wypadku, to dopiero wy usuniecie te świerki. Ja już raz rozmawiałem z Panem. Nic nie zostało zrobione. Trzecia sprawa taka, zwracałem się do wszystkich radnych w zeszłym roku i przedstawiłem pismo, że mieli odwodnić ulicę Podlasie. Prawdopodobnie któryś z radnych wystąpił o zabezpieczenie środków na ten cel. Jak dotychczas nie zrobiono nic. Dopływ rzeczki Leśnej Prawej. Nie zostało skoszone, punktowo zostało skoszone. Ostatni deszcz, jak był, brakowało centymetra do zalania piwnic, przedostatni raz. Na naszej ulicy nic się nie robi. I teraz do Pana nadwornego tak zwanej Rady Miejskiej. Wstydź się Pan. 23 lata jest Pan radnym czy więcej nawet.

Jakub Ostapczuk – Więcej.

Lew Sielewoniuk – I nic żeś Pan nie zrobił. Jest Komisja Rewizyjna. Pojedźcie, zobaczcie, jak jego ulica wygląda. Wstyd dla całego Podlasia. Żeby była nasza odwodniona, to nie byłoby takich ulic, jak wasza, jak ulica Studzienna, jak ulica Spadowa. Jest Komisja Rewizyjna. Pojedźcie zobaczcie, czy ja kłamię, czy prawdę mówię. Poddaj się Pan do dymisji i więcej nie startuj na radnego.

Jakub Ostapczuk – Dobra, załatwione. Po prostu inne ulice są jeszcze w ogóle nie mają asfaltu, dlatego jest taka sytuacja. Proszę.

Pan Golnik – Panie Burmistrzu, już minął rok, bo też w ubiegłym roku w marcu zwracałem się do Pana o remont chodnika przy dojściu do MOPS-u, tylko nie chodziło mnie o ten chodnik wewnątrz, co jest, tylko tutaj co ponad laskiem był ten chodnik. Pan już mówi: O tak, już myśmy zaczęli robić. No faktycznie, tam jest 25 metrów chodniczka tego. Zaczęliście robić, tylko jak zaczęli robić. Chodnik ten, on i tak był do niczego, to i tak do niczego był, rozwalono a ten asfalt połamany, nawet nie raczono sprzątnąć, wsypano w tym lasku na taką wielką kupę. No wie Pan co? Nie wiem, kto to robił, ale przepraszam, że tak powiem brzydko: To był dupa, nie gospodarz, który to robił. Przepraszam za wyrażenie. Sprawa następna, może mnie ktoś wytłumaczy mądry, bo ja taki głupi chłop, robot, jak to właściwie mamy z tym wejściem do Puszczy? Oplakatowana Hajnówka była, zakaz wstępu do Puszczy. Ewentualnie jak złapią, 500 złotych mandat. W poniedziałek oglądałem na stacji regionalnej Białystok o 16:00 na pasku informację, że już leśnicy mówią, że w Puszczy możemy chodzić. Tylko jedna mnie rzecz bardzo ciekawi. Na przykład radni gminy Białowieża złożyli protest do tych Lasów Państwowych o zakaz wstępu do Puszczy. A czy nasi radni złożyli taki protest, a jeżeli nie, to dlaczego? Przecież nasza Hajnówka praktycznie jest polaną w Puszczy. I teraz co? Ja mam iść na przykład dla przyjemności do tej Puszczy 2 krzaczki jagód urwać świeżych. I co, i mam się oglądać, czy mnie jakiś strażnik za, za przeproszeniem, zadek nie weźmie i 500 złotych nie będzie chciał? No ludzie. Parę grzybków, zaczynają się pokazywać, dla przyjemności, dla relaksu. I co, i znów będę tak szedł, i oglądał się, czy strażnik? Czy nasi radni coś robią? I jaki właściwie jest ten stan? Czy jest zakaz? Czy, tak jak Telewizja Białystok informowała – można chodzić do Puszczy? Bo ja nie wiem. Bo to nie tylko w moim imieniu, ale w ogóle w imieniu hajnowian naszych. Naszych hajnowian. Przecież my mieszkamy przy tej Puszczy. A tutaj blisko Hajnówki nie ma tych świerków w zasadzie. Tu w stronę Nieznanego Boru nie ma tych świerków, które się wałą. Bo ja naprawdę tą Puszczę od takiego znam, bo ja kocham las, po lesie całe życie chodziłem. Dziękuję. To wszystko.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Interpelacje i wnioski zgłoszone na XXIX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 czerwca 2017 r. stanowią Załącznik Nr 35.

Do punktu 20 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 20. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, wysoka Rado, dużo tego jest, jeżeli na coś nie odpowiem teraz, to potem pisemnie. W interpelacjach Pan radny Borkowski podnosił temat biurowca Hamechu. Myślę, że o tym rozmawialiśmy dosyć dużo. Potem Pani Kierownik Masalska powie, ile kosztowało przygotowanie przetargów. Jeżeli chodzi o place zabaw, rzeczywiście no wszyscy wiemy, że tu nie jest najlepiej. Dokonamy, że tak powiem, sprawdzenia. To, co będzie możliwe do poprawienia w tym roku, natomiast jeżeli chodzi o takie gruntowny remont placu zabaw tego

głównego, to tutaj planujemy to w przyszłym roku, zaplanowaniu oczywiście odpowiednich środków budżetowych. Pan radny Giermanowicz – Koperta Życia. No wtedy, jak rozmawialiśmy na ten temat, to myśleliśmy o realizacji tego w stosunku do pewnej kategorii wszystkich starszych osób, ale no zastanowię się nad tym. Być może tytułem próby trzeba byłoby pilotażowo trochę tych kopert przygotować. Monitoring miejski. Odpowiemy pisemnie, bo szczegółowo zajmuje się tym Sekretarz Grygoruk a jego w tej chwili nie ma. Ścieżki rowerowe, przypominam, że koncepcję mamy zrobioną. No tam przy opracowywaniu nowych dokumentacji wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, te ścieżki są robione. Pan radny Kulik pyta o ulicę Nowowarszawską a więc jak wszyscy widzimy, jest w trakcie realizacji. Zakończenie jest planowane do końca sierpnia i tam oczywiście ścieżka rowerowa jest zaplanowana. I również przy okazji tej modernizacji chcemy dokonać też modernizacji ulicy Małej. Już takie zlecenie skierowaliśmy dodatkowe do Maksbudu. Chcemy tam wymienić krawężniki, zrobić, ale to już pracownicy nasi interwencyjni i pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji ustawiają nowe studzienki burzowe i na tym odcinku naszej drogi będzie nowa nakładka. Myślę, że rozwiązaliśmy ten problem, który jest od lat, natomiast nie ukrywam, że sugerowałem Prezesowi, żeby na terenie dalszym, co jest terenem Spółdzielni, również tą nawierzchnię poprawić, ale to już jest suwerenna decyzja Spółdzielni. Jeżeli chodzi o tereny inwestycyjne w Strefie, no jesteśmy w kontakcie z zarządzającymi Suwalską Strefą Ekonomiczną, no od czasu do czasu są pytania. Ten nasz główny inwestor jeszcze nie zrezygnował. Czekam, że tak powiem, na decyzję z banków. Także miejmy nadzieję, że w końcu ta pozytywna decyzja i dla niego, i dla nas będzie. Na temat terminu sesji to ja się nie będę wypowiadał. Jeżeli chodzi o Białowieską 34, jest Pan Dyrektor Łapiński to albo teraz, albo później.

Anatol Łapiński – Teraz, teraz.

Jerzy Sirak – Tak? To proszę bardzo.

Anatol Łapiński – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, wysoka Rado, Panie radny, otóż my tego tematu nie zostawiliśmy jeśli chodzi o Białowieską 34. Rzeczywiście, nastąpiło tam rozszczelnienie kanalizacji i na tyle, na ile uszczelniliśmy, z tym że w tej chwili robimy tam działania zmierzające do tego, żeby sprawdzić tą kanalizację, jaki powód jest tego, bo trzeba tu powiedzieć, że jest tam bardzo utrudniony dojazd samochodu specjalistycznego WUKO i wycięliśmy tam kilka drzew owocowych, żeby zrobić dojazd dla samochodu. Na jutro mamy zamówioną koparkę, która wykarczkuje pnie po tych drzewach i będzie dojazd od ulicy Łowczej naprzeciwko Runa, bo tutaj z tej strony po prostu WUKO co prawda podjeżdżało, ale z daleka, więc tym węzłem nie było możliwości takiego dobrego operowania i chcemy przeczyścić, i jednocześnie ja nie wykluczam, że może jednocześnie być tak, że jest jakiś zator, gdzie trzeba będzie może nawet i rozebrać część kanalizacji w budynku, żeby po prostu udrożnić odpływ do studzienki przy kanaliku. Także tutaj nie to, że został temat jakby zaniechany, tylko cały czas prowadzimy prace, tak jak powiedziałem, wycięliśmy drzewa, na jutro jest koparka, która jednocześnie, jutro ludzie, którzy tutaj układali polbruk przy Piłsudskiego 4a, gdzie zrobiliśmy kilka miejsc parkingowych dla samochodów na wniosek mieszkańców, wchodzimy i robimy utwardzenie na pojemniki na Białowieskiej i oprócz tego naprawa ogrodzenia, które no zostało, nie będę tutaj już komentował, przez kogo, po prostu zniszczone, a więc naprawimy to ogrodzenie. Ono, tak prawdę mówiąc, nie wiem, czy musiałoby, ale ze względu na to, tak jak już Pan wspomniał, że jest tam sporo dzieci, po prostu te ogrodzenie dalej pozostanie, z tym, że my je tam jutro, pojutrze, jeżeli oczywiście warunki atmosferyczne pozwolą, naprawimy i tak już wspomniałem, weźmiemy WUKO, które przeczyści. Jeżeli okaże się, że jest potrzeba dalszych działań, to będziemy je prowadzić. Natomiast w kwestii tutaj to, co Pan mówił, zalanych tych sprzętów, jest to jakby taka trochę nowa informacja. Bo my w sumie mamy ubezpieczone budynki od wszelkiego rodzaju zdarzeń tego typu, bo te zdarzenia były, są i będą. Tego się nie da wyeliminować, chociażby z tego powodu, że to nie zawsze jest tak, że

wina jest niesprawa kanalizacja, że wylewają fekalia w piwnicy, ale często jest też wina mieszkańców, którzy korzystają z kanalizacji, gdzie wyciągamy butelki PET, gdzie wyciągamy mopy, szmaty, także i to jest przyczyna, że zapchane są, już nie mówiąc o innych tutaj elementach, które są wyciągane z kanalizacji. Także jeżeli pogoda pozwoli, może Pan w piątek po południu przyjechać, zobaczyć, jak będzie wyglądać w tej chwili po robieniu ta akurat posesja.

Karol Marek Nieciecki – A co z piwnicą i dezynfekcją?

Anatol Łapiński – I dlatego mówię, że to jest trochę taki świeży temat, natomiast nie wykluczam, że będziemy musieli jeszcze rozebrać a przy rozbieraniu to też jeszcze te fekalia wtedy dostaną się i oczywiście przeczyścimy, i zrobimy dezynfekcję.

Karol Marek Nieciecki – I rozumiem, że tam wybielicie na białą tą piwnicę, żeby tam, było czysto i tak, jak było przedtem.

Jakub Ostapczuk – Tak jest. Dobra, dzięki.

Anatol Łapiński – Jeszcze ja jutro podjadę tam, zobaczę, co tak naprawę, także.

Jakub Ostapczuk – Dalej, proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Pan Borkowski, realizacja projektu, bardzo się cieszę, że Pan Borkowski coś dobrego dostrzegł w naszym działaniu. Pływania, ja porozmawiam tu z Panem Dyrektorem, bo nie znam sprawy i wydaje mi się, że trzeba się nad tym zastanowić. Jak trzeba będzie, to jeszcze raz wrócić do tematu. Uchodźcy, jakie jest moje zdanie? Myślę moje zdanie tutaj nie jest najważniejsze, ale uważam, że jeżeli chodzi o ewentualnie przyjęcie rodzin polskich z Kazachstanu, to byśmy tu wszyscy razem zdecydowali, bo jeżeli będzie taka propozycja, jako Rada. Natomiast jeżeli chodzi o uchodźców z innych kierunków, osobiście uważam, że tutaj wypowiedzieć się powinni mieszkańcy całego miasta... Proszę?... Trzeba się odwołać tutaj do opinii i decyzji mieszkańców całego miasta, bo ja uważam, że nikt z nas na pewno nie chciałby takiej decyzji podejmować samodzielnie. Jest to zbyt poważna sprawa i bez jakby znajomości, i bez wiedzy, i opinii mieszkańców całego miasta, nie powinno się takich decyzji podejmować, według mnie. Jeżeli chodzi o PEC, uporządkowanie terenu, ja tutaj zwrócę Prezesowi uwagę na to, żeby dopilnował, z takim ewentualnie wnioskiem o rozważenie, uzupełnienia wyposażenia na tym placu zabaw. Pan radny też podnosi temat budynku PKP. W tym budynku PKP, zresztą na moją prośbę, była komisja rozwoju, ale z udziałem przedstawicieli organizacji pozarządowych, którzy zajmują się sferą kultury. Ja jeszcze o tym wcześniej nic nie mówiłem, bo być może jest za szybko, ale po otrzymaniu opinii komisji, która już do mnie dotarła, za którą bardzo dziękuję, podejmę rozmowy rozmowy dalsze z PKP na temat nieodpłatnego przejęcia tego budynku, ponieważ już wcześniej PKP proponowało sprzedaż tego budynku. Ja przypomnę tylko, że komisja nie wyraziła zgody na kupienie tego budynku, natomiast po tym ostatnim swoim posiedzeniu i po wizytacji budynku na miejsce, wyraziła, że tak powiem zgodę i swoje opinie na temat nieodpłatnego przejęcia tego budynku, jeżeli będzie taka wola ze strony PKP i w tym kierunku będę podejmował rozmowy. To jeżeli chodzi o budynek główny dworca. Natomiast jeżeli chodzi o budynek ten mniejszy, który jest z tyłu, PKP ten budynek przekaże nieodpłatnie, wszakże pod jednym warunkiem, że dokonamy tam koniecznego remontu i zrobimy tam małą poczekalnię dla pasażerów. Nie ukrywam, że będę tutaj negocjował czas, żeby czas realizacji tego remontu no nas nie naglił, co jest chyba normalne. Ale oczywiście, myślę, że dobrze by było czy na Komisji Spraw Społecznych, czy nawet na powołanie dwóch komisji poprosić tych artystów tutaj od nas, którzy mają bardzo, bardzo ciekawe pomysły, o których tu mówili z członkami komisji i oczywiście w jakiejś mierze, Panie radny Łabędzki, to są pomysły

związane z kulturą. Myślę w jakiejś mierze ten Pana wniosek by realizowały. Powiem, że są to ludzie, że tak powiem, ze znanymi nazwiskami w kulturze i z dużym doświadczeniem i w realizacji, ale też i w poszukiwaniu pieniędzy. Woda do picia. No powiem, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji no już do tego projektu się przygotowywało i przygotowuje się, tylko na razie, jak widzimy, jest no zajęte w części fontanną tu przy SDH, ale ja przypominę Prezesowi, żeby wrócić do tematu.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Z fontanny będziemy mogli pić wodę?

Jerzy Sirak – Panie radny, no niech Pan sobie nie żartuje no. To, że mówię o fontannie przy okazji tych poidel, wcale nie znaczy, że mamy pić wodę z fontanny. Mówię tylko w tym sensie, że są po prostu zajęci w tej chwili tym tematem i na razie te, nie powiem poidelka, bo to nieładnie brzmi, jakieś takie punkty do picia wody, tak? No być może jeszcze zaczniemy w tym roku. Jeżeli chodzi o te zajmowanie stanowisk dla osób niepełnosprawnych, no był dzisiaj Pan Komendant, mogliśmy o tym mówić, ale wystąpię oficjalnie z wnioskiem, żeby częściej kontrolowali te miejsca dla osób niepełnosprawnych. Biedronka i chodnik. No nieraz robiliśmy różne wspólne, nie inwestycje, ale takie drobne remonty ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Myślę, że tutaj też nie powinno być problemów, bo tam na pewno jest teren Spółdzielni Mieszkaniowej. Wystąpimy z wnioskiem do Starosty o po raz kolejny w sprawie tego ogrodzenia przy Liceum Ogólnokształcącym i również do Pani Wójt o ławeczkę na ulicy tej wojewódzkiej, ale już na terenie gminy. Pani radna Laszkiewicz pyta o Przebojem na Antenę. No radio zażądało, że tak powiem, takich pieniędzy, to znaczy chciało to samo zrobić, ale żebyśmy my więcej dołożyli a my i tak dużo tych pieniędzy dokładaliśmy, w związku z tym będziemy organizować za te same pieniądze inne imprezy, ale równie też atrakcyjne. Pierwsza już będzie w niedzielę, potem będzie Festiwal Okudźawy, potem będzie też Jarmark Żubra. Nie ma Pana Dyrektora Kuncewicza, on by powiedział, kto z artystów będzie. I taką też dużą imprezę na koniec sezonu zechcemy zrobić z udziałem naszej tu podlaskiej gwiazdy Zenona Martyniuka, na zakończenie sezonu. Ale nie wiem, chyba już Dyrektor podpisał umowę na ten temat. Pan Kiendyś, proszę mi przypomnieć.

Jakub Ostapczuk – Martyniuk to ten z Pronaru?

Ireneusz Roman Kiendyś – Przejście na Armii Krajowej na wysokości sali gimnastycznej.

Jerzy Sirak – No ja w tej chwili, według mnie to będzie niemożliwe, ale sprawdzimy to. Przejazd kolejowy, no tutaj to jest temat trudny, o którym mówimy od dawna. Ja przypominę, że swego czasu z pieniędzy budżetu dołożyliśmy 50 % do opracowania dokumentacji na ten przejazd. My proponowaliśmy Panu Staroście rozwiązanie tego problemu w inny sposób, takim systemem gospodarczym, żebyśmy to robili razem, no ale powiat i Starosta decyduje się czekać i na może w tym roku składać kolejny wniosek na schetynówkę z nadzieją, że będzie tutaj dofinansowanie. Ale podzielam tu pogląd Pana radnego Markiewicza, że to naprawdę jest duży problem i niebezpieczeństwo.

Piotr Mironczuk – Jakoś tam doraźnie.

Jerzy Sirak – My już, ja nie będę mówił, jakie rozwiązanie proponowaliśmy, ale niestety, nie zostało przez Pana Starostę zaakceptowane. A, poprawić doraźnie przejazd, to wystąpimy do zarządcy drogi o to poprawienie. Sprawdzimy to lustro na ulicy Południowej, Długiej. Ulica, ja tam możliwość poszerzenia jest po prostu na dzień dzisiejszy mało realna, ale natomiast jednokierunkowy ruch jest możliwy. Natomiast jeżeli chodzi o realizację projektu a więc wracamy do ulicy Urodzajnej, tak jak mówiłem, wystąpimy z oficjalną propozycją do tych wszystkich

mieszkańców, żeby sprzedali tą część swoich nieruchomości za cenę, jaką zapłaciliśmy kilka miesięcy temu dla mieszkańców ulicy Słonecznikowej. Jeżeli się zgodzą na tą propozycję, to oczywiście, sfinalizujemy to aktem notarialnym i zlecimy opracowanie dokumentacji. Koszty przetargu to Pani Kierownik potem powie. Pan Androsiuk – Szkoła Podstawowa Nr 3. Myśleliśmy o rozwiązaniu tego problemu w ramach LGD, ale to okazało się no nierealne, bo to tam za mało jest pieniędzy a za dużo to kosztuje, ale trochę mnie Pan radny tutaj uprzedził, bo ponieważ sam planowałem w projekcie budżetu na przyszły rok zarezerwować pieniądze na opracowanie dokumentacji sali, bo to już i rodzice stamtąd przychodzą, rozmawiają i trzeba próbować zacząć to robić. Oczywiście, nie będzie to duża sala sportowa, ale trzeba to robić tym bardziej, że już jesteśmy jakby po reformie oświaty i wiadomo, że ten system oświaty no będzie na zapewne na wiele, wiele lat. Bariierka, chodnik ulica Lipowa, apteka, kawiarnia. To droga powiatowa, wystąpimy do Starosty. Ma rację Pan radny Puch, jeżeli chodzi o ten kawałek. Powiem tak, my mamy, bo tutaj jak robić kawałek nakładkę, to trzeba też wymieniać krawężniki. To widzicie. Ja nie ukrywam, że na ten rok my mamy dosyć dużo rozpoczętych tych tytułów inwestycyjnych, dodać do tego jeszcze ta wymiana polbruku, znaczy położenie polbruku od nowa przy Szkole Nr 1, także powiem tak, jeżeli czas pozwoli, to na zmianę krawężników, to jest to możliwe, bo bez zmiany krawężników to można tylko doraźnie polatać, no to w najgorszej sytuacji tak to zrobimy a wtedy już bezwzględnie na przyszły rok zaplanujemy i wymianę krawężników, i nakładkę na całości od ulicy Piłsudskiego aż tutaj do zakrętu. Chociaż tych krawężników nie jest tak dużo. Podobnie z tą pętlą MPK. Tam mamy problem tego rodzaju, że trzeba zrobić mały projekt, ponieważ ta pętla dzisiaj wchodzi częściowo na teren PKP. Także to trzeba będzie zrobić inaczej, ograniczyć to tylko do pasa drogowego, ale on jest tam na tyle szeroki, że starczy miejsca i na pętlę. Studzienki pod wiaduktem. No wystąpimy do Zarządcy Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich o wyczyszczenie tych studzienek. Pan Kulik – ścieżka rowerowa, to już mówiłem. Ja nie wiem, Panie Sielewoniuk, o jakich świerkach Pan mówi. Jeżeli to są nasze świerki, to zobaczymy, ale jeżeli są to prywatne świerki, to ja Panu nic nie obiecuję, jeżeli chodzi o wycięcie. Pan Golnik podnosi temat...

Jakub Ostapczuk – Jeszcze żeby Żabią wyremontować Pan Lew Sielewoniuk wnioskuje.

Z sali – Nie, zabezpieczyć chodnik.

Jerzy Sirak – O jaki chodnik tam? Bo przecież robiliśmy ten chodnik. Chodnik i drogę to z boku przy ulicy Żabia Górka?

Pan Golnik – Tutaj idąc do przystanku...

Jerzy Sirak – W którym miejscu?

Pan Golnik – ...w stronę MOPS-u i tam był taki chodnik ponad lasem...

Z sali – Ale to nie ten wniosek. To jest Pana Sielewoniuka wniosek.

Jerzy Sirak – Nie, nie, nie,

Pan Golnik – Pod lasem chodnika...

Jakub Ostapczuk – Tam dziura w chodniku, Lwa Sielewoniuka.

Jerzy Sirak – Nie, nie, to ja mówię, to sprawdzimy, czyje te świerki są, Panie Sielewoniuk.

Lew Sielewoniuk – ...na skrzyżowaniu...

Jerzy Sirak – No ja wiem, ale jeżeli są na prywatnym gruncie, to ja Panu nie powiem, że my je wytniemy.

Jakub Ostapczuk – To jest Lwa Sielewoniuka wniosek.

Jerzy Sirak – Tak, tak. Natomiast Pan Golnik mówi o chodniku... To mówię, ale to już na Lipowej, to na drodze powiatowej, to wystąpimy do zarządcy drogi. Bo przecież na naszej ulicy Podlasie tam nie ma chodnika. Chodnik jest na ulicy Lipowej.

Lew Sielewoniuk – Na Lipowej zawalił się.

Jerzy Siak – No to dlatego mówię, wystąpimy do Pani Kierownik z Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Z sali – Naprzeciwno ulica Podlasie na przepuszczenie rzeczki zabezpieczyć chodnik.

Jerzy Sirak – To na Lipowej no.

Z sali – Na Lipowej.

Z sali – Vis-avis Podlasie ulicy.

Jerzy Sirak – Tak, tak. Natomiast zobaczę, o jakiej...

Lew Sielewoniuk – Żeby złamał nogę ktoś?

Jerzy Sirak – Nie, nie, no jutro będę interweniował już no.

Lew Sielewoniuk – Już trzeba to dzisiaj. Co, śmieszne takie?

Jerzy Sirak – Nie, nie, tylko mówię Panu, Panie Sielewoniuk, no to powiem kto jest gospodarzem, niech to robi no. Jutro rano. Czy jeszcze jakieś były? Pan radny Łabędzki, jeszcze sprawa tej burzówki i na Reja. Wie Pan, gdyby na Reja chodziło tylko i wyłącznie o wyczyszczenie, to nie ma problemu. My to nieraz robiliśmy. Pamiętamy, w projekcie budżetu zarezerwowane na opracowanie dokumentacji nowej na ulicy Reja. Ta dokumentacja jest robiona. Zrobimy wszystko, żeby zdążyć z tą dokumentacją do 15 sierpnia, 15 września i złożyć wniosek do wojewody na to dofinansowanie 50 %. Dodam, że przy tej ulicy Reja jest planowana całkowicie nowa instalacja burzowa, chodniki nowe, ścieżka rowerowa nowa, też parkingi przy przedszkolu na Reja. Ale niezależnie od tego rozmawiamy już z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich, żeby wspólnie z nimi przebudować odcinek burzówki właśnie od ulicy Reja aż do przychodni, bo to jest wąskie gardło w tym miejscu no. Także tak to wygląda.

Bogusław Szczepan Łabędzki – I wtedy na też się zmieni? Sytuacja z tymi...

Jerzy Sirak – Tak. Tak. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli chodzi o ulicę Armii Krajowej, to koło Policji, tam jest pewne przełamanie. Część burzówek idzie do ulicy Białowieskiej, natomiast jedna studzienka idzie do ulicy Piłsudskiego. Takie tam były spadki i stąd są te problemy. Także jeżeli przebudujemy ten kawałek, bo ten kawałek od Policji do ulicy Piłsudskiego jest nowy, tylko mówię, problem jest w samej ulicy Piłsudskiego. Całej nie przerobimy, ale jeżeli zrobimy ten kawałek od

ulicy Reja aż do przychodni, to problem powinien być rozwiązany, bo wszyscy wiemy, że tutaj woda spływa, spływa i z Piłsudskiego, i z Armii Krajowej z tej drugiej strony też. Także miejmy nadzieję, że tutaj projekt powinien mieć tyle punktów, ile trzeba, bo i ścieżka jest, i przedszkole jest blisko, i zrobimy, jak trzeba będzie, przejścia podświetlone. Także będzie wiadomo do końca roku, czy będzie finansowanie. A jak będzie finansowanie, to tak samo, jak z ulicą Warszawską, wiadomo jak w przyszłym roku zrobimy. Chyba wszystko, tak?

Z sali – Wejście do Puszczy.

Jerzy Sirak – Wejście do Puszczy, słuchajcie, ja się zastanawiałem tu z Panem Przewodniczącym też, żeby dzisiaj na naszą sesję zaprosić Pana Nadleśniczego. Ale sami widzicie, taki obszerny porządek, że to nie bardzo miałoby sens, dlatego też porozmawiam z Telewizją Kablową i z Panem nadleśniczym, żeby no zechcieli Pana Nadleśniczego zaprosić na wywiad a Pana Nadleśniczego poproszę, żeby zechciał to zaproszenie przyjąć i żeby spokojnie wszystkim naszym mieszkańcom wytłumaczył, na czym to wszystko polega i jak to wygląda, żebyśmy nie musieli się zastanawiać, czy to prawda to, co Telewizja Białostocka powiedziała. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan Łapiński i Pani Masalska.

Anatol Łapiński – Ja jeszcze chciałbym wyjaśnić tutaj sprawę związaną z placem zabaw. Nie chciałbym, by mieszkańcy, korzystający tutaj z placu zabaw, żyli z taką świadomością, że nikt się tym placem zabaw nie zajmuje. Otóż tak naprawdę, to tutaj kontrolujemy ten plac zabaw codziennie ze względu na to, że bardzo intensywnie jest eksploatowany. Elementy drewniane, jak wiecie Państwo, no niestety, pod wpływem warunków atmosferycznych murszeją. Wczoraj wymieniliśmy kilka elementów przez firmę specjalistyczną, które po prostu rozsypały się, natomiast stolarz prawie że w tygodniu kilka razy wymienia jakieś elementy, co widać zresztą, że są to nowe elementy. Jest tam zabawka ciuchcia, gdzie dorobiliśmy nowy daszek, będzie wyremontowany, także tutaj naprawdę, jeśli chodzi o plac zabaw, jest pod szczególną tutaj opieką naszą, żeby nic się nikomu złego nie stało. Generalnie oceniają ludzie, że jest bardzo fajny plac zabaw, przyjezdni, ja nie mówię tylko o naszych mieszkańcach i chyba tak jest i...

Jerzy Sirak – Ale popracujemy, żeby było lepiej.

Anatol Łapiński – Tak, ale tutaj jeszcze z tego miejsca chciałbym zaapelować do korzystających. Jeżeli zauważą cokolwiek, żeby nie czekali na sesję, tylko zgłaszali po prostu bezpośrednio do nas. Naprzeciwko jest biuro i jeżeli tylko będzie zgłoszenie, to automatycznie będziemy reagować i usuwać jakieś tutaj zauważone.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Dyrektorowi. Pani Masalska proszę. Cisza, proszę nie przeszkadzać.

Agnieszka Masalska – Chciałam poinformować, że nieruchomości budynkowej obejmująca prawa użytkowania wieczystego gruntów wraz z prawem własności budynku biurowego, zlokalizowana w Hajnówce przy ulicy Armii Krajowej 3 na działce 1410/116 była wystawiona do przetargu 3 razy, czyli były zorganizowane 3 przetargi, przy czym 3 przetarg został odwołany jeszcze przed zakończeniem procedury. Całkowity koszt przygotowania tej nieruchomości do sprzedaży, to jest 3 085 złotych. Całkowity koszt. I ten dokończony, i ten odwołany.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję bardzo.

Helena Kuklik – Z operatem?

Agnieszka Masalska – Tak. Tak, całkowity koszt. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Pan Burmistrz jeszcze.

Jerzy Sirak – Ja jeszcze, Panie Przewodniczący, wysoka Rado, chciałbym się podzielić taką dobrą wiadomością. W niedzielę w Ostrowi Mazowieckiej były takie coroczne zawody Ochotniczych Straży Pożarnych czy Straży Pożarnych, które są w Zakładach Forte w Hajnówce, w Białymstoku, w Ostrowi i w Suwałkach, i Hajnówka wygrała, okazała się najlepsza. Wykorzystuję tą okazję, żeby im pogratulować, chociaż tam byłem na miejscu, ale myślę fajnie, fajnie, że się tak załoga z Hajnówki postarała. Teraz co jeszcze? W związku z tym, że Pana Borkowskiego nie ma a Pan Borkowski no tutaj zarzucał Pani Przewodniczącemu, że nie do końca mówi prawdę. Ja wiem, że Pan Borkowski to bardzo chętnie mi tamte wynagrodzenie by zmniejszał, no ale to już on chyba to lubi. Ja bym prosił, żeby Pani Skarbnik policzyła. Ja wyślę radnym informację, jakie były oszczędności budżetu miasta z tych lat, kiedy ja pracowałem samodzielnie. Dzisiaj powiem po latach, że to z mojego punktu widzenia i mojego zdrowia nie było to dobre, ale tak było. I prześlemy tą informację.

Janusz Puch – Jeżeli można.

Jakub Ostapczuk – Nie, już koniec. No jeszcze jedno zdanie

Janusz Puch – Tylko jedno zdanie

Jakub Ostapczuk – No króciutko, proszę.

Janusz Puch – Pan Burmistrz mnie wywołał do tematu i właśnie też chciałem pogratulować dla Tomka Androsiuka, naszego tutaj Wiceprzewodniczącego, za zajęcie III miejsca w maratonie w Białymstoku, Hajnówka zajęła III miejsce...

Oklaski

Janusz Puch – Hajnówka zajęła III miejsce. Tomek był w tej drużynie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Teraz...

Tomasz Androsiuk – Teraz ja muszę.

Jakub Ostapczuk – Nie, to już po sesji.

Jakub Ostapczuk – Teraz chciałem też powiedzieć odnośnie decyzji Burmistrza odnośnie zatrudnienia Wiceburmistrza. Ja jestem tutaj prawie codziennie w Urzędzie i wiem, że taka osoba jest bardzo potrzebna. Po prostu może jedna osoba, ale druga osoba, więcej zrobią po prostu, jak każdy tam wie, że co dwie osoby, to nie jedna i patrzę Burmistrz jeden to w Białymstoku, drugi w Hajnówce i cały czas uzupełniają się, jadą i jest taki dobry duet. Jest wiosek, żeby sesje odbywały się o 10:00 godzinie. I przegłosujemy to.

Karol Marek Nieciecki – Ja tylko powiem tak, Panu Maćkowi pasuje, ale no niestety nie ma go.

Jakub Ostapczuk – No to nie no. Tylko ja się boję jednego, że jak przegłosujemy, żeby była dalej o

15:00, to Telewizja przestanie przychodzić, Nie, no to trudno. Kto jest z radnych za tym, żeby sesje były o godzinie 10:00? Kto jest za? 1. Dziękuję. Kto jest przeciw? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5, 6. 6 osób. Niestety, wniosek nie został przegłosowany. Dalej będą sesje odbywały się...

(za – 1, przeciw – 9, wstrzymało – 6, głosowało – 16)

Karol Marek Nieciecki – Zrozumiałem.

Jakub Ostapczuk – O godzinie 15:00.

Do punktu 21 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Zamykam obrady XXIX sesji Rady Miasta. Dziękuję Państwu za przybycie.

prot.

Starszy Specjalista

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk